

Nr 12 (257) Grudzień 2011



MEDIUM

ISSN 1425-9397

Gazeta Dolnośląskiej Izby Lekarskiej



CENTAURIS

Investor: Centauris IPD Invest Sp. z o.o. SKA

 **Vantage**
DEVELOPMENT

 **BNM**
BUDOWLANA



-  ul. Ślężna, Krzyki - Borek
-  Mieszkania
-  Apartamenty
-  Penthouse
-  Lokale usługowe
sprzedaż i wynajem

Zdrowych
i spokojnych
Świąt
Bożego Narodzenia
życzy
CENTAURIS 

www.centauris.pl 
tel. (71) 780 91 05/06
biuro@centauris.pl

Salon sprzedaży Centauris:
ul. Ślężna 116 a (budynek firmy IMPEL)
53-113 Wrocław

Spis treści

Na cito	3
Kontrowersje wokół ustawy refundacyjnej	4
Wydarzyło się „Prawo a medycyna”	8
Szpital na peryferiach: SCM w Polanicy Zdroju	12
Nasi stomatolodzy	14
Imponderabilia	17
Pasje lekarzy: Motocyklem przez Bałkany	18
Inwestycje DIL	21
Prawnik odpowiada	22
Szwajcarskie impresje	23
Spotkajmy się	24
Zjazdy absolwentów AM	25
Kursy	26
Uchwały DRL i Prezydium DRL	28
Silva rerum, zapiski emeryta	29
Pomruk salonów	29
Mistrzowie wrocławskiej medycyny: Jan Lenartowicz	30
Pro memoria	32
Wspomnienia	33
Ogłoszenia	34

Wydawca:

Dolnośląska Izba Lekarska

50-333 Wrocław, al. Matejki 6,
tel. 798 80 50, fax 798 80 51, redakcja: 798 80 80,
798 80 86,

e-mail: redakcja@dilnet.wroc.pl

Konto BGŻ S.A. O/Wrocław

26-2030-0045-1110-0000-0035-6500

Józef Lula – redaktor naczelny

Magdalena Łachut – sekretarz redakcji

Wiktor Wołodkiewicz – skład i łamanie

Tomasz Janiszewski – projekt okładki

Kolegium Redakcyjne:

Andrzej Wojnar – przewodniczący

Barbara Bruziewicz-Mikłaszewska,

Igor Chęciński, Jacek Chodorski,

Alicja Marczyk-Felba, Andrzej Kierzek, Jakub Trnka,

Krzysztof Wronecki, Paweł Wróblewski.

Termin przyjmowania tekstów
upływa 15. dnia każdego miesiąca.

Po tym terminie redakcja może odmówić publikacji
zamówionych i niezamówionych materiałów.

Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń,
reklam. Nie zwraca materiałów niezamówionych,
zastrzega sobie prawo do skracania i adiustacji
tekstów, opracowania redakcyjnego
oraz zmian w tytułach.

Numer zamknięto 25 listopada 2011 r.

Druk: ORTIS S.A.

ul. Wojska Polskiego 1, 85-171 Bydgoszcz

e-mail: ortis@ortis.com.pl

tel. 52 58 20 749, fax 52 58 20 801

Na cito



Opowieść nieco wigilijna

Stary rok dobiega końca. Jeszcze tylko dwadzieścia kilka dni i przejdzie do historii. Każdy z nas zapisze go w swojej pamięci. Jedni zapamiętają ten rok jako bardzo udany, drudzy wspominać go będą z niechęcią, bo w ich życiu zapisze się niestety jako rok porażek, kłopotów rodzinnych, narastających problemów ekonomicznych czy zawodowych.

Zastanawiając się nad tematem grudniowego, a więc ostatniego w tym roku, felietonu doszedłem do wniosku, że jego treść z jednej strony powinna być trochę podsumowująca i mówiąca refleksyjnie o tzw. wartościach życia, z drugiej zaś odnosić się do przyszłości. Z tego powodu pozwałam sobie (w tytule grudniowego Na cito) sparafrazować tytuł znakomitej powieści Karola Dickensa „Opowieść wigilijna”. Opowiadanie Dickensa jest moralitetem w stylu wiktoriańskim. Pokazuje, zachodzący w czasie nocy wigilijnej, proces przemiany wewnętrznej skąpca – Ebenezera Scrooge’a. Do tej pory był on nielubiącym ludzi samotnikiem, dbającym jedynie o pomnażanie swojego majątku. W noc wigilijną ukazuje mu się duch Jakuba Marleya – jego zmarłego partnera w interesach, cierpiącego pod ciężarem win wykutych za życia. Ta wizyta ma uchronić Scrooge’a przed podobnym losem. Początkowo nieufny Scrooge zmienia zdanie pod wpływem wizyt kolejnych duchów: Ducha Dawnych Świąt Bożego Narodzenia, Ducha Obecnych Świąt i Ducha Świąt Przyszłych. Pokazują one bohaterowi sceny z jego życia przeszłego, teraźniejszego i przyszłego. Przerażony wizją samotnej śmierci, pojmując beznadziejność dotychczasowego trybu życia i nastawienia do innych ludzi, bohater zmienia się. Staje się z powrotem szczodrym, mądrym i serdecznym człowiekiem.

Czytający te słowa zada sobie pytanie – Co chce przekazać ich autor, o czym myśli? Odpowiadam zatem. Wigilia to czas, gdy niemożliwe staje się możliwe np. kiedy wierzymy, że w tym dniu zwierzęta przemawiają ludzkim głosem. To także czas, gdy składamy naszym najbliższym najlepsze życzenia. Część tych życzeń ma charakter marzeń, które zapewne trudno będzie spełnić.

Marzę o takiej przyszłości, w której ochrona zdrowia w Polsce stanie się rzeczywiście priorytetem rządu, kiedy wydatki Państwa na zdrowie dorównają poziomem choćby naszym sąsiadom, krajom, którym też nieobce jest słowo kryzys i które nie są od nas bogatsze. Myślę tu o Czechach, Słowakach czy Węgrach. Marzenie to stanie się realne, gdy nasz rząd uzna ochronę zdrowia za priorytet, sprawę ważniejszą niż dofinansowywanie kopalń węgla czy upadającego przemysłu stoczniewego (z pełnym szacunkiem dla pracy górników czy stoczniewców). Marzę o nadejściu takiego dnia, w którym na Konferencję „Zdrowie Polaków” – organizowaną przez samorządy Dolnego Śląska: pielęgniarski, aptekarski, lekarsko-weterynaryjny i lekarski – przybędzie znakomita większość spośród 50. zaproszonych posłów i senatorów ziemi dolnośląskiej (a nie, jak to było 26 października, zaledwie 2 posłów i 1 senator).

Marzę, aby Sejm RP nie uchwalał ustaw, które samorząd lekarski zmuszony jest kierować do Trybunału Stanu, uznając je za niekonstytucyjne i w swoich konsekwencjach niesłużące temu co najważniejsze – zdrowiu. Marzę o tym, aby Premier Rządu RP nie poświęcał przeważającej części swego expose problemom ekonomicznym (jak to zrobił w swoim expose 18 listopada 2011 r.). Taka formuła przypomina nieco priorytet wspomnianego wyżej bohatera dickensowskiej powieści. Daleki jestem od pouczania Pana Premiera, którego dokonania są powszechnie znane i cenione. W dobie kryzysu taka formuła expose ma częściowo swoje uzasadnienie. Tak jak Scrooge, Pan Premier chyba jednak trochę zapomniął, że pieniądze to w życiu nie wszystko. Dowodzi tego brak szerszego poruszenia problemów ochrony zdrowia np. tzw. nadwykonań usług medycznych i braku pieniędzy, który uniemożliwia nam lekarzom leczenie, tam gdzie chcemy leczyć chorych, ale nie ma na to pieniędzy. Tu przypomina mi się pytanie studenta VI roku medycyny – „Dlaczego sale operacyjne Kliniki Chirurgii są puste o godzinie 12.30, mimo iż chorych oczekujących tygodniami na operacje jest wielu?”.

Naszym szczęściem jest, że czasami marzenia się spełniają. Dowodzi tego spotkanie w siedzibie Dolnośląskiej Izby Lekarskiej z Panią Senator prof. Alicją Chybicką. To była dobra rozmowa. Okazało się, że my – samorządowcy i Pani Senator myślimy podobnie, dostrzegamy te same problemy ochrony zdrowia. Pani Senator oznajmiła, że idzie do Senatu wykonać określoną robotę – pracować na rzecz poprawy polskiego systemu ochrony zdrowia za szczególnym uwzględnieniem polskich dzieci. Wierzę więc, że w ciągu 2-3 lat przy Akademickim Centrum Klinicznym przy ulicy Borowskiej powstanie Centrum Pediatriczne.

Kończąc ten nieco polityczny wywód w tonie optymistycznym życzę Państwu zdrowia i spełnienia marzeń, nie tylko w nowym 2012 roku!

Igor Chęciński



KONTROWERSJE WOKÓŁ USTAWY REFUNDACYJNEJ

Szanowne Koleżanki i Koledzy!

Z niepokojem obserwuję proces tworzenia tzw. ustawy o refundacji leków. Wyrażam swoje zaniepokojenie i negatywną ocenę ww. ustawy przez środowisko lekarskie Dolnego Śląska.

Zapisy ustawy mogłyby spowodować negatywne skutki dla lekarzy i naszych pacjentów. Konieczna jest zmiana zapisów ustawy. Solidaryzuję się z apelem wystosowanym przez Prezydium Naczelnej Rady Lekarskiej i zachęcam do poparcia jej petycji.

Proszę o przesyłanie wypełnionych deklaracji do sekretariatu DIL lub bezpośrednio do sekretariatu NIL.

dr n. med. Igor Chęciński
prezes Dolnośląskiej Rady Lekarskiej

22 listopada 2011 r. w siedzibie Dolnośląskiej Izby Lekarskiej odbyło się zebranie Delegatów na Okręgowy Zjazd Lekarzy oraz Przewodniczących Kół Delegatury Wrocławskiej. W jego trakcie zobowiązano Radę DIL do zorganizowania w trybie pilnym spotkania władz Izby z następującymi podmiotami:

Ogólnopolski Związek Zawodowy Lekarzy, Region Dolnośląski; Związek Pracodawców Ochrony Zdrowia Dolnego Śląska; Dolnośląski Związek Lekarzy Rodzinnych-Pracodawców; Dolnośląski Oddział Wojewódzki Kolegium Lekarzy Rodzinnych; Koło Lekarzy Rodzinnych; Koło Lekarzy Prywatnie Praktykujących.

Celem spotkania jest wypracowanie wspólnego stanowiska w sprawie ustawy refundacyjnej. Stanowisko to nasi przedstawiciele, będący członkami Naczelnej Rady Lekarskiej, prześlą na nadzwyczajnym jej posiedzeniu 2 grudnia 2011 r.

STANOWISKO Nr 64/11/P-VI PREZYDIUM NACZELNEJ RADY LEKARSKIEJ z dnia 4 listopada 2011 r.

w sprawie ustawy o refundacji leków, środków spożywczych specjalnego przeznaczenia żywieniowego oraz wyrobów medycznych

Prezydium Naczelnej Rady Lekarskiej popiera podpisanie przez prezesa NRL wspólnego oświadczenia wraz z Ministrem Zdrowia oraz prezesem Narodowego Funduszu Zdrowia, którego celem było uzgodnienie zasad interpretacji przepisów ustawy o refundacji leków, środków spożywczych specjalnego przeznaczenia żywieniowego oraz wyrobów medycznych.

Biorąc pod uwagę oburzenie i niezadowolone środowiska lekarskiego, co do praktycznych konsekwencji wejścia w życie ustawy, Prezydium stwierdza, iż niezbędna jest nowelizacja omawianych przepisów.

Wbrew twierdzeniom Narodowego Funduszu Zdrowia, zdaniem większości lekarzy

i lekarzy dentyistów, zapisy ustawy spowodują nieuzasadnione negatywne skutki dla lekarzy. Szczególny niepokój budzą zapisy dotyczące odpowiedzialności lekarzy za brak tytułu do ubezpieczenia zdrowotnego pacjenta; równie duży niepokój budzi stosowanie kary tzw. kosztów nienależnej refundacji.

Co prawda obowiązujące obecnie regulacje obowiązek sprawdzania uprawnień pacjenta do świadczeń zdrowotnych zawierała, ale wobec faktu, że w praktyce odpowiedzialność ta dotyczyła świadczeniodawców, zatrudniających poza lekarzami personel administracyjny, nie powodowało to w odniesieniu do lekarzy znaczących pro-

blemów. Wchodząca w życie ustawa wskazuje jednak na wyłączną odpowiedzialność lekarza, a więc także na obciążanie go kolejnymi czynnościami administracyjnymi, które powinny być wykonywane przez odpowiednie służby.

Z uwagi na powyższe Prezydium Naczelnej Rady Lekarskiej zwraca się do Koleżanek i Kolegów Lekarzy i Lekarzy Dentyistów o poparcie petycji, stanowiącej załącznik do stanowiska.

prezes NRL Maciej Hamankiewicz
sekretarz NRL Mariusz Janikowski

PETYCJA

W SPRAWIE PRZEPISÓW REGULUJĄCYCH ZASADY WYSTAWIANIA RECEPT NA LEKI REFUNDOWANE

Z powodu wprowadzenia w polskim systemie ochrony zdrowia, w szczególności w ustawie o refundacji leków, ustawie o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych, ustawie o zawodach lekarza i lekarza dentyisty i w aktach niższego rzędu przepisów narzucających lekarzom i lekarzom dentyistom liczne biurokratyczne obowiązki, w tym i takie, których spełnienie nie jest możliwe, a także z powodu wyjątkowo represyjnego charakteru tych przepisów, które w połączeniu z samowolą NFZ umożliwiają obciążanie osób wystawiających recepty bardzo wysokimi karami finansowymi, żądam:

1. Zmiany przepisów w taki sposób, aby uprawnienie pacjenta do otrzymania leku refundowanego było realizowane przez płatnika refundującego koszty leków, natomiast, lekarze i lekarze dentyści zajmowali się wyłącznie wskazywaniem na recepcie, jakiego leku pacjent potrzebuje,
2. Zniesienia kary zwrotu „nienależnej” refundacji. Refundacja przepisanych leków jest prawem pacjenta i obowiązkiem płatnika. Jeżeli płatnik zrefunduje pacjentowi lek „nienależnie”, nie może obciążać tym problemem lekarzy,
3. Wprowadzenia przejrzystych zasad kontroli prowadzonych przez płatnika, opartych o powszechnie obowiązujące przepisy i zasady wykonywania zawodów lekarza i lekarza dentyisty, a nie o „powielaczowe” prawa NFZ, a także zagwarantowania możliwości rozpatrzenia odwołania od decyzji kontrolerów przez niezależny organ i zakazu podejmowania przez płatnika działań represyjnych (jak kary umowne, ograniczenie możliwości zawierania kontraktu) do czasu ostatecznego i prawomocnego sądowego rozstrzygnięcia sporu ze świadczeniodawcą.

Kontynuowanie dotychczasowych praktyk NFZ i dalsza represyjna biurokratyzacja przepisów wprowadzana ustawą o refundacji mogą spowodować, że lekarze i lekarze dentyści będą zmuszeni do wystawiania recept na leki za pełną odpłatnością.

JAK POPRZEĆ PETYCJĘ NRL?

Każdy lekarz i lekarz dentyista może wyrazić poparcie dla petycji w sprawie przepisów regulujących zasady wystawiania recept na leki refundowane poprzez:

1. podpisanie wydrukowanego tekstu petycji i wysłanie podpisanego dokumentu pocztą lub faxem na adres Dolnośląskiej Izby Lekarskiej, al. Matejki 6, 50-333 Wrocław, fax 71 798 80 51
2. wysłanie e-mailem na adres sekretariat@hipokrates.org wiadomości zawierającej informację o poparciu petycji z podaniem numeru prawa wykonywania zawodu,
3. wyrażenie poparcia na poświęconej temu przedsięwzięciu stronie internetowej pod adresem www.nil.org.pl/petycja, na której należy podać numer prawa wykonywania zawodu i kliknąć przycisk „Popieram petycję”.

**STANOWISKO
KONWENTU PREZESÓW
OKRĘGOWYCH RAD LEKARSKICH
z dnia 15 października 2011 r.**

W związku ze zbliżającym się dniem wejścia w życie większości przepisów ustawy z dnia 12 maja 2011 r. o refundacji leków, środków spożywczych specjalnego przeznaczenia żywieniowego oraz wyrobów medycznych (Dz.U. nr 122, poz. 696) prezesi okręgowych rad lekarskich po raz kolejny podkreślają, że zapisy ustawy nie uwzględniają wielu uzasadnionych zastrzeżeń i racjonalnych postulatów, zgłaszanych przez samorząd lekarski.

Prezesi stwierdzają, że minimum niezbędnych zmian, które powinny być wprowadzone do ustawy, stanowi:

- jednoznaczne określenie kryteriów uznawania pacjenta za ubezpieczonego oraz nieobarczanie lekarzy oraz lekarzy dentyistów obowiązkiem kontroli uprawnień pacjenta,
- zniesienie nierówności stron przy podpisywaniu umów na wystawianie refundowanych recept, w szczególności rezygnacja z kar umownych albo precyzyjne określenie zasad ich stosowania oraz maksymalnej ich wysokości,
- doprecyzowanie pojęcia „recepty nieuzasadnionej udokumentowanymi względami medycznymi”, o której mowa w art. 48 ust. 8 pkt 1 ustawy,
- rezygnacja z kumulowania wobec lekarzy i lekarzy dentyistów trzech sankcji, przewidzianych w art. 48 ustawy: kar umownych (ust. 3 pkt 3), zwrotu kwoty refundacji (ust. 8) oraz zakazu zawierania kolejnych umów (ust. 11).

Mając na uwadze uprawnienia pacjentów, podlegających ubezpieczeniu zdrowotnemu, ale także biorąc pod uwagę obawy lekarzy i lekarzy dentyistów, dla których niektóre zapisy ustawy stwarzają niczym nieuzasadnione zagrożenie skumulowanymi sankcjami, prezesi okręgowych rad lekarskich proponują podjęcie następujących działań:

- zorganizowanie w najbliższym czasie wspólnego spotkania Prezydium Naczelnej Rady Lekarskiej, przedstawicieli Porozumienia Zielonogórskiego, Ogólnopolskiego Związku Zawodowego Lekarzy oraz organizacji zrzeszających pracodawców w ochronie zdrowia dla wypracowania zasad wspólnego postępowania w obliczu zagrożeń, wynikających z zapisów ustawy,
- zorganizowanie w listopadzie konferencji prasowej z udziałem mediów i przedstawicieli organizacji pacjentów dla wyjaśnienia konieczności podjęcia przez środowisko lekarskie odpowiednich decyzji,
- zbieranie wśród lekarzy i lekarzy dentyistów deklaracji uczestnictwa w powszechnej akcji niepodpisywania umów na wystawianie refundowanych recept w razie braku zmian zapisów ustawy.

przewodniczący
Konwentu Prezesów
Okręgowych Rad Lekarskich
Jerzy Jakubiszyn

2 grudnia 2011 r. odbędzie się nadzwyczajne posiedzenie Naczelnej Rady Lekarskiej, na którym jej członkowie wypracują ostateczne stanowisko w sprawie ustawy refundacyjnej. O efektach rozmów i powziętych decyzjach poinformujemy Państwa w kolejnym numerze „Medium”, i wcześniej na stronie internetowej DIL, po posiedzeniu NRL.

Zdjęcie z archiwum autora



**Komentarz dr. Jacka Krajewskiego
– prezesa Federacji Związków
Pracodawców Ochrony Zdrowia
„Porozumienie Zielonogórskie”
w sprawie nowelizacji ustawy
refundacyjnej**

„My leczymy – wy refundujecie”

Ustawa z dnia 12 maja 2011 r. o refundacji leków, środków spożywczych specjalnego przeznaczenia żywieniowego oraz wyrobów medycznych to zbiór przepisów, które określają:

- 1) zasady, warunki i tryb podejmowania decyzji administracyjnej o objęciu refundacją leku, środka spożywczego specjalnego przeznaczenia żywieniowego, wyrobu medycznego i uchylecia tej decyzji,
- 2) zasady finansowania leku, środka spożywczego specjalnego przeznaczenia żywieniowego, wyrobu medycznego objętych decyzją, o której mowa w pkt.1,
- 3) kryteria tworzenia poziomów odpłatności i grup limitowych leków, środków spożywczych specjalnego przeznaczenia żywieniowego, wyrobów medycznych objętych decyzją, o której mowa w pkt. 1,
- 4) zasady i tryb oraz kryteria ustalania urzędowych cen zbytu na leki, środki spożywcze specjalnego przeznaczenia żywieniowego, wyroby medyczne, a także wysokość urzędowych marż hurtowych i urzędowych marż detalicznych,
- 5) zasady ustalania cen leków oraz środków spożywczych specjalnego przeznaczenia żywieniowego stosowanych w ramach udzielania świadczeń gwarantowanych,
- 6) zasady finansowania ze środków publicznych wyrobów medycznych przysługujących świadczeniobiorcom na zlecenie osoby uprawnionej,
- 7) obowiązki aptek wynikające z obrotu lekami, środkami spożywczymi specjalnego przeznaczenia żywieniowego, wyrobami medycznymi, objętymi decyzją, o której mowa w pkt. 1, a także zasady kontroli aptek,
- 8) obowiązki osób uprawnionych do wystawiania recept na leki, środki spożywcze specjalnego przeznaczenia żywieniowego, wyroby medyczne, objęte decyzją, o której mowa w pkt 1.

Skupię się wyłącznie na konsekwencjach zapisów pkt. 8 artykułu pierwszego ustawy odnoszącymi się do lekarzy i lekarzy dentyistów czyli osób uprawnionych do wypisywania recept. Z jaką sytuacją mamy do czynienia obecnie, czyli przed wejściem w życie powyższej regulacji? Zgodnie z postanowieniami § 31 ust. 1 Rozporządzenia Ministra Zdrowia z dnia 6 maja 2008 r. w sprawie ogólnych warunków umów o udzielanie świadczeń opieki zdrowotnej (zwanego w dalszej części opinii OWU): „§ 31. 1. Umowa może zawierać zastrzeżenie, że w przypadku wystawienia recept osobom nieuprawnionym lub w przypadkach nieuzasadnionych oddział wojewódzki funduszu może nałożyć na świadczeniodawcę karę umowną stanowiącą równowartość nienależnych refundacji cen leków dokonanych na podstawie recept wraz z odsetkami ustawowymi od dnia dokonania refundacji”. Powyższy przepis OWU znajduje swą stosowną konkretyzację w postanowieniach odpowiednich zarządzeń prezesa NFZ. Przykładowo, obecnie obowiązujące Zarządzenie prezesa NFZ nr 74/2010/DSOZ z dnia 1 grudnia 2010 r. (z późniejszymi zmianami) w sprawie określenia warunków zawierania i realizacji umów o udzielanie świadczeń w rodzaju: podstawowa opieka zdrowotna – w załączniku nr 2a, w treści § 13 ust. 2 zawiera zapis o treści: „W przypadku wystawienia recept osobom nieuprawnionym lub w przypadkach nieuzasadnionych, oddział funduszu może nałożyć na świadczeniodawcę karę umowną



stanowiącą równowartość nienależnej refundacji cen leków dokonanych na podstawie recept wraz z odsetkami ustawowymi od dnia dokonania refundacji. Dodatkowo wskazać należy, iż fakt wystawiania recept na leki refundowane może być również – w zależności od zakresu błędów popełnionych przez świadczeniodawcę – powiązany z nałożeniem również innych kar umownych, np. przewidzianych w § 30 ust. 1 pkt 3 ppkt a OWU – tj. z uwagi na „gromadzenie informacji lub prowadzenie dokumentacji, w tym dokumentacji medycznej, w sposób rażąco naruszający przepisy prawa”. Reasumując, fakt wystawienia recept na leki refundowane osobom nieuprawnionym, może się wiązać z pełną odpowiedzialnością finansową w tym zakresie po stronie świadczeniodawcy. Dodatkowo z uwagi na to, iż sama czynność wystawienia takowych recept powiązana jest zawsze z innymi czynnościami (badanie lekarskie, wpisy w dokumentacji medycznej), w przypadku uznania, że również i te czynności obarczone były określonymi błędami – finalnie wystawienie takowych recept może się wiązać z nałożeniem na świadczeniodawcę kar umownych nawet przewyższających wartość refundacji.

W obecnym stanie prawnym lekarz niebędący świadczeniodawcą, a co za tym idzie, niepodlegający rygorom dotyczącym odpowiedzialności świadczeniodawcy, ponosił w tym zakresie odpowiedzialność określoną w umowie zawartej pomiędzy nim a NFZ. Zgodnie bowiem z postanowieniami art. 34 ust. 2 ustawy z dnia 27 sierpnia 2004 r. o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych: „Zaopatrzenie w leki i wyroby medyczne przysługuje świadczeniobiorcy także na podstawie recepty wystawionej przez lekarza niebędącego lekarzem ubezpieczenia zdrowotnego, jeżeli posiada on prawo wykonywania zawodu oraz zawarł z oddziałem wojewódzkim funduszu umowę upoważniającą go do wystawiania takich recept. „Treść aktualnie obowiązującego wzorca ww. umowy, określona Zarządzeniem nr 43/2007/DGL prezesa Narodowego Funduszu Zdrowia z dnia 4 lipca 2007 r. w sprawie wzoru umowy na wystawianie recept na leki i wyroby medyczne objęte refundacją, stanowiła m.in. o tym, iż (§ 5 umowy):

1. lekarz zobowiązany jest do zwrotu oddziałowi funduszu kosztów refundacji leków i wyrobów medycznych realizowanych na podstawie recept zawierających dane lekarza w przypadku:

- a) braku albo błędnych danych dotyczących pacjenta, na rzecz którego wystawiona została recepta,
- b) braku pełnych danych odnośnie wystawionej recepty w dokumentacji medycznej pacjenta, na rzecz którego wystawiona została recepta,
- c) wystawienia recepty niezgodnie z przepisami określonymi w § 4 niniejszej umowy,
- d) wystawienia recepty na rzecz osób nieobjętych ubezpieczeniem zdrowotnym.

2. Postanowienia ust. 1 nie stosuje się w sytuacji, w której recepta lub dokument poświadczający prawo do ubezpieczenia zostały sfalszowane przez pacjenta lub osobę trzecią.

Konstrukcja tak określonego przepisu stanowi więc o odpowiedzialności lekarzy podobnej do odpowiedzialności świadczeniodawców. Podkreślenia wymaga jednak to, iż umowa taka jest zawierana wyłącznie z lekarzem, który nie jest lekarzem ubezpieczenia zdrowotnego. Za lekarza ubezpieczenia zdrowotnego z kolei uważa się „lekarza, lekarza dentyście będącego świadczeniodawcą, z którym fundusz zawarł umowę o udzielanie świadczeń opieki zdrowotnej albo lekarza, lekarza dentyście, który jest zatrudniony lub wykonuje zawód u świadczeniodawcy, z którym fundusz zawarł umowę o udzielanie świadczeń opieki zdrowotnej”. W praktyce więc, w obecnym stanie prawnym lekarz, który zatrudniony jest u świadczeniodawcy (i nie prowadzi jednocześnie własnej praktyki związanej z wystawianiem pacjentom recept na leki refundowane) mającego zawartą z NFZ umowę na udzielanie świadczeń nie ponosi żadnej odpowiedzialności wobec NFZ z tytułu niewłaściwego wystawienia recept na leki refundowane. Lekarz taki co najwyżej może ponosić odpowiedzialność regresową wobec danego świadczeniodawcy, jeśli z uwagi na zaniebdania tego lekarza świadczeniodawca pociągnięty zostanie do odpowiedzialności finansowej. Reasumując, w obecnym stanie prawnym odpowiedzialność finansową z tytułu wystawiania recept na leki refundowane ponosi: świadczeniodawca; lekarz, który zawarł umowę z NFZ dotyczącą wystawiania recept na leki refundowane, lekarz zatrudniony u świadczeniodawcy – na zasadzie odpowiedzialności regresowej wobec świadczeniodawcy i to tylko w sytuacji, w której naruszy zobowiązania wynikające z łączącej go ze świadczeniodawcą umowy (tj. jeżeli w zakresie jego obowiązków będzie np. weryfikowanie prawa do leków refundowanych dla pacjentów).

1 stycznia 2012 roku wchodzi w życie postanowienia ustawy z dnia 12 maja 2011 r. o refundacji leków, środków spożywczych specjalnego przeznaczenia żywieniowego oraz wyrobów medycznych, które w art. 48 wprowadzają obowiązki zawarcia umowy pomiędzy NFZ a osobą uprawnioną do wystawiania recept (z wyłączeniem jednak – jak dotychczas lekarza zatrudnionego u świadczeniodawcy wykonującego świadczenia zdrowotne na podstawie umowy z NFZ). Dodatkowo, zgodnie z postanowieniami art. 48 ust. 8:

osoba uprawniona jest obowiązana do zwrotu funduszowi kwoty stanowiącej równowartość kwoty nienależnej refundacji wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od dnia dokonania refundacji, o której mowa w art. 46 ust. 7, w przypadku:

- 1) wypisania recepty nieuzasadnionej udokumentowanymi względami medycznymi,
- 2) wypisania recepty niezgodnej z uprawnieniami świadczeniobiorcy,
- 3) wypisania recepty niezgodnie ze wskazaniami zawartymi w obwieszczeniach, o których mowa w art. 37.

Powyższe oznacza, iż w stanie prawnym, które będzie obowiązywać poczynając od 01.01.2012 r., odpowiedzialność finansową z tytułu wystawiania recept na leki refundowane osobom nieuprawnionym ponosić będą: świadczeniodawca – na dotychczasowych zasadach, określonych w pkt. 1 niniejszej opinii, lekarz, który zawarł umowę z NFZ dotyczącą wystawiania recept na leki refundowane, lekarz zatrudniony u świadczeniodawcy mającego zawartą z NFZ umowę dotyczącą wykonywania określonych świadczeń. Zapis ten nie zniesie również stosownej odpowiedzialności regresowej lekarzy wobec świadczeniodawców – zgodnie z wcześniejszym opisem.

Należy wreszcie dodać, iż ustawa z 12 maja 2011 r. o refundacji leków, środków spożywczych specjalnego przeznaczenia żywieniowego oraz wyrobów medycznych wprowadziła również postanowienia określone w art. 54, przewidujące, w pewnych sytuacjach odpowiedzialność karną za „żądanie lub przyjmowanie korzyści majątkowej lub osobistej albo jej obietnicę w zamian za wystawienie recepty lub zlecenia lub powstrzymanie się od ich wystawienia. „Naczelna Rada Lekarska i inne organizacje środowiska medycznego, w tym Federacja Porozumienie Zielonogórskie, mają okazję w jasno określonej sprawie wypisywania recept refundowanych, zjednoczyć wszystkich (i pracowników i pracodawców) w celu

uporządkowania istniejącego od kilku lat chaosu w ochronie zdrowia. Mogą to zrobić właśnie teraz jasno stawiając tezę „My leczymy, wy refundujecie”. Rozszerzając to zdanie, odpowiedzialnymi za leczenie i całą infrastrukturę związaną z procesem decyzji medycznej czynimy lekarzy i świadczeniodawców a za płacenie i cały skomplikowany proces refundacyjny płatnika, który posiada odpowiednie narzędzia. Tak postawiony problem w sposób precyzyjny określa obowiązki państwa za wydawanie środków publicznych i obowiązki lekarzy i świadczeniodawców odpowiedzialnych za udzielone świadczenie. Wielu świadczeniodawców to przecież osoby fizyczne prowadzące działalność gospodarczą i pozostawienie ich samym sobie z obecnie zaproponowanymi zapisami ustawy refundacyjnej to pogodzenie się z ich potencjalnym bankructwem oraz zahamowaniem procesów prywatyzacyjnych w ochronie zdrowia. W takim kształcie nasz system opieki zdrowotnej będzie się rozwijać znacznie wolniej. W proteście przeciwko zrzućcaniu na barki medyków

nadmiernym obowiązkom, bez dostarczenia narzędzi do wywiązywania się z nich, zapisom tej ustawy, powstała petycja będąca załącznikiem do uchwały Prezydium Naczelnej Rady Lekarskiej. Jej główne przesłania to żądanie wycofania się z zapisów ustawy tak, aby uprawnienie pacjenta do otrzymania leku refundowanego było realizowane przez płatnika refundującego koszty leków a nie lekarza, zniesienia kary zwrotu „nienależnej” refundacji oraz wprowadzenia przejrzystych zasad kontroli prowadzonych przez płatnika i zagwarantowanie możliwości rozpatrzenia odwołania od decyzji kontrolerów przez niezależny organ. Takie żądania środowiska lekarskiego zmierzają do wprowadzenia zmiany systemowej, która zmusi płatnika do przejścia przez niego odpowiedzialności za weryfikowanie uprawnień do otrzymywania przez pacjenta refundacji za wypisywane przez lekarzy i lekarzy dentyistów leki, środki spożywcze specjalnego przeznaczenia żywieniowego oraz wyroby medyczne. A taką regulacją zainteresowani są zarówno lekarze jak i świadczeniodawcy.

3 BAL LEKARZA



4 lutego 2012 r.
Hotel Monopol



Jest nam niezmiernie miło zaprosić Koleżanki i Kolegów Lekarzy na 3 Bal Lekarza, który odbędzie się tym razem w stylowych wnętrzach Hotelu Monopol we Wrocławiu, ul. H. Modrzejewskiej 2 4 lutego (sobota) 2012 roku godz. 20.00

Dzięki życzliwości właścicieli hotelu udało nam się wynegocjować super promocyjną ofertę dla członków Naszej Izby. opłata 220 zł od osoby.

Gwarantujemy: dobrą zabawę przy muzyce, urozmaicone i wykwintne menu, oraz niepowtarzalną atmosferę.

Zgłoszenia potwierdzone wpłatą przyjmuje do 14 stycznia 2012 r. sekretariat DIL tel. 71 798 80 52, e-mail: dil@dilnet.wroc.pl

Prosimy o wpłaty na konto 26 2030 0045 1110 0000 0035 6500 BGŻ S.A. o. Wrocław z dopiskiem „3 BAL LEKARZA 2012”

Z uwagi na ograniczoną ilość miejsc informujemy, że o przyznaniu zaproszenia decyduje kolejność dokonania wpłaty. (ostateczny termin – 14 stycznia 2012 r.)

Dolnośląska Rada Lekarska

Zarząd Koła Stomatologów DIL w Legnicy zaprasza Koleżanki, Kolegów i sympatyków koła na doroczny



Bal Stomatologa

który odbędzie się

17 lutego (piątek) 2012 r.

w restauracji „Rezydencja” przy ul. Okrzei 4 w Legnicy.



Zgłoszenia przyjmują: Jacek Ficer, tel. 76 721 25 55, Elżbieta Mucha, tel. 602 649 455.

Serdecznie Państwa zapraszamy!

Nowi doktorzy

SPROSTOWANIE

W numerze listopadowym nie opublikowaliśmy pełnego wykazu lekarzy, którzy uzyskali stopień naukowy dr. n. med., ponadto **lek. Alicja Łata** ma nadany ww. stopień uchwałą Rady Wydziału Lekarskiego. Poniżej zamieszczamy doprecyzowaną informację wraz z uzupełnioną listą nazwisk, a za uchybienia przepraszamy.

Uchwałą Rady Wydziału Lekarskiego AM we Wrocławiu 15 kwietnia 2011 r. stopień naukowy doktora nauk medycznych w zakresie medycyny otrzymali:

1. lek. Alicja Łata,
2. lek. Henryk Maciąg.

Uchwałą Rady Wydziału Lekarskiego AM we Wrocławiu 21 października 2011 r. stopień naukowy doktora nauk medycznych w zakresie medycyny otrzymała:

1. lek. Joanna Klempous.

Uchwałą Rady Wydziału Lekarsko-Stomatologicznego AM we Wrocławiu 28 października 2011 r. stopień naukowy doktora nauk medycznych w zakresie stomatologii otrzymał:

1. lek. dent. Justyna Śpikowska-Szostak.



Spotkanie władz DIL z senator RP prof. Alicją Chybicką

To była dobra rozmowa

Igor Chęciński

15 listopada 2011 r. siedzibę Dolnośląskiej Izby Lekarskiej odwiedziła Pani Senator prof. Alicja Chybicka (od 11 lat kierownik Katedry i Kliniki Transplantacji Szpiku, Onkologii i Hematologii Dziecięcej AM we Wrocławiu). To rezultat listu skierowanego do Pani Senator, w którym władze Izby pogratulowały uzyskania mandatu senatorskiego i zaprosiły na spotkanie. Jego celem było przedyskutowanie problemów ochrony zdrowia i nawiązanie współpracy.

Na wstępie wizyty prezes DRL dr n. med. Igor Chęciński wręczył Pani Senator kwiaty. Podkreślił przy tym, że poparcie blisko 70 tys. wyborców, jakie uzyskała, to z jednej strony powód do dumy, a z drugiej olbrzymia odpowiedzialność. Oczekiwania co do efektów Jej pracy są bowiem niemałe. Godzinna rozmowa dowiodła, że do problemów ochrony zdrowia podchodzimy w jednokowy sposób. Pani Senator, podobnie jak my, uważa, iż konieczne jest znalezienie pieniędzy na nadwykonania, że lekarze są przeciążeni papierkową robotą, co skutecznie ogranicza ich czas przeznaczony na leczenie. Stwierdziła, że Jej obecność w senacie ma służyć chorym, a najbardziej dzieciom. Zamierza stworzyć Komisję Senacką zajmującą się tym problemem. Liczę, że w jej skład wejdą jeszcze senatorzy-lekarze, w tym z ziemi dolnośląskiej. Z satysfakcją zauważyła,



Zdjęcie MŁ

Prof. zw. dr hab. n. med. Alicja Chybicka - nowo wybrany Senator RP z wizytą w siedzibie Dolnośląskiej Izby Lekarskiej.

że Ministrem Zdrowia zostaje lek. pediatra – dr Bartosz Arłukowicz, a Marszałkiem Sejmu jest dr Ewa Kopacz – też lek. pediatra.

Zadanie pierwszoplanowe stanowi budowa Centrum Pediatricznego w nowoczesnym kompleksie akademickim przy ul. Borowskiej we Wrocławiu. Jest w tej sprawie optymistką, bo ma już obietnice dyrektora ASK, dr. Piotra Pobrotyna

i przychylność władz uczelni – na czele z rektorem AM prof. dr. hab. Markiem Ziętkiem.

Na zakończenie spotkania wręczyliśmy Pani Senator dokumenty związane z protestem samorządu lekarskiego w sprawie tzw. ustawy refundacyjnej, które prof. Chybicka obiecała przekazać Senatowi RP. Obie strony zadeklarowały wolę dalszej współpracy.

Ząbkowice Śląskie: Modlitwa w intencji zmarłych lekarzy

Robert Seifert

Po raz kolejny z inicjatywy dr. Jerzego Fułka przewodniczącego Terenowego Koła Lekarzy ziemi ząbkowickiej (w okresie szczególnej zadumy nad Tymi, którzy odeszli) odprawiona została uroczysta msza święta w intencji zmarłych lekarzy pracujących dla dobra mieszkańców Ząbkowic Śląskich. 6 listopada br. w kościele pod wezwaniem św. Jadwigi nabożeństwo koncelebrowali ks. dziekan Bogdan Wolniewicz oraz ks. Jan Sroka. W tym jakże ważnym dniu i szczególnym miejscu towarzyszył nam, po raz pierwszy, sztandar Dolnośląskiej Izby Lekarskiej. Uczestniczący w modlitwie byli nim wręcz zachwyceni.

Lekarze aktywnie uczestniczyli w Eucharystii, gorliwie deklamowali święte wersety, a dr J. Fułek odczytał listę lekarzy, za których msza była sprawowana. Tuż po jej zakończeniu księża Jan i Bogdan, ku miłemu zaskoczeniu, zaprosili lekarzy i ich rodziny na gorący posiłek do refektarza. Pełni duchowych wzruszeń wspominaliśmy naszych Kolegów i nasze Koleżanki.



Zdjęcie Rafał Seifert

Chorążym sztandaru DIL był podczas mszy św. dr Robert Seifert - członek DRL.

Laur dla prof. Wojciecha Witkiewicza

14 listopada br. Uniwersytet Przyrodniczy we Wrocławiu nadał prof. dr. hab. Wojciechowi Witkiewiczowi tytuł doktora honoris causa. Senat uczelni uhonorował dyrektora Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego w dowód uznania jego bogatego dorobku naukowo-dydaktycznego i aktywnej działalności organizacyjnej na rzecz środowiska naukowego. Podczas uroczystości w Auli Jana Pawła II – zorganizowanej z okazji 60-lecia istnienia UP – wyróżnienia i nagrody otrzymali także zasłużeni pracownicy uczelni.

Tytuł doktora honoris causa Uniwersytetu Przyrodniczego we Wrocławiu prof. Witkiewicz odebrał w poniedziałek o godz. 14.00 z rąk prof. zw. Józefa Nicponia. Pracownik Katedry i Kliniki Chorób Wewnętrznych UP wielokrotnie podkreślał w laudacji, że nie sposób przedstawić pełnego dorobku naukowo-dydaktycznego i organizacyjnego uczonogo. „Prof. dr hab. Wojciech Witkiewicz jest autorem oraz współautorem 213. prac badawczych. Te publikowane były zarówno w czasopiśmie krajowych jak i zagranicznych. To autor siedmiu książek, chirurg o wielostronnych zainteresowaniach, ukierunkowanych na badania doświadczalne i kliniczne. Prof. Witkiewicz zajmuje się badaniami z zakresu chirurgii ogólnej, naczyniowej, onkologicznej, małoinwazyjnej, transplantacyjnej oraz urazowej” – podsumowywał prof. Nicpoń.



Zdjęcie ICH

Prof. dr hab. Wojciech Witkiewicz tuż po odebraniu doktoratu honoris causa.

Dyrektor WSS Ośrodka Badawczo-Rozwojowego we Wrocławiu, twórca i ordynator 5 oddziałów w tym szpitalu rozpoczął współpracę z Uniwersytetem Przyrodniczym w latach 70. ubiegłego stulecia. Wraz z niezżyjącym już prof. Stanisławem Tołą poświęcił wiele uwagi i czasu na badania dotyczące zastosowania preparatu torfowego w medycynie. W kolejnej dekadzie nawiązał współpracę

z prof. Stanisławem Zaleskim – kierownikiem Katedry Higieny Produktów Zwierzęcych na Wydziale Weterynaryjnym ówczesnej Akademii Rolniczej. Wspólnie prowadzili badania kliniczne nad zastosowaniem preparatu livex wykorzystującego białko krwi zwierząt rzeźnych w medycynie. W chwili obecnej prof. Witkiewicz pełni także funkcję kierownika projektu „WROVASC – Zintegrowane Centrum Medycyny Sercowo-Naczyniowej”. Projekt koncentrujący się na schorzeniach układu krążenia realizowany jest przez konsorcjum, w skład którego wchodzi m.in. wrocławski Uniwersytet Przyrodniczy.

W uroczystości nadania tytułu doktora h.c. UP prof. Witkiewiczowi wzięli udział przedstawiciele władz AM we Wrocławiu: prof. dr hab. Marek Ziętek – rektor AM i prorektorzy: ds. rozwoju uczelni prof. dr hab. Jacek Szepietowski oraz ds. dydaktyki prof. dr hab. Michał Jeleń, dr hab. Beata Kawala – dziekan Wydziału Lekarsko-Stomatologicznego. Dolnośląską Izbę Lekarską reprezentował dr n. med. Igor Chęciński – prezes DRL. Podczas spotkania w Auli Jana Pawła II rektor wrocławskiego Uniwersytetu Przyrodniczego prof. dr hab. Roman Kołacz wręczył zasłużonemu pracownikowi uczelni odznaczenia państwowe, nagrody i wyróżnienia. Wynalazcy odebrali natomiast dokumenty patentowe i świadectwa ochronne.

MŁ

„Chirurgia nadzieją człowieka” – konkurs literacki rozstrzygnięty

18 października 2011 roku poznaliśmy nazwiska czterech laureatek II edycji konkursu literackiego pt. „Chirurgia nadzieją człowieka” objętego honorowym patronatem prof. dr. hab. n. med. Wojciecha Witkiewicza. Spośród 17. prac pięcioosobowe jury oceniło najwyższej utwór prozatorski autorstwa Grażyny Kmity („Prawdziwy przyjaciel”). Cieszy fakt, że wśród finalistek znalazły się również członkinie Dolnośląskiej Izby Lekarskiej – lek. Danuta Dobrucka i dr n. med. Magdalena Mazurak. Jury przyznało także cztery wyróżnienia, jednym z nich uhonorowana została lek. Olga Paślawska – przewodnicząca Komisji Legislacyjnej DRL. Autorzy zwycięskich utworów odebrali nagrody w hotelu Jana Pawła II we Wrocławiu. Uroczyste rozstrzygnięcie konkursu odbyło się w ramach 530. posiedzenia naukowego Dolnośląskiego Oddziału Towarzystwa Chirurgów Polskich.

„Chirurgia nadzieją człowieka” to wspólna inicjatywa: Stowarzyszenia Instytutu Twórców, Animatorów Kultury, Historii i Literatury; Czasopisma Literackiego „EuroArt”, Grupy Literackiej i WSS Ośrodka Badawczo-Rozwojowego we Wrocławiu. „Idea, jedyne w Polsce oraz w Europie, konkursu literackiego poświęconego chirurgii narodziła się spontanicznie. Była efektem mojej wieloletniej współpracy z prof. Witkiewiczem – od lat zabiegającym o hu-



Zdjęcie z archiwum prof. W. Witkiewicza

Wyróżniony w konkursie Paweł Sowiński odbiera dyplom z rąk prof. dr. hab. Wojciecha Witkiewicza i prof. dr. hab. Jana Miodka.

manizację medycyny” – mówił po spotkaniu mgr Tadeusz Hołubowicz, prezes Grupy Literackiej i redaktor naczelny „EuroArt”. Do dotychczasowych organizatorów ochoczo dołączyła w tym roku Dolnośląska Izba Lekarska.

Na tegoroczny konkurs wpłynęło łącznie 18 utworów prozatorskich i poetyckich. Jury w składzie: prof. dr hab. Jan Miodek, prof. dr hab. Wojciech Witkiewicz, mgr Janina Haupa, dr Wiesław Prastowski, mgr Tadeusz Hołubowicz zakwalifikowało do konkursu i oceniło 17 z nich. Praca autorstwa Grażyny Kmity okazała się bezkonkurencyjna. Laureatką II miejsca została Zofia Fajkowska (za utwór poetycki

„Nadzieja”). III miejsce zajęły ex aequo: lek. Danuta Dobrucka (za utwór prozatorski „Chirurgiczna cud”) i dr n. med. Magdalena Mazurak (za utwór prozatorski „Chirurgia nadzieją człowieka”). Wyróżnienia otrzymali natomiast: Elżbieta Bąkowska - „Ostry dyżur”, Alina Orlicka - „W ogrodzie życia”, Olga Paślawska - „Nadzieja chirurga” i Paweł Sowiński - „W trudnej chwili życia”. Zgromadzeni w hotelu Jana Pawła II mieli okazję wysłuchać nagrodzonych utworów. Te zostały odczytane przez ich autorów. Zwycięzcy odebrali nagrody z rąk prof. dr. hab. Wojciecha Witkiewicza – dyrektora WSS Ośrodka Badawczo-Rozwojowego we Wrocławiu oraz prof. dr. hab. Jana Miodka. Obecny na uroczystości prezes Dolnośląskiej Rady Lekarskiej dr n. med. Igor Chęciński wręczył laureatom wieczne pióra. Ci, którzy chcieli, a nie zdołali wziąć udziału w konkursie, nie mają powodów do obaw, bo jak zapowiadają organizatorzy inicjatywa ta będzie kontynuowana.

Uroczyste rozstrzygnięcie konkursu poprzedziło spotkanie w Ośrodku Badawczo-Rozwojowym WSS we Wrocławiu. Tam dolnośląscy chirurdzy i zaproszeni goście obejrzelili operację pokazową w asyście robota da Vinci. W ramach 530. posiedzenia naukowego DO Towarzystwa Chirurgów Polskich wystuchali także koncertu organowego. Ten odbył się w Archikatedrze św. Jana Chrzciciela na Ostrowie Tumskim.

MŁ



Zdjęcia Magdalena Łachut

W konferencji wzięło udział ok. 260. lekarzy. Tak wysoka frekwencja ucieszyła organizatorów. Na pierwszym planie od prawej: dr Teresa Bujko - przewodnicząca Koła Lekarzy Prywatnie Praktykujących i dr n. med. Andrzej Wojnar - wiceprezes DRL ds. organizacyjnych i kształcenia.

KONFERENCJA NAUKOWO-SZKOLENIOWA „PRAWO A MEDYCYNĄ”

Jakub Trnka

18 listopada 2011 roku w sali konferencyjnej Dolnośląskiej Izby Lekarskiej odbyła się kolejna konferencja z cyklu poświęconego zagadnieniom prawnym w medycynie. Organizatorami konferencji byli: Komisja Etyki DRL oraz Towarzystwo Ubezpieczeniowe INTER Polska S.A. Od samego początku konferencja cieszyła się bardzo dużym zainteresowaniem. Do udziału zgłosiło się ok. 260 osób. Konferencję otworzyli: **dr n.med. Jakub Trnka** – przewodniczący Komisji Etyki DRL, **mgr Janusz Szulik** – prezes TU INTER Polska S.A., **dr n. med. Igor Chęciński** – prezes Dolnośląskiej Rady Lekarskiej. Sesjom naukowym przewodniczył **prof. dr hab. Michał Jeleń**, prorektor ds. nauki Akademii Medycznej we Wrocławiu. W trakcie obu sesji naukowych uczestnicy spotkania wysłuchali pięciu wykładów.

Dr n. med. mgr prawa Tomasz Jurek wygłosił budzący wielkie zainteresowanie wykład na temat nowego podejścia do kwestii błędu medycznego. Wyjaśniał także, na czym polega nowe spojrzenie na zagadnienia związane z udzielaniem świadczeń zdrowotnych w kontekście kultury winy i kultury bezpieczeństwa. Te nowe dla nas pojęcia wzbudziły duże zainteresowanie. Wykład i sposób jego wygłoszenia bardzo podobały się uczestnikom konferencji.



Dr n. med. Jakub Trnka – przewodniczący Komisji Etyki DRL w towarzystwie **mgr Anny Knotz** - dyrektor wrocławskiego Oddziału TU Inter Polska S.A.

Z wielką przyjemnością i zaciekawieniem wszyscy obecni wysłuchali wykładu **dr n. praw. Małgorzaty Serwach** z Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Łódzkiego na temat praw pacjenta i praw lekarza oraz odpowiedzialności cywilnej za ich na-

ruszenie. Pani doktor poruszyła wiele praktycznych aspektów tych zagadnień, odpowiadała też na liczne pytania uczestników. **Dr Robert Susło** z Katedry Medycyny Sądowej Akademii Medycznej we Wrocławiu omówił w swoim wystąpieniu zagadnienia związane z szeroko pojętą dokumentacją medyczną w postaci papierowej i elektronicznej, jej sporządzaniem, udostępnianiem. Przekonywał w swoim wykładzie, że dobrze sporządzona dokumentacja medyczna może być sprzymierzeńcem lekarza w trudnych dla niego sytuacjach. Liczne pytania skierowane do wykładowcy świadczą, jak wiele problemów lekarze mają ze sporządzaniem, przechowywaniem i wykorzystywaniem dokumentacji medycznej w dzisiejszych czasach, zdominowanych przez przekaz i archiwizację elektroniczną. **Mgr Janusz Szulik**, prezes TU Inter Polska S.A. przedstawił podczas swego wykładu nowe, ciekawe możliwości ubezpieczeń dla lekarzy oraz zmiany, jakie zajdą w zakresie ubezpieczeń dla tej grupy zawodowej w nadchodzącym roku. **Dr Jakub Trnka**, przewodniczący Komisji Etyki DRL omówił możliwości rozwiązywania sytuacji konfliktowych pomiędzy pacjentem a lekarzem w ramach samorządu lekarskiego, zwłaszcza w kontekście nowych funkcji: rzecznika praw lekarza i mediatora DRL. Po zakoń-

czeniu obu sesji wykładowcy odpowiadali na liczne pytania uczestników, wywiązała się ciekawa dyskusja. Niestety ze względu na ograniczenia czasowe nie mogliśmy odpowiedzieć na Państwa wszystkie pytania. Treść tych pytań będzie dla nas inspiracją przy organizowaniu kolejnej konferencji z tego cyklu.

Ostatnim punktem konferencji było spotkanie uczestników na tradycyjnym poczęstunku umożliwiające wymianę informacji i poglądów. Wysoka frekwencja uczestników do końca konferencji była dla jej organizatorów potwierdzeniem, że prezentowana tematyka wykładów cieszy się dużym zainteresowaniem. Do ostatniego punktu programu dotrwało ponad stu uczestników, co uwzględniając porę konferencji – piątkowe popołudnie i wieczór – należy uznać za znakomity wynik.

W tym miejscu pragnę gorąco podziękować naszemu współorganizatorowi konferencji – TU INTER Polska S.A., który po raz kolejny okazał się naszym solidnym partnerem. A szczególne podziękowania należą się p. dyrektor **mgr Annie Knotz**, która zadbała o wysoki poziom organizacyjny. Korzystając z okazji już dzisiaj pragnę Państwa zaprosić na drugą część naszej Ogólnopolskiej Konferencji Naukowo-Szkoleniowej „Sytuacje ryzykowne w zawodach medycznych i prawne możliwości ich rozwiązywania”, która odbędzie się w listopadzie przyszłego roku. Będzie to już XIV z rzędu konferencja organizowana przez Komisję Etyki DRL. W imieniu organizatorów pragnę zapewnić, że konferencja odbędzie się w dużym, nowoczesnym centrum konferencyjnym i wystarczająco miejsc dla wszystkich chętnych.



Na zdjęciu (od lewej): dr Robert Susło z Katedry Medycyny Sądowej AM we Wrocławiu, mgr Janusz Szulik - prezes TU Inter Polska S.A., dr n. med. Igor Chęciński - prezes DRL.



Na zdjęciu (od lewej): prof. dr hab. Michał Jeleń - prorektor ds. nauki AM we Wrocławiu, dr Jakub Trnka - przewodniczący Komisji Etyki DRL, dr n. med. mgr prawa Tomasz Jurek.

Komunikaty

OBWIESZCZENIE nr 7/2011/VI-OKW przewodniczącego Okręgowej Komisji Wyborczej Dolnośląskiej Izby Lekarskiej we Wrocławiu z dnia 25 października 2011 r.

*o wygaśnięciu mandatu delegata na Okręgowy
Zjazd Lekarzy Dolnośląskiej Izby Lekarskiej
we Wrocławiu na okres kadencji 2009-2013*

Na podstawie 15 ust. 1 pkt 1 i art. 33 ust. 1 ustawy z dnia 2 grudnia 2009 roku o izbach lekarskich (Dz.U. 219, poz. 1708) oraz § 7 ust. 3 w związku z § 49 ust. 4 uchwały nr 16-08-V NRL z dnia 19 września 2008 roku w sprawie regulaminu wyborów do organów izb lekarskich i delegatów na Krajowy Zjazd Lekarzy oraz trybu odwoływania członków tych organów i tych delegatów, zmienionej uchwałą nr 21/08-V NRL, obwieszcza się, co następuje:

§ 1

W związku ze śmiercią delegata na Okręgowy Zjazd Lekarzy Dolnośląskiej Izby Lekarskiej we Wrocławiu, dr n. med. Teresy Grzegorzczak-Skibińskiej, mandat delegata na Okręgowy Zjazd Lekarzy Dolnośląskiej Izby Lekarskiej we Wrocławiu uzyskał lek. med. Andrzej Zieziula.

**przewodniczący Okręgowej Komisji Wyborczej DIL
dr n. med. Andrzej Wojnar**

UWAGA!!!

Zespół redakcyjny „Medium” dokonał analizy bazy wysyłkowej określającej m.in. ilość egzemplarzy dostarczanych pod jeden adres pocztowy. Na tej podstawie wysnuliśmy wniosek, że ponad tysiąc członków DIL (małżeństw itp.) otrzymuje co miesiąc po 2-3 sztuki naszej gazety. Od stycznia 2012 r. wydatki Izby związane z wydawaniem „Medium” wzrosną. W celu minimalizacji kosztów proponujemy Państwu alternatywne rozwiązanie:

**WYSYŁKĘ POJEDYNCZYCH EGZEMPLARZY POD JEDEN
ADRES POCZTOWY OD NUMERU STYCZNIOWEGO.**

Od nowego roku nie będziemy dostarczali kilku sztuk „Medium” na jeden adres pocztowy bez wyraźnego sygnału z Państwa strony. Chęć pozostania przy starej formule dystrybucyjnej prosimy zgłaszać na adres e-mail: redakcja@dilnet.wroc.pl (**przyjmujemy wyłącznie pisemne deklaracje zawierające dane teleadresowe**).

**Józef Lula
redaktor naczelny**



SCM w Polanicy Zdroju

Specjalistyczne Centrum Medyczne w Polanicy Zdroju

Magdalena Orlicz-Benedycka

Skomplikowana, rozległa bryła w środku lasu, 40 tys. metrów powierzchni użytkowej, 150 tys. metrów sześciennych kubatury. Kompleks szpitalny zajmuje powierzchnię 4 ha. Przyjeżdżają tu pacjenci z całej Polski. Nowoczesny, piękny, kosztowny szpital jest tętniącym sercem polanickiego źródła. Uruchomiony w atmosferze sporów i burzy politycznej, nie do końca zgodnie z założonym planem medycznym i bardzo małymi kontraktami. Tak małymi, że z góry skazywały placówkę na generowanie strat.

Centralna inwestycja ministra zdrowia kosztowała ponad 240 mln zł, budowana ponad 20 lat, po uruchomieniu jest wykorzystywana zaledwie w połowie. Czternaście stacjonarnych oddziałów, 331 łóżek, 6380 zabiegów operacyjnych w ubiegłym roku. Otwarcie szpitala było przysłowiowym przekroczeniem Rubikonu. „Jednostka zatrudnia ponad 500 osób i jest największym zakładem pracy w mieście” – mówił rok po jej powstaniu burmistrz Polanicy Zdroju Jerzy Terlecki. Zdaniem dr. n. med. Andrzeja Mrowca, zastępcy dyrektora ds. lecznictwa uruchomiony na przełomie 2005/2006 r. szpital wciąż funkcjonuje w niezmienionej formie. „W momencie jego powstania polityka wzięła górę nad względami merytorycznymi” – mówi. Mocną stroną szpitala jest Oddział Chirurgii Plastycznej. To marka sama w sobie, tworzona przez cały okres powojenny. Kolejka oczekujących na niektóre zabiegi sięga 8 lat. Są jedynymi lub jednymi z niewielu wykonawców niektórych procedur w Polsce. Atutem szpitala jest też 15-łóżkowy Oddział Okulistyki z indywidualną salą operacyjną. Oprócz zabiegów w zakresie zaćmy, przeszczepów rogówki wszczepia się tu także zastawki przeciwjaskrowe. Oddział dostał akredytację na prowadzenie specjalizacji. Coraz lepsze postrzeganie polanickiej okulistyki to duża zasługa dr. n. med. Jarosława Marka, ordynatora oddziału. Chirurgia Ogólna pracuje w dość szerokim zakresie. Oddział Urazowo-Ortopedyczny zaopatruje w pełni pacjentów z okolicznych powiatów. „Wprowadziliśmy



Na zdjęciu dr n. med. Andrzej Mrowiec - zastępca dyrektora ds. lecznictwa

dużo nowoczesnych technik leczniczych, zastosowaliśmy nowy program leczenia otyłości. Jako jeden z pierwszych oddziałów na Dolnym Śląsku masowo zaczęliśmy używać nowoczesnych technologii – zaznacza dr n. med. A. Mrowiec.

ZBYT NISKI KONTRAKT

„Od początku mieliśmy niski kontrakt, który zmusił nas do pokrycia kosztów własnymi

pożyczkami. Dziś mamy długi. Szpital pracuje na 50% swoich możliwości. Moglibyśmy mieć wyłączność na całą chirurgię naczyniową, urazową, ogólną oraz ginekologię i położnictwo” – twierdzi dr n. med. A. Mrowiec i dodaje „Placówki które nie leczą, a funkcjonują mają zagwarantowany kontrakt nie niższy niż w zeszłym roku. Równocześnie NFZ podnosi poprzeczkę na jakość wykonywanych usług. Mając taki sam kontrakt co rok, nie jesteśmy w stanie wykonać takich samych i tyle samo zabiegów co w roku ubiegłym. Brak specjalistów powoduje czysto komercyjną walkę pomiędzy szpitalami, które podkupują sobie lekarzy. Łatwo jest to zorganizować w dużym mieście, ale na peryferiach jest źle. Z powodu braku specjalistów musieliśmy zamknąć neurologię. Otworzyliśmy Oddział Neurochirurgiczny, lecz na zabieg czeka się wiele lat. Nasz oddział pracuje na 1/10 kontraktu, który mógłby wykonywać”. Szpital boryka się z wieloma problemami, główne z nich to: nieprzygotowanie placówki do otwarcia, niewłaściwe zakontraktowanie, braki kadrowe, brak możliwości prowadzenia zabiegów komercyjnych. SCM prowadzi rozmowy mające na celu pozyskanie pacjentów także spoza granic kraju (na wykonywanie ściśle określonych procedur). „W ubiegłym roku zajmowaliśmy 40. miejsce w plebiscycie na Bezpieczny Szpital, w tym roku przeskoczyliśmy 8 miejsc wyżej. Jesteśmy w trakcie wdrażania tzw. medycyny turystycznej, oferujemy program kompleksowych badań indywidualnym osobom oraz firmom” – wyjaśnia rzeczniczka szpitala Grażyna Świłoń-Pawlicka.



Na zdjęciu prof. dr hab. Piotr Wójcicki - ordynator Oddziału Chirurgii Plastycznej i kierownik Kliniki Chirurgii Plastycznej AM we Wrocławiu.

MARKA SAMA W SOBIE - ODDZIAŁ CHIRURGII PLASTYCZNEJ

„Oddział rozpoczął działalność w 1951 r., po kilku latach przekształcono go w Wojewódzki Szpital Chirurgii Plastycznej, a następnie w Klinikę Chirurgii Plastycznej CMKP. Zakres działania obejmował głównie leczenie chorych ze zniekształceniami pourazowymi, po nowotworowymi oraz chorych z wadami wrodzonymi. W 1964 r. chirurgia plastyczna została uznana za odrębną specjalność zabiegową. Określono wówczas zasady ubiegania się, realizacji i zdobywania specjalizacji. W nowym ośrodku kontynuowana i rozwijana jest dotychczasowa działalność. Z całego kraju na leczenie zgłaszają się pacjenci z wadami wrodzonymi zwłaszcza twarzoczaszki. Wśród nich największą grupę stanowią dzieci z wadami rozszczepowymi. Klinika jest nadal jednym z nielicznych ośrodków w kraju, w którym planowo przeprowadzane są operacje przedwczesnego zarostania szwów czaszkowych i dystrakcje kości twarzy” – wylicza prof. dr hab. Wójcicki, kierownik Kliniki Chirurgii Plastycznej AM we Wrocławiu, ordynator Oddziału Chirurgii Plastycznej SCM w Polanicy. W szerokim zakresie wykonywane są złożone zabiegi rekonstrukcyjne. Dotyczy to chorych z zagrażającymi życiu guzami i malformacjami naczyniowymi, z defektami ponowotworowymi zlokalizowanymi zwłaszcza na głowie i szyi. Do leczenia operacyjnego kwalifikowani są chorzy z przykurczami i ciężkimi zniekształceniami poparzeniowymi. „W ramach współpracy z innymi ośrodkami onkologicznymi przyjmowani są pacjenci z nowotworami powłok. To duża grupa pacjentów z całej Polski, którzy muszą być leczeni w terminach pilnych, zanim deformacje nie spowodują kolejnych niekorzystnych następstw rozwojowych. To wydłuża okres oczekiwania na inne operacje, gdyż musimy przestrzegać wysokości umów z NFZ. Na oddziale prowadzony jest stały ostry dyżur. Pomimo ograniczania liczby zabiegów, do końca października zrealizowaliśmy już 96% wartości umowy” – reasumuje prof. dr hab. P. Wójcicki.

OGROMNY KROK PRZED SIEBIE...

Oddziałem Chirurgii Ogólnej i Naczyniowej kieruje dr n. med. Stanisław Leśniak. W ciągu

5 lat jego istnienia, średnio leczyło się tutaj rocznie 2,5 tys. pacjentów, nie wszyscy podlegali procedurom zabiegowym. Stworzenie ośrodka chirurgii naczyniowej z zabezpieczeniem neurologicznym dało podstawę do wprowadzenia profilaktyki udarowej, wykonywania operacji udrażniania tętnic szyjnych. Wykrywanie i usuwanie zwężeń, które grożą udarem, dr n. med. S. Leśniak uważa za spory sukces i dodaje, że specjalistyczna placówka może z powodzeniem funkcjonować w sporej odległości od medycznego ośrodka akademickiego i nie tylko w dużym mieście, bez szkody dla pacjenta. Oddział funkcjonuje zgodnie z założeniami ordynatora. We Wrocławiu pracował 25 lat, w prężnym ośrodku medycznym szlifował chirurgiczne umiejętności. W zespole jest sześciu specjalistów i kilku specjalizujących się rezydentów. Wykonują szeroką gamę zabiegów, również laparoskopowych, torakoskopie, krurioskopie, a wprowadzona diagnostyka ultrasonograficzna pozwala precyzyjniej kwalifikować pacjentów. Od niedawna wprowadzono także leczenie otyłości i poradnictwo w tym zakresie. „Obecnie oddział pracuje na 60% możliwości z powodu braku pieniędzy z NFZ, na naszą pomoc czekają pacjenci nie tylko z powiatu kłodzkiego, ale również z rejonu Wałbrzycha, Żąbkowic Śląskich, Opola... – wylicza dr n. med. S. Leśniak i dodaje „Zrobiliśmy z zespołem ogromny krok przed siebie, zapewniając regionowi ośrodek chirurgii naczyniowej”.



Na zdjęciu dr n. med. Stanisław Leśniak - ordynator Oddziału Chirurgii Ogólnej i Naczyniowej.

NAJWIĘKSZY ODDZIAŁ W SZPITALU - AIIT

Ordynatorem Anestezjologii i Intensywnej Terapii jest lek. med. Władysław Wojtkiewicz. Oddział dysponuje 8 łózkami intensywnej terapii, ma 12 lekarzy anestezjologów. Biorąc pod uwagę potencjał kadrowy, warunki lokalowe i lokalizację, jest jednym z liczących się oddziałów na terenie Dolnego Śląska. „Przejeżdżamy grupę lekarzy pracujących wcześniej w Kłodzku i w byłym szpitalu chirurgii plastycznej w Polanicy Zdroju oraz lekarzy z zewnątrz. Pracujemy na 6 salach operacyjnych na bloku głównym, sali cięć cesarskich, sali zabiegów okulistycznych. Wykonujemy ok. 6,5 tys. znieczuleń rocznie, na oddziale leczonych jest ok. 250 najcięższych chorych pacjentów. Jest to najliczniejszy kadrowo oddział w naszym szpitalu. Zatrudniamy 12 lekarzy w tym 8 specjalistów, a pozostali są w trakcie



Na zdjęciu lek. med. Władysław Wojtkiewicz - ordynator Oddziału AIIT

zdobywania specjalizacji oraz 38 pielęgniarek” – wylicza ordynator. Dotychczasowe wyposażenie pomalutko się zużywa, konieczny jest zakup nowego. Tymczasem szpital nadal ma niski kontrakt, narasta zadłużenie.

WYKORZYSTALI SZANSĘ

Pięczę nad Oddziałem Otolaryngologicznym sprawuje dr n. med. Wojciech Czak. „Wraz z otwarciem szpitala otrzymaliśmy nowoczesny sprzęt i szansę, aby diagnozować i leczyć pacjentów na europejskim poziomie. Technika laserowa w połączeniu z mikroskopem operacyjnym pozwala na chirurgiczne operowanie zmian z dużą dokładnością, minimalnie inwazyjnie, ograniczając krwawienia i czas pobytu pacjenta na oddziale. Co ważne wykonujemy laserową plastykę podniebienia miękkiego, endoskopowe zespolenie workowo-nosowe. Pacjentom po całkowitym usunięciu krtni, wszczepiamy protezy głosowe. Implantujemy protezę między tchawicą a przełykiem, co daje szansę na mowę o lepszych parametrach akustycznych, skraca czas rehabilitacji. Mimo trudnej sytuacji finansowej rozwijamy się. To dzięki podnoszeniu kwalifikacji i nowoczesnemu sprzętowi równamy do międzynarodowych standardów – podkreśla dr n. med. W. Czak, który zdobywał doświadczenie zawodowe w ośrodkach w Niemczech, RPA i Austrii.

PRZEKSZTAŁCENIA SĄ KONIECZNE

„Posiadamy jedną z najnowocześniejszych kuchni na Dolnym Śląsku, możemy obsłużyć wszystkie szpitale w okolicy i świadczyć dla nich usługi, dysponujemy nowoczesną sterylizatornią. Mamy w pełni zautomatyzowane, bardzo nowoczesne laboratorium” – mówi dyrektor szpitala Krzysztof Wywrot i dodaje „W szpitalu powstał Oddział Neurochirurgii, wprowadzamy nowe metody leczenia, nowe procedury. W ostatnim czasie mieliśmy tylko 53% obłożenia łóżek, a to miało wpływ na wynik finansowy. To pokazuje jak niski był kontrakt z NFZ. Wprowadziliśmy różnego rodzaju rozwiązania organizacyjne obniżające koszty, średni czas pobytu pacjenta na oddziale znacznie się skrócił. Liczymy na to, że wraz z przekształceniem otworzą się dla nas nowe możliwości, w tym świadczenia usług komercyjnych”.

II Warsztaty „Między nami lekarzami”

Alicja Marczyk-Felba, Agata Sławin, Małgorzata Nakraszewicz

MIĘDZY NAMI LEKARZAMI

5 listopada br. w sali konferencyjnej DIL odbyły się II Warsztaty pt. „Między nami lekarzami”. Ich celem była kontynuacja dokonań I warsztatów z 2010 roku. Tym razem wykłady o profilu medycznym przygotowali lekarze stomatolodzy. Oni właśnie przekazali kolegom medycyny ogólnej istotne informacje na temat stanu zdrowia jamy ustnej. Pacjenci znacznie częściej odwiedzają gabinety lekarzy pierwszego kontaktu niż stomatologów, dlatego naszym kolegom potrzebna jest wiedza z zakresu objawów chorobowych narządu żucia. Podczas swego wystąpienia prof. Małgorzata Radwan-Oczko przypomniała podstawowe pojęcia dotyczące fizjologii jamy ustnej, podkreśliła również, że ślina jest wspaniałym rezerwuarem licznych korzystnych substancji utrzymujących zdrowie zarówno zębów jak i błony śluzowej. Zastosowanie leków, zwłaszcza działających miejscowo, jak i różnych płukanek, zaburza zatem ten doskonały system istniejącej równowagi. Z tego powodu ich wprowadzenie musi wynikać z pełnej wiedzy diagnostycznej. Na licznych przeżroczach Pani Profesor zaprezentowała różne rodzaje zmian na języku. Opisuując poszczególne jednostki chorobowe, podkreślała, jak ważną rolę odgrywa bardzo szczegółowy wywiad. Zwróciła również uwagę na to, aby zbyt pochopnie nie stosować leków przeciwwgrzybiczych, a jeżeli już, to jednak po oznaczeniu poziomu candida albicans i zawsze lepiej najpierw miejscowo niż ogólnie. Przytoczyła przykłady jednostek chorobowych, przy leczeniu których można spodziewać się zmian na błonie śluzowej jamy ustnej. Przypomniała, że objaw pieczenia występujący w jamie ustnej nie jest jednoznaczny ze zdiagnozowaniem grzybicy. Opisuując zmiany wywołane wirusem opryszczki, zasygnalizowała potrzebę szybkiego włączenia leku przeciwwirusowego (heviran) i z dobitnością odradzała stosowanie płukanek (raczej miejscowo Tantum Verde lub pasta z boraksu, anestetyny i gliceryny). W dalszej części wykładu Pani Profesor omówiła kolejno postacie liszaja płaskiego i leukoplaki oraz sposoby ich leczenia. Na zakończenie podkreśliła zaś, że badania potrzebne do zdiagnozowania grzybicy nie są zawarte w katalogu bezpłatnych świadczeń dla pacjentów. Fakt ten uniemożliwia postawienie właściwej diagnozy



Zdjęcie AMF

Na zdjęciu dr Agata Sławin – specjalista medycyny rodzinnej, prezes DOW Kolegium Lekarzy Rodzinnych w Polsce.

i wdrożenie odpowiedniego leczenia. Naszym wspólnym celem lekarzy medycyny i stomatologów stało się tym samym monitorowanie tej sprawy.

Drugi wykład rozpoczynający się od stwierdzenia – „55% przypadków nowotworów głowy i szyi w USA jest uleczalnych, a niestety my w Polsce nie możemy pochwalić się tak dobrą statystyką – wygłosiła dr hab. Hanna Gerber. Z powodu niekorzystnych statystyk apelowała o bardzo wnikliwe badanie, zwłaszcza dna jamy ustnej, bocznych powierzchni języka, okolicy zatrzonowcowej oraz wargi. Następnie zaprezentowała liczne przeżrocza ukazujące późno wykryte zmiany, które okazały się nowotworowymi i w rezultacie wymagały bardzo radykalnych zabiegów, mocno okaleczających pacjenta. Przedstawione przypadki operowanych pacjentów były naprawdę wstrząsające, wręcz drastyczne, wywołały w nas szok, ale i zachęciły do wzmocnienia czujności. Pani docent podkreślała, że nie należy bagatelizować takich objawów jak: nieuzasadniony szczykościsk, upośledzenie słuchu, bóle i rozchwiania zębów oraz pojawiające się wszelkie asymetryczności. W dalszej części wykładu opisała różne postacie raka jamy ustnej, jego lokalizację i sposób rozprzestrzeniania się. Niestety zwróciła uwagę również na to, że powodem powstania zmiany nowotworowej bywa jatrogenne działanie uzupełnień protetycznych. Kon-

kluzja ogranicza się w tym przypadku do jednego słowa: czujność, czujność i jeszcze raz czujność.

KATALOG SPORÓW KOMPETENCYJNYCH

Po przerwie swoją prezentację przedstawiła dr Agata Sławin – specjalista medycyny rodzinnej, prezes DOW Kolegium Lekarzy Rodzinnych w Polsce. Pani doktor podobnie jak przed rokiem, omówiła katalog sporów kompetencyjnych. Ten ponownie wzbudził wśród zgromadzonych lekarzy sporo emocji.

Wzajemne relacje lekarzy podstawowej opieki zdrowotnej, lekarzy ambulatoryjnej opieki specjalistycznej oraz lekarzy zatrudnionych w szpitalach reguluje Rozporządzenie MZ z dnia 6 maja 2008 r. w sprawie ogólnych warunków umów o udzielanie świadczeń opieki zdrowotnej (Dz. U. 08.81.484). Mimo, iż od wydania rozporządzenia minęły już ponad 3 lata, jego zapisy wciąż nie są znane wielu lekarzom. Po części wynika to zapewne z faktu, iż pracując w dużych przychodniach i szpitalach nie są oni informowani w dostatecznym stopniu przez swoich pracodawców o obowiązujących przepisach. Warto więc przypomnieć dyrektorom szpitali i dużych placówek wielospecjalistycznych, że to na świadczeniodawcy ciąży obowiązek zapoznania z przepisami (o których mowa w § 12 ogólnych warunków umów o udzielanie świadczeń opieki zdrowotnej) wszystkich osób, które udzielają świadczeń opieki zdrowotnej lub udzielają informacji, o sposobie, trybie oraz zasadach udzielania świadczeń opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych w ich placówce. Tymczasem w codziennej praktyce typowym jest przyjmowanie pacjentów odeślanych z poradni specjalistycznych do lekarza rodzinnego/POZ po skierowanie do kolejnej poradni specjalistycznej lub szpitala z adnotacją na karcie konsultacyjnej: „wskazane skierowanie do poradni x szpitala x”. To generuje niepotrzebne, dodatkowe wizyty pacjentów w poradniach POZ „tylko po skierowanie”. Każdy lekarz ubezpieczenia zdrowotnego, także w poradni specjalistycznej, w przypadku stwierdzenia wskazań do hospitalizacji lub wskazań do leczenia w innej poradni specjalistycznej wystawia takie skierowanie.

Równie uciążliwym problemem jest nieprzestrzeganie w wielu poradniach specjalistycznych zapisu dotyczącego pacjentów objętych stałym leczeniem specjalistycznym, którzy wymagają wykonania niezbędnych dla prawidłowego leczenia dodatkowych badań diagnostycznych, pozostających w związku z prowadzonym leczeniem. **Zgodnie z cytowanym rozporządzeniem skierowania na te badania wystawia i pokrywa koszty ich wykonania świadczeniodawca udzielający świadczeń ambulatoryjnej opieki specjalistycznej. Dotyczy to również lekarzy, do których skierowania nie są wymagane czyli lekarzy: stomatologów, psychiatrów, dermatologów, ginekologów, okulistów i onkologów.**

Podobnie rzecz się ma z kwalifikacją do leczenia operacyjnego w szpitalu – w przypadku zakwalifikowania pacjenta do leczenia szpitalnego, a w szczególności do planowego leczenia operacyjnego, szpital wykonuje konieczne dla leczenia szpitalnego badania diagnostyczne i konsultacje. Praktyka niektórych oddziałów szpitalnych polegająca na wydawaniu kartek informacyjnych z listą badań, które pacjent ma wykonać przed przyjęciem jest nieuzasadniona i stanowi próbę przeliczenia kosztów na POZ.

Najwięcej jednak emocji, szczególnie w świetle nowej ustawy z 12 maja 2011 r. o refundacji leków, budzi zapis dotyczący informacji zwrotnej dla lekarza rodzinnego/POZ. Lekarz ubezpieczenia zdrowotnego leczący pacjenta w poradni specjalistycznej zobowiązany jest do pisemnego, nie rzadziej niż co 12 miesięcy, informowania lekarza ubezpieczenia zdrowotnego i lekarza podstawowej opieki zdrowotnej tego pacjenta o rozpoznaniu, sposobie leczenia, rokowaniu, ordynowanych lekach, w tym okresie ich stosowania i dawkowania oraz wyznaczonych wizytach kontrol-

nych. Lekarz rodzinny/POZ może kontynuować leczenie farmakologiczne pacjenta zastosowane przez lekarza w poradni specjalistycznej, jeżeli posiada taką informację. Powyższy zapis dotyczy wszystkich świadczeniodawców leczących pacjentów w poradniach specjalistycznych. Tymczasem koledzy lekarze z poradni specjalistycznych, do których pacjent udaje się „bez skierowania” interpretują ten zapis jako Ich nieobowiązujący. W efekcie pacjent, który często nie jest w stanie dostać się do okulisty, psychiatry i innych lekarzy przyjmujących bez skierowań w czasie niezbędnym do przedłużenia leków na „P”, zostanie tej refundacji pozbawiony. Poza tym wzajemny brak informacji może skutkować zlecaniem leków wchodzących w niekorzystne interakcje przez lekarzy różnych specjalności. Takie postępowanie naraża na niebezpieczeństwo naszych pacjentów, a nas na wynikające z tego konsekwencje prawne.

Obowiązujące przepisy nie są doskonałe, ale właśnie dlatego wiele zależy od naszych wzajemnych relacji, stąd ponawiamy apel:

- do kolegów lekarzy specjalistów o zaznajomienie się z obowiązującymi przepisami i nie przerzucanie na lekarzy rodzinnych/POZ papierkowej części ich własnych zadań,
- do kolegów lekarzy rodzinnych/POZ o dołożenie należytej staranności w procesie przygotowania pacjenta do przekazania do opieki specjalistycznej,
- do wszystkich kolegów lekarzy o dobrą wzajemną komunikację, unikanie szkodzącego nam wszystkim porozumiewania się przez pacjenta.

KILKA SŁÓW O WARSZTATACH

Przygotowując program warsztatów, przede wszystkim w oparciu o rozmowy

przeprowadzone z lekarzami różnych specjalności, poszukiwaliśmy tematów wspólnych. Takich, które pomogą nam w codziennej praktyce, a przynajmniej uładzą te problemy, które często okrywamy milczeniem. Lekarze wskazali wprost, że to co przeszkadza im w pracy, często irytuje – to relacje między lekarzami. Pojawiała się pewna „dzikość obyczajów”, która stała się normą i nikogo już nie dziwi. Przejawia się tym, że nie komunikujemy się ze sobą, a jeżeli już to przez pacjenta, potrafimy skrytykować postępowanie innego lekarza przed innym lekarzem lub co gorsza przed pacjentem. Zadajemy pytania: „a u kogo pan był?”, „kto to panu zlecił?”, „kto to panu zrobił?” i inne. Wachlarz takich wypowiedzi jest szeroki. Podkopujemy w ten sposób zaufanie nie tylko do konkretnego lekarza, ale i do statusu lekarskiego jako takiego udowadniając tym samym, że zapisy Kodeksu Etyki Lekarskiej są nam nieznane bądź zupełnie obce. Z tego powodu w ostatniej części warsztatów poruszaliśmy tematy związane z prawnymi aspektami naszej odpowiedzialności zawodowej. Mec. Agnieszka Sieńko omówiła kwestie dotyczące odpowiedzialności korporacyjnej, cywilnej i karnej. Zwróciła uwagę na te aspekty relacji między lekarzami, które mogą i często znajdują swój finał przed sądami. Praktyka sądowa wskazuje, że coraz częściej stroną w sprawie jest lekarz. Analizując także postępowania prowadzone przez rzecznika odpowiedzialności zawodowej DIL można wyciągnąć wniosek, iż zajęcia z etyki i podstaw prawa są tzw. „pilną potrzebą”.

W związku z dużym zainteresowaniem kolegów formą warsztatową wrócimy do tego tematu w 2012 roku. Kiedy będą Państwo czytać sprawozdanie z naszego spotkania proszę pamiętać, że pacjenci szanują nas dopóty, dopóki sami sobie tego szacunku nie odbierzemy.



*Życzenia wspaniałych i radosnych
Świąt Bożego Narodzenia,
spowitych białym śniegiem, pachnących piernikami,
spędzonych w rodzinnym gronie przy choince rozświetlonej
blaskiem migocących świeczek, obfitych w cudowne
prezenty i rozbrzmiewających polskimi kolędami,
oraz
szampańskiego Sylwestra
i wszelkiej pomyślności w Nowym 2012 Roku
wszystkim lekarzom życzy Alicja Marczyk-Felba
wraz z zespołem Koleżanek i Kolegów
z Komisji Stomatologicznej*



OFERTA FORTE DLA LEKARZY EUROKONTO PREMIUM PLUS

OFERTA
Ważna tylko do 31.12.2011 r.

ZAPRASZAMY DO SKORZYSTANIA Z WYJĄTKOWEJ OFERTY:

- 0 zł za konto z indywidualną obsługą Doradcy Osobistego*,
- 0 zł za bogaty pakiet Ubezpieczeń Assistance oraz opiekę Osobistego Asystenta (Concierge),
- 0 zł za prestiżową kartę debetową MasterCard Debit Gold umożliwiającą bezprowilny wypłatę gotówki oraz wyposażoną w funkcjonalności: PayPass, Cash Back i płatności internetowe,
- atrakcyjne oprocentowanie środków na koncie.

Jeśli od konta oczekują Państwo prostoty działania, nowoczesnych rozwiązań oraz dodatkowych korzyści, Eurokonto Premium Plus jest właśnie dla Państwa:

- 0 zł za dostęp przez internet,
- 0 zł za przelewy,
- 0 zł za prowadzenie wysoko oprocentowanego rachunku oszczędnościowego Dobry Zysk ze swobodą wpłat i wypłat bez utraty odsetek.

Z MYŚLĄ O PAŃSTWA POTRZEBACH PRZYGOTOWALIŚMY TAKŻE:

- Pożyczkę Ekspresową na atrakcyjnych warunkach,
- kartę kredytową bez opłat w pierwszym roku użytkowania**,
- wachlarz produktów inwestycyjnych na promocyjnych warunkach.

A JEŚLI PROWADZĄ PAŃSTWO DZIAŁALNOŚĆ GOSPODARCZĄ PROponujemy PROMOCYJNĄ OFERTĘ DLA FIRM:

- atrakcyjne warunki prowadzenia Pakietu Mój Biznes Płatniczy,
- limit debetowy/kredyt w rachunku bieżącym,
- prosty kredyt inwestycyjny,
- kartę kredytową MOTO Biznes.

Zapraszamy Państwa do naszej placówki z dokumentem potwierdzającym prawo wykonywania zawodu lekarza oraz dokumentem potwierdzającym źródło i wysokość dochodów.

Bank Pekao SA

* Zwolnienie z opłat za prowadzenie Eurokonta Premium Plus przez 6 miesięcy przy jednoczesnym zamówieniu karty debetowej MasterCard Debit Gold.
** Zwolnienie z opłat za kartę dla Klientów, którzy w ciągu 2 miesięcy od dnia wydania karty dokonają min. 2 transakcji bezgotówkowych wydaną kartą.

IMPONDERABILIA

Stanisław Iwankiewicz

IMPONDERABILIA

Co to za mowa
Jakie to słowa
To słowa
Jakich nie zna
Gospodarka towarowa
To SZLACHETNOŚĆ
GODNOŚĆ
UCZTIWOŚĆ
HONOR
PATRIOTYZM



Emerytowany prof. zw. dr hab. n. med. Stanisław Iwankiewicz – specjalista laryngolog, rektor AM we Wrocławiu w latach 1972-1978, podpułkownik Wojska Polskiego

Gospodarka towarowa zna tylko rzeczy wymierne, a to są wartości niewymierne.

SZLACHETNOŚĆ to tyle co dobroć w najwyższym stopniu. Jan Kochanowski mówił: „Szlachetne zdrowie nikt się nie dowie, jako smakujesz aż się zepsujesz”. Szlachetne to znaczy także dobre postępowanie. Jan Paweł II nawoływał: „Zło dobrem zwyciężaj”. Stare, polskie porzekadło radziło: „Nie czyni drugiemu, co tobie niemiłe”. Kardynał Tysiąclecia Stefan Wyszyński deklarował w imię dobra: „Przebaczamy i prosimy o przebaczenie”. Pismo Święte idzie dalej: „Miłujcie nieprzyjaciół waszych”. Natomiast łacińskie sformułowanie o obowiązkach lekarza brzmi: „Medicus debet esse-elegane ...” – to dotyczy nie tylko eleganckiego stroju, ale w każdym calu eleganckiego zachowania.

GODNOŚĆ. Juliusz Słowacki „tak Światu wieścił gdy ze swej winy na liście powstańców się nie zmieścił”. „Godności nie mam, od męki uciekłem”. Pytanie czy to, czym chce nas karmić nazbyt wiele dzienników i innych tzw. środków masowego przekazu jest godne polecenia? Czy bezpodstawne oskarżenia, obrzucanie błotem to godne zachowanie, czy to może stanowić przykład dla dorastającej młodzieży? W artykule pt. „Zmiana pokoleń” („Medium” 2008 r.) pisałem: „Z amerykańskiego stylu życia pokazywane są w filmach i w telewizji najgorsze ochłapy moralne: przemoc, rozbój, narkotyki i wyuzdany seks. Czy można dziwić się, że w ostatnich latach także w Polsce wzrosła niebezpiecznie ilość przestępstw wśród młodzieży i morderstwa, narkotyki, prostytucja?”

UCZTIWOŚĆ. Starorzymskie przysłowie tak mówi: „Suum cuique addere”, co w moim tłumaczeniu brzmi: „Oddaj każdemu co jego i nie kwestionuj tego”. Dotyczy to nie tylko rzeczy fizycznych jak pieniądze czy inne środki materialne, ale także oddania każdemu należnego szacunku, na jaki zasługuje.

Czy tworzenie negatywnej opinii w mass mediach, którą żyje nazbyt wielu czytelników, wydawanie bezpodstawnych oskarżeń – czyż to nie jest zaprzeczenie nakazu – oddaj każdemu co jego? A plagiaty czy kradzież czyjegós dorobku naukowego? A przywłaszczanie sobie cudzych osiągnięć? A strojenie się w cudze „piórka”? Przykłady lekceważenia tej zasady są niestety nazbyt liczne.

HONOR. Nasze od wielu wieków zawołanie brzmiało: „Bóg, Honor, Ojczyzna”. To hasło przyświecało bojownikom walczącym o wolność, często bez broni, w powstaniach: „Poszli nasi w bój bez broni” (1936 r.), którzy wykonywali rozkazy dowódców, nakazy własnego sumienia i patriotycznego wychowania. Tak było również w Powstaniu Warszawskim. Od wieków panowało bowiem przekonanie, że „zwycięstwo liczby nie chce, męstwa potrzebuje”. W pieśni obrońców naszego morza użyto słów: „Mamy rozkaz cię utrzymać albo na dnie twoim leć”.

Słowo honor bywa używane (dziś chyba) bardzo rzadko: „daję słowo honoru”. Gdy tzw. honory bywają niesłusznie i nie tym osobom, które na nie zasługują, przyznane, wypaczają charakter i postępowanie niezasłużenie wyróżnionych: „honores mutant mores sedvaro in meliores”, co w moim tłumaczeniu brzmi:

*„Nie u każdego powoduje
Obyczajów poprawienie
Więc uważaj czy kandydatowi
Należy się uhonorowanie
Czy tylko ... lanie”*

Najwyższą formą uhonorowania akademickiego jest przyznanie doktoratu honoris causa. Rady miejskie przyznają tytuł: honorowy obywatel. Kiedyś mówiono także: „honory domu czyniła pani (lub pan), podejmując wytwornych gości”, ale gdzie te czasy...?

Profesor prawa Jan Widacki w niedawno ogłoszonym artykule pt. „Sprawy honorowe”, zastanawiając się, jak naprawić to, co się obecnie dzieje (a dzieć nie powinno) rozważa możliwość wprowadzenia na nowo Kodeksu Bożewicza. Ten regulował sprawy sporne między ludźmi honoru, głównie na drodze pojedynków – przy użyciu broni siecznej lub palnej. Profesor dochodzi jednak do smutnego wniosku, że ciągnący się latami po sądach obywatela nie wiedzą przecież, czym jest honor. A według mnie: „Honor to cnota, honoru nie zna hołota”.

PATRIOTYZM. Co to jest patriotyzm? To nic innego, jak oddanie Ojczyźnie tego, co się jej należy. Moje pokolenie lat przedwojennych (mam 90 lat) było wychowywane w duchu patriotycznym. Dorastałem w czasach, w których żywe były tradycje walk wolnościowych. Walczący o tę wolność cieszyli się powszech-

nym szacunkiem. Nie pytano wówczas, czy przyszli oni z armii carskiej czy niemieckiej. Dla przykładu: gen. Józef Dowbor-Muśnicki z Rosji, podobnie gen. prof. Bolesław Szarecki z Austrii, gen. Stanisław Marian Szeptycki – dowódca Legionów od 1915 r. do 1917 r., Józef Piłsudski był dowódcą I Brygady Legionów, a płk dr Leon Strehl z armii niemieckiej (walczył pod Verdun) – późniejszy szef Służby Zdrowia Komendy Głównej Armii Krajowej.

W moim domu pielęgnowano wartości patriotyczne zgodnie z zasadą: „Czyń jak każą imponderabilia a nie prostackie wyrachowanie”. Przypomnę to, co pisałem w mojej książce pt. A było to tak – wspomnienia”. Nakład Akademii Medycznej we Wrocławiu 2001 r.: „W czasie Powstania Warszawskiego – 18 września wraz z drużyną łączności budowaliśmy linię telefoniczną kanałami pod pozycjami niemieckimi ze Śródmieścia na Mokotów. Droga była fatalna, bo Niemcy spiętrzyli zalegające fekalia, wrzucając do wózów worki z cementem, belki, które tworzyły trudne do przebycia barykady. Szliśmy wiele godzin w fekaljach, sięgających niekiedy do ramion. Każdy z nas niósł trzy zwoje gumowego kabla. Nic dziwnego, że po pewnym czasie zatruiliśmy się, wystąpiły także majaczenia...”. Takiej bitwy nie prowadził do tej pory żaden żołnierz polski. To marszałek Józef Piłsudski powiedział kiedyś proroczo do oficerów: „Pano wie oficerowie – jeśli trzeba będzie to dla Polski gówna gołymi rękami wybierać będziecie”. Na to my żołnierze marszałka – widocznie tak trzeba. Zanim Stanisław Żółkiewski umarł na polu walki (pod Cecorą), zdążył wyszeptać: „O quam dulce et decorum est pro patria mori” – czyli „O jak słodko i pięknie jest umierać za Ojczyznę”. Książę Józef Poniatowski zanim wyzionął ducha w Elsterze, zawołał: „Bóg mi powierzył honor Polaków i Bogu tylko go oddam”. Jan Kochanowski pisał zaś: „A jeśli komu droga otwarta do nieba – tym co służą Ojczyźnie”.

A co powiedzieć o tych, którzy fotografują się w eleganckich garniturach i z latarką w rękę w atropie wypolerowanego i odkurzonego (pustego) kanału? Wtedy były inne realia, kanały cuchnęły i zalegały w nich fekalia... Jak wyjść z obecnego kryzysu – pauperyzacji moralnej, którą dostrzega przecież świadoma tego stanu rzeczy znaczna część społeczeństwa? Proponuję, aby kandydaci ubiegający się o odpowiedzialne stanowiska i funkcje w urzędach państwowych wypełniali ankiety podobne do tych, które składali w przedwojennej Polsce aspiranci do Szkoły Podchorążych Sanitarnych Zawodowych. Trzeba robić to, co radził Adam Asnyk – wychowanek gimnazjum w Kaliszu (miałem zaszczyt do niego uczęszczać – najstarsze gimnazjum w Polsce, założone w 1184 r.):

*„Trzeba z żywymi naprzód iść
Po życie sięgać nowe”, a ja dodam:
„Ale uważajcie, bo mamy czasy gospodarki
towarowej,
W której nie są pielęgnowane wartości ideowe
Rynku towarowego praktyki
Nie przewidują rozwoju zasad etyki
Choćbyście się nie wiem jak wysilili
To na tym rynku nie znajdziecie
IMPONDERABILII”.*



Uczestnicy wyprawy na tle Parku Narodowego Plitwickich Jezior.

Zdjęcia Paweł Domosławski

MOTOCYKLEM PRZEZ BAŁKANY

Paweł Domosławski

Wyprawę do Chorwacji zaplanowaliśmy już kilka miesięcy wcześniej, mając ustalony plan podróży i rezerwacje hotelowe. Dwa tygodnie przed wyjazdem podczas spotkania ustaliliśmy szczegóły, najważniejsze z nich to: wziąć paszport i zieloną kartę, bo wyjeżdżaliśmy poza Unię Europejską. Naszą grupę zasililo 13 motocyklistów i samochód zaplecza technicznego. To nasz kolejny wyjazd. Znamy się wszyscy od dawna, a co roku dołącza do nas nowa osoba. Uczestnicy to lekarze, osoby związane z medycyną oraz z innymi zawodami.

Wyruszyliśmy z Wrocławia 30 kwietnia 2011 r. ok. godz. 8.00. Trasa do Wiener Neustadt – miejscowości położonej 60 km od Wiednia – liczyła 470 km. Jechaliśmy przez Kłodzko. Granicę polsko-czeską przekroczyliśmy w Boboszowie, dojechaliśmy do czeskiej autostrady, która dla motocyklistów jest bezpłatna. Za granicą czesko-austriacką, którą przekroczyliśmy w Mikulovie, zmoczył nas nieco lekki deszczyk. Przy okazji zmył kurz z naszych dawno nieujężdżanych motocykli. Po południu dotarliśmy do celu. Miasteczko wydawało się senne i spokojne, jednak późnym wieczorem na Rynku, gdzie znajdował się nasz hotel, pojawiły się tłumy młodzieży, podążające w ten sobotni wieczór w stronę klubów i dyskotek.

Następnego dnia mieliśmy do pokonania 450 km. Poruszaliśmy się głównie autostradami. Spodziewaliśmy się deszczu, ale

na szczęście udawało się nam go uniknąć. Na granicy z Chorwacją wyciągnęliśmy paszporty. Wczesnym popołudniem przyjechaliśmy do rezerwatu Plitwickich Jezior. Droga mokra po niedawnym deszczu, ale szczęście nas nie opuszczało. Wkrótce pojawiło się słońce. Piękna pogoda towarzyszyła nam do późnego wieczora. Park Narodowy Plitwickich Jezior został założony w 1949 r., a jego największą atrakcją jest 16 jezior krasowych połączonych ze sobą licznymi wodospadami. Łącznie naliczono ich tu około 90. Przepiękne okolice zwiedzaliśmy pieszo, niekiedy korzystaliśmy z elektrycznych łodzi. Zrobiliśmy mnóstwo zdjęć, w tym nasze jedyne zdjęcie grupowe. Wróciliśmy do hotelu. Gdy na niebie pojawiły się ciemne chmury, przykryliśmy motocykle. Przez całą noc padał ulewny deszcz. Poranek dnia następnego lekko mglisty, liczne ślady po nocnej ulewie, ruszyliśmy z krainy Jezior Plitwickich w stronę niedalekiej granicy Bośni i Hercegowiny. Państwo to powstało po rozpadzie Jugosławii. Jest republiką federacyjną składającą się z Federacji Muzułmańsko-Chorwackiej oraz Republiki Serbskiej. Zamieszkuje ją obecnie ponad 4,5 mln mieszkańców, niemal połowę stanowią Bośniacy, 40% Serbowie, pozostałą część Chorwaci. Za tą granicą od razu uwidoczniła się odmiennosc krajobrazu, co rusz pojawiały się nowe meczety. Drogą przez Bihać jechaliśmy do Sarajewa. W czasie podróży w miejscowości Jajce zatrzymało nas

piękno szmaragdowego jeziora na tle gór i niebieskiego nieba z białymi chmurkami. Przystanęliśmy w pobliskiej restauracji nad brzegiem jeziora, aby zjeść obiad. Nasza mapa nawigacyjna nie uwzględniała zbyt wielu szczegółów, mimo to wieczorem dotarliśmy do hotelu „Sarajevo”. Chwilę później jechaliśmy do stolicy Bośni i Hercegowiny. Miejscowość ta, założona w 1462 r. przez Turków Osmańskich, znana jest m.in. z zabójstwa arcyksięcia Franciszka Ferdynanda (1914 r.). Na miejscu dowiedzieliśmy się o śmierci Osamy bin Ladena. W 1984 r. odbyły się tutaj Zimowe Igrzyska Olimpijskie. Pomimo obowiązującej miejscowej waluty, za taksówkę do centrum miasta zapłaciliśmy pięć euro. Nie ma problemu z płaceniem w euro. Znacznie większe trudności mieliśmy w Chorwacji, w której trzeba było odwiedzać kantor lub bankomat. Na niektórych ścianach budynków wciąż uwidaczniają się ślady po kulach i pociskach, ale tak naprawdę pozostałości niedawnej wojny trudno się dopatrzeć. Stare Miasto, położone we wschodniej części metropolii, jest jej najważniejszą częścią. Dominuje tu niska zabudowa. Serce tego obszaru stanowi rejon rynku, gdzie w XV wieku Turcy założyli miasto. W jednej z restauracji skosztowaliśmy kiełbaski z wołowego, mielonego mięsa w cieście z cebulą – narodowy przysmak. W Sarajewie nie można kupić ani alkoholu ani kawy, jak mawiają miejscowi – to kwestia tradycji. W kraju muzułmańskim musieliśmy za-

dowolić się coca-colą. Późnym wieczorem wróciliśmy do hotelu. W ciągu dnia na motocyklach przemierzaliśmy 370 km.

O poranku zaniepokoiła nas prognoza pogody zapowiadająca obfite opady deszczu. Nikt w te zapowiedzi nie wierzył, bo na dworze była piękna, słoneczna pogoda. Wyruszyliśmy w liczącą 270 km trasę do Dubrownika. Mijaliśmy wyjątkowo malownicze krajobrazy (warte polecenia są te za Jablanicą w stronę Mostaru). Droga wiodła wzdłuż rzeki w otoczeniu wysokich gór. Za tą ostatnią miejscowością niestety złapał nas deszcz. Schroniliśmy się pod dachem stacji benzynowej, szybko przebraliśmy się w przeciwdeszczowe kombinezony. Padało dość intensywnie. Temperatura spadła do 11 °C. Trzykrotnie przekraczaliśmy granicę pomiędzy Chorwacją a Bośnią i Hercegowiną. Znaleźliśmy się w tym miejscu wybrzeża, gdzie Bośnia i Hercegowina mają swój kilkunastokilometrowy dostęp do morza. Przejścia graniczne nie były zadane. Pogranicznicy zlitowali się nad naszymi paszportami, nie musieliśmy ich wyjmować. Pomimo deszczu dojechaliśmy do Dubrownika, przejechaliśmy przez zawieszony na linach monumentalny most przypominający bramę wjazdową. Wkrótce dotarliśmy do hotelu „Kompas”. W porcie znajdował się potężny statek pasażerski, kursujący po Morzu Śródziemnym, który wieczorem wypłynął w morze, aby następnego dnia przybyć do innej miejscowości. Następnego dnia w tym samym miejscu cumują już dwie inne podobne jednostki pasażerskie. W pokojach hotelowych zdjęliśmy z siebie przemoczoną odzież, w międzyczasie deszcz ustał. Postanowiliśmy udać się do historycznej części Starego Miasta, które znajduje się na liście dziedzictwa kulturalnego UNESCO. Zachowano tam stary układ urbanistyczny miasta z miejskimi murami budowanymi od XII do XVII wieku. Mury te mają 25 metrów wysokości i do 6 metrów szerokości. Tutaj znajdują się wszystkie zabytki Dubrownika. Weszliśmy do Starego Miasta przez bramę zachodnią Pile. Wędrowaliśmy po wypolerowanych, lekko mokrych kamieniach głównej reprezentacyjnej ulicy Placa, która ciągnie się od wieży zegarowej aż do portu. Podziwialiśmy wielką fontannę Onufrego z 1438 r. i położony naprzeciw niej kościół Zbawiciela z XVI wieku. Odwiedziliśmy port oraz pobliską uroczą restaurację, otoczeni zabytkami zjedliśmy pyszną kolację.

Następnego dnia czekała nas najkrótsza trasa (150 km) wzdłuż wybrzeża do Podgory, małego wypoczynkowego miasteczka koło miejscowości Makarska. Po drodze mijaliśmy małe miasteczka, podziwialiśmy piękne nadmorskie krajobrazy. Tym razem zatrzymaliśmy się w hotelu „Minerwa”. Jeden z naszych kolegów ok. 30 lat temu



Jeziora Plitwickie (16 jezior krasowych) oddzielone są od siebie trawertynowymi groblami, na których tworzą się wodospady. Naliczono ich ponad 90.



Dr Paweł Domosławski - adiunkt w I Katedrze i Klinice Chirurgii Ogólnej, Gastroenterologicznej i Endokrynologicznej AM we Wrocławiu przed hotelem „Sarajevo” w Bośni i Hercegowinie.



spędził tu wakacje z rodzicami. Z jego opowieści wynikało, że wystrój zbudowanego z betonu hotelu niewiele się zmienił. Swoim stylem przypominał czasy późnego Gierka. Z najwyższej położonego tarasu rozpościera się jednak przepiękny widok na okolice i plażę. Kilku odważnych kolegów, zjechało windą na kamienistą plażę, aby zanurzyć się w morskiej toni. Woda nie była nazbyt ciepła, toteż odwagi wystarczyło im zaledwie na kilka minut.

Kolejny dzień stanowił dla nas pewne wyzwanie. Podzieliliśmy się na 2 grupy. Pierwsza ekipa wyruszyła nadmorską trasą do Splitu, a następnie autostradą do Opatiji, miejscowości koło Rijeki. Porównywana jest ona z naszym Sopotem. Druga grupa zawzięła się, aby ten odcinek pokonać tylko lokalnymi drogami. Pokonanie 550. km zajęło nam (oczywiście z 14 przerwami) ok. 13 godzin. Warto było, bo chorwackie krajobrazy są piękniejsze i bardziej zachwycające niż jakiegokolwiek inne. Przed miejscowością Marusici zatrzymaliśmy się, aby zobaczyć najslynniejszy zakręt wybrzeża. Potem za Splitem w miejscowości Trogir obowiązkowa kawa w centrum starówki. Ta część miasta znajduje się na wyspie, stąd mostem usytuowanym nad kanałem portowym wróciliśmy na stały ląd. Na motocyklach zwiedziliśmy Zadar, ponownie mijaliśmy czerwony, piękny, wysoki most w kształcie łuku. Nikt z nas nie zdecydował się wówczas na skok na bungee, choć istniała taka możliwość. Słońce powoli chowało się za horyzont, od celu dzieliło nas 200 km. Były to jednak „najpiękniejsze kilometry”, które przyszło nam pokonać. Zachodzące słońce dodawało temu miejscu wyjątkowości. Trasa była trudna i męcząca, toteż wielu moich towarzyszy powoli opuszczało spokój. Kilka minut po godz. 22.00 dotarliśmy do hotelu.

Życie nocne w Opatii nie zaczęło się jeszcze na dobre, niemniej jednak było co oglądać tj. monumentalne hotele i piękne wille z XIX wieku. To właśnie tam znajduje się dwunastokilometrowy deptak nadmorski. Miejscowość ta zawdzięcza swój rozkwit turystom. Do połowy XIX wieku uchodziła za wioskę rybacką. W 1844 r. w Opatii powstała pierwsza willa letniskowa, a wieś o zapraszanych tam osobistościach (między innymi cesarz Ferdynand), szybko się rozrosła. Austriacka arystokracja, niemal na wyścigi, zaczęła tam wznosić wille i hotele. W jednym z lokali, przy dźwiękach nieco rozstrojonego pianina zdaliśmy sobie sprawę z tego, że nadbiegł kres naszej podróży i już jutro czeka nas powrót do kraju. Nie do końca jednak tak było...

Trasa następnego dnia to około 270. kilometrów do Villach, stąd wyjazd można było przesunąć na godzinę 11.00. Po śniadaniu



Miejscowość Kanal w Słowenii.



Podgora to jedna z najbardziej malowniczych miejscowości na Makarskiej Riwierze w Chorwacji. Widok z plaży.

udaliśmy się do kawiarni, aby odetchnąć chwilę w promieniach słońca. Zmęczenie fizyczne dawało o sobie znać, ponieważ nie oszczędzaliśmy się w trakcie wyprawy. Wreszcie ruszyliśmy, wkrótce dojechalismy do Słowenii. Podążaliśmy drogą przez Postojną, którą już 3 lata temu oznakowaliśmy kołami naszych motocykli. Zmienił się w tym czasie trochę nasz park maszynowy. Wielu z nas z ciężkich czoperów przesiadło się na różne typy motocykli marki BMW. Przez chwilę jechaliśmy autostradą H4 w stronę Włoch, jednak ciekawość podróżnika nie pozwalała nam trzymać się kurczowo wyznaczonej trasy. Tuż przed granicą z Włochami skręciliśmy na Tolmin i Bovec. I to był strzał w 10. Trasa wiodła wzdłuż rzeki Soca. Szmaragdowy kolor rzeki mieniący się w promieniach słońca jest nie do zapomnienia. Urokliwe miasteczko o nazwie Kanal i kawiarnia usytuowana na skalnym urwisku tuż przy rzece „zapraszały” nas na kawę

i lody. Za Bovec w Soca zatrzymaliśmy się na obiad. Tam też nabraliśmy sił, bo na drodze 206 w stronę Kranjskiej Gory do pokonania mieliśmy jeszcze 48 serpentyn, zwanych potocznie agrafkami w górę, a potem w dół. Za każdym zakrętem kryły się niesamowite widoki, na górze na wysokości 1500 metrów wciąż leżał śnieg. Dojechalismy do Villach, po krótkim odpoczynku przemierzylismy 740 kilometrów autostradami (przez Salzburg, Monachium i Regensburg do Pragi). Pierwsza część trasy obejmowała przejazd dwoma ponad sześciokilometrowymi tunelami, płatnymi około 10 euro. W Pradze nocowaliśmy w usytuowanym na obrzeżach miasta hotelu. Z powodu zmęczenia nie byliśmy w stanie zwiedzić starówki. Następnego dnia wróciliśmy do Wrocławia.

W pamięci pozostała Chorwacja w pigułce. To, co zobaczyliśmy oraz trud jazdy motocyklem dostarczył nam wiele satysfakcji i zachęcił do dalszych podróży.



Koszty eksploatacyjne zmniejszą, bo Izba zainwestowała we własny węzeł ciepły usytuowany w przyziemiu DIL.



Tak wygląda przyziemie (poziom -1) po remoncie.

Zdjęcia MŁ

Wyremontowane przyziemie i własny węzeł ciepły: „Rozważania poinwestycyjne” Inwestycje z przyszłym zyskiem

W lipcu 2010 r. Dolnośląska Rada Lekarska wyraziła zgodę na rozpoczęcie remontu przyziemia w budynku DIL. Do powzięcia tej decyzji w zasadzie nikogo nie trzeba było szczególnie przekonywać, bo panująca w Izbie „ciasnota” stała się wystarczającym argumentem. Odwiedzający DIL lekarze mieli okazję nie raz się o tym przekonać. Po wielomiesięcznych, żmudnych pracach projektowych i wykonawczych – obejmujących: skucie tynków, oczyszczenie, osuszenie, odgrzybienie powierzchni muru, wprowadzenie preparatu izolacyjnego – cel został osiągnięty. W kwietniu tego roku Izba, za kwotę ok. 70 tys. zł, zyskała 3 nowe po-

mieszczenia biurowe, których powierzchnia wraz z odnowionymi: pokojem socjalnym, korytarzem, była kotłownią, holem i toaletami wynosi ok. 128 m². W jednym znalazła się Komisja Kształcenia, w drugim redakcja „Medium”. W trzecim, niewielkim, wygospodarowanym pomieszczeniu pracuje niemal dzień i noc dr n. med. Andrzej Wojnar, wiceprezes DRL. Nowocześnie urządzone i wyposażone pomieszczenia zwiększyły komfort naszej pracy. To właśnie tu – w zacisznym przyziemiu – zespół redakcyjny „Medium” może rozwijać swoje twórcze skrzydła i liczyć na Państwa przychylność, gdy dociera do Państwa kolejne wydanie gazety...

Remont przyziemia to nie jedyna inwestycja zrealizowana w 2011 roku. Kolejną to instalacja odrębnego węzła ciepłego, który przyczyni się do minimalizacji wydatków stałych tzw. eksploatacyjnych (Izba przez lata była przyłączona do grupowego węzła zlokalizowanego w obiekcie wspólnoty mieszkaniowej). Koszt tej instalacji wyniósł ok. 65 tys. zł, część tej kwoty – 25 tys. zł pokrył Zarząd Zasobu Komunalnego gminy Wrocław. Liczymy na to, że oszczędności jakie uda się, w tzw. okresie grzewczym, osiągnąć z tego tytułu sięgną ok. 8 tys. zł rocznie.

MŁ



Od niespełna siedmiu miesięcy nowe pomieszczenie Komisji Kształcenia znajduje się w wyremontowanym przyziemiu.

Organizacja

Konferencji

Sympozjów

Zjazdów



Planowane Konferencje:

- II GALA PRZEGLĄDU PEDIATRYCZNEGO
2-3 marca 2012 r., Łódź
- LUBUSKIE SYMPOZJUM
„GASTROENTEROLOGIA I HEPATOLOGIA 2012”
17 marca 2012 r., Zielona Góra
- XVIII ŁÓDZKA KONFERENCJA KARDIOLOGICZNA
17 marca 2012 r., Łódź

www.abranetis.pl



Jakie uregulowania prawne obowiązują w zakresie rejestracji praktyk lekarskich?

mec. Beata Kozyra-Lukasiak
radca prawny DIL

1 listopada 2011 r. weszło w życie Rozporządzenie Ministra Zdrowia z dnia 29 września 2011 r. w sprawie szczegółowego zakresu danych objętych wpisem do rejestru podmiotów wykonujących działalność leczniczą oraz szczegółowego trybu postępowania w sprawach dokonywania wpisów, zmian w rejestrze oraz wykreślenia z tego rejestru opublikowane w Dz.U. 2011 nr 221 poz. 1319.

Zgodnie z przepisami ustawy z dnia 15 kwietnia 2011 r. o działalności leczniczej (Dz.U. nr 112, poz.654) **lekarze mogą wykonywać swój zawód w ramach działalności leczniczej na zasadach określonych w ustawie oraz w przepisach odrębnych, po wpisaniu do rejestru podmiotów wykonujących działalność leczniczą.**

Działalność lecznicza lekarzy może być wykonywana w formie:

1. jednoosobowej działalności gospodarczej jako:

indywidualna praktyka lekarska (kod rodzaju praktyki 98), indywidualna praktyka lekarska wyłącznie w miejscu wezwania (kod rodzaju praktyki 95), indywidualna specjalistyczna praktyka lekarska (kod rodzaju praktyki 99), indywidualna specjalistyczna praktyka lekarska wyłącznie w miejscu wezwania (kod rodzaju praktyki 96), indywidualna praktyka lekarska wyłącznie w przedsiębiorstwie podmiotu leczniczego na podstawie umowy z tym podmiotem (kod rodzaju praktyki 93), indywidualna specjalistyczna praktyka lekarska wyłącznie w przedsiębiorstwie podmiotu leczniczego na podstawie umowy z tym podmiotem (kod rodzaju praktyki 94),

2. spółki cywilnej, spółki jawnej albo spółki partnerskiej jako grupowa praktyka lekarska (kod rodzaju praktyki 97).

Organem prowadzącym rejestr w odniesieniu do praktyki zawodowej lekarza jest okręgowa rada lekarska właściwa dla miejsca wykonywania praktyki.

Wniosek o wpis praktyki zawodowej lekarza do rejestru zawiera:

określenie rodzaju wniosku: o wpis do rejestru, o zmianę wpisu, o wykreślenie z rejestru, numer księgi rejestrowej, oznaczenie organu prowadzącego rejestr oraz kod okręgowej izby lekarskiej, imię i nazwisko lekarza oraz jego tytuł zawodowy, numer wpisu do okręgowego rejestru lekarzy i lekarzy dentystów, numer prawa wykonywania zawodu, numer wpisu do ewidencji działalności gospodarczej, jeżeli został nadany, NIP, adres do korespondencji, numer telefonu, adres poczty elektronicznej, adres strony internetowej, jeżeli posiada, posiadane specjalizacje, w przypadku specjalistycznej praktyki lekarskiej, datę rozpoczęcia działalności leczniczej, okres zawieszenia działalności, datę podjęcia działalności leczniczej po upływie okresu za-

wieszenia, kod rodzaju praktyki zawodowej ze wskazaniem dziedziny medycyny w przypadku specjalistycznej praktyki lekarskiej, zakres udzielanych świadczeń zdrowotnych: diagnostycznych, leczniczych, rehabilitacyjnych oraz informację o uprawnieniu do wydawania orzeczeń lekarskich, numer telefonu i adres miejsca udzielania świadczeń zdrowotnych oraz nazwę przedsiębiorstwa podmiotu leczniczego, w przypadku indywidualnej praktyki lekarskiej wyłącznie w przedsiębiorstwie podmiotu leczniczego albo indywidualnej specjalistycznej praktyki lekarskiej wyłącznie w przedsiębiorstwie podmiotu leczniczego, informację o ubezpieczeniu odpowiedzialności cywilnej (okres i zakres ubezpieczenia, sumę gwarancyjną), informację dotyczącą akredytacji w zakresie jakości udzielanych świadczeń zdrowotnych, jeżeli posiada (datę wydania certyfikatu, zakres akredytacji), informację dotyczącą akredytacji w zakresie uprawnienia do prowadzenia kształcenia podyplomowego (datę udzielenia akredytacji, zakres akredytacji: prowadzenie stażu kierunkowego, stażu podyplomowego, szkolenia specjalizacyjnego, wpis na listę podmiotów uprawnionych do szkolenia w zakresie uzyskiwania umiejętności z zakresu węższych dziedzin medycyny lub udzielania określonych świadczeń zdrowotnych, o których mowa w ustawie z dnia 5 grudnia 1996 r. o zawodach lekarza i lekarza dentyisty), jeżeli posiada, datę zakończenia działalności leczniczej, datę złożenia wniosku oraz podpis lekarza.

W przypadku indywidualnej praktyki lekarskiej wyłącznie w miejscu wezwania albo indywidualnej specjalistycznej praktyki lekarskiej wyłącznie w miejscu wezwania wniosek o wpis do rejestru, zamiast numeru telefonu i adresu miejsca udzielania świadczeń zdrowotnych zawiera numer telefonu i adres miejsca przyjmowania wezwań i przechowywania dokumentacji medycznej.

W przypadku **grupowej praktyki lekarskiej** wniosek składa się z dwóch części: część I zawiera informacje o spółce wykonującej działalność leczniczą jako grupowa praktyka lekarska, część II zawiera informacje o wspólniku albo partnerze spółki.

Część I wniosku zawiera:

określenie rodzaju wniosku: o wpis do rejestru, o zmianę wpisu, o wykreślenie z rejestru, numer księgi rejestrowej, oznaczenie organu prowadzącego rejestr oraz kod okręgowej izby lekarskiej, firmę i formę organizacyjno-prawną spółki, numer wpisu do rejestru przedsiębiorców, w przypadku spółki jawnej albo partnerskiej, imię i nazwisko osoby uprawnionej do reprezentowania spółki, adres do korespondencji, numer telefonu, adres poczty elektronicznej, adres strony interneto-

wej, jeżeli posiada, listę lekarzy stron umowy spółki cywilnej, wspólników albo partnerów spółki, ze wskazaniem ich imion i nazwisk, tytułów zawodowych, miejsc zamieszkania oraz imienia i nazwiska osoby uprawnionej do reprezentowania spółki, datę rozpoczęcia działalności leczniczej, okres zawieszenia działalności, datę podjęcia działalności leczniczej po upływie okresu zawieszenia, informacje dotyczące akredytacji w zakresie jakości udzielanych świadczeń zdrowotnych, jeżeli posiada, informacje dotyczące akredytacji w zakresie uprawnienia do prowadzenia kształcenia podyplomowego, jeżeli posiada, informacje o ubezpieczeniu odpowiedzialności cywilnej, datę zakończenia działalności leczniczej, datę złożenia wniosku oraz podpis osoby uprawnionej do reprezentowania spółki, ze wskazaniem jej imienia i nazwiska oraz pełnionej funkcji.

Część II wniosku zawiera:

numer lekarza na liście, o której mowa wyżej, imię i nazwisko, kod okręgowej izby lekarskiej, której członkiem jest lekarz, numer wpisu do okręgowego rejestru lekarzy i lekarzy dentyistów, numer prawa wykonywania zawodu, numer wpisu do ewidencji działalności gospodarczej, jeżeli został nadany, w przypadku spółki cywilnej, NIP, posiadane specjalizacje, w przypadku specjalistycznej praktyki lekarskiej, kod rodzaju praktyki zawodowej, jaką lekarz wykonuje w ramach grupowej praktyki lekarskiej ze wskazaniem dziedziny medycyny w przypadku specjalistycznej praktyki lekarskiej, zakres udzielanych świadczeń zdrowotnych: diagnostycznych, leczniczych, rehabilitacyjnych oraz informację o uprawnieniu do wydawania orzeczeń lekarskich, numer telefonu i adres miejsca udzielania świadczeń zdrowotnych, a w przypadku indywidualnej praktyki lekarskiej wyłącznie w miejscu wezwania albo indywidualnej specjalistycznej praktyki lekarskiej wyłącznie w miejscu wezwania – numer telefonu i adres miejsca przyjmowania wezwań i przechowywania dokumentacji medycznej, adres poczty elektronicznej, datę rozpoczęcia działalności leczniczej w ramach grupowej praktyki lekarskiej, datę zakończenia działalności leczniczej w ramach grupowej praktyki lekarskiej, podpis lekarza.

W przypadku gdy świadczenia zdrowotne są udzielane w więcej niż jednym miejscu albo adres miejsca przyjmowania wezwań jest inny niż adres miejsca przechowywania dokumentacji medycznej, we wniosku wpisuje się adres i numer telefonu każdego z tych miejsc. Wniosek składa się w postaci elektronicznej, z wykorzystaniem bezpiecznego podpisu elektronicznego w rozumieniu ustawy z dnia 18 września 2001 r. o podpisie elektronicznym (Dz.U. nr 130, poz. 1450 ze zm.) lub profilu zaufanego ePUAP, na zasadach określonych w ustawie z dnia 17 lutego 2005 r. o informatyzacji działalności podmiotów realizujących zadania publiczne (Dz.U. nr 64, poz. 565 ze zm.). Organ prowadzący rejestr sprawdza kompletność wniosku. Po złożeniu wniosku, a przed dokonaniem wpisu wnioskodawca może złożyć korektę wniosku. **Do wniosku dołącza się dokumenty potwierdzające**

spełnienie warunków wykonywania działalności leczniczej (opinia właściwego organu Państwowej Inspekcji Sanitarnej wydana w drodze decyzji administracyjnej w przypadku praktyki stacjonarnej, od 1 stycznia 2012 r. polisa potwierdzająca zawarcie umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej) oraz dowód opłaty za wpis do rejestru (2% przeciętnego wynagrodzenia w sektorze przedsiębiorstw bez wypłaty nagród z zysku za rok ubiegły – aktualnie 69 zł, a za zmianę wpisu w rejestrze 50% tej opłaty – aktualnie 35 zł).

Zaświadczenie o wpisie podmiotu wykonującego działalność leczniczą do rejestru zawiera: numer zaświadczenia, oznaczenie organu prowadzącego rejestr, numer księgi rejestrowej, firmę albo imię i nazwisko podmiotu wykonującego działalność leczniczą, oznaczenie rodzaju praktyki zawodowej, adres w sieci publicznej (Internet) wskazujący dokładną lokalizację księgi rejestrowej, datę wystawienia. Zaświadczenie jest wystawiane w postaci elektronicznej i generowane z systemu teleinformatycznego w sposób umożliwiający jego wydruk. Nie wymaga podpi-

su ani pieczęci. Organ prowadzący rejestr przekazuje wnioskodawcy, na adres poczty elektronicznej wskazany we wniosku, informację o wydaniu zaświadczenia oraz dane umożliwiające pobranie zaświadczenia z systemu teleinformatycznego. **W okresie do dnia 31 grudnia 2012 r. dopuszcza się składanie wniosku w postaci papierowej. W przypadku złożenia wniosku w postaci papierowej wnioskodawca może żądać wydania zaświadczenia w tej postaci.**

SZWAJCARSKIE IMPRESJE

Jacek Cichoń

Pisanie o leczeniu

Pragnienie pisania ma dziwną siłę. Nieskazitelną biel kartki zdaje się czekać na pierwsze akty życia nadawane jej przez koniuszek stalówki pióra. Myśli zdają się błądzić wokół jeszcze nie dość konkretnego celu, stopniowo wyłaniającego się niczym sylwetka z gęstej mgły. W końcu atrament zaczyna kreślić coraz wyraźniejsze linie, słowami, zdaniami rozganiając otaczającą mgłę niepewności.

Zauważyłem wiele punktów wspólnych między zawodem lekarza i pisarza. Każde kolejne spotkanie z pacjentem, jeszcze mi nieznanym, budzi we mnie zaciekawienie. Powoli ogarniam wzrokiem sylwetkę wyłaniającą się krok po kroku z gęstej mgły. Rozpoznając chorobę, we wszystkich jej aspektach, lekarz rozgania mgliste opary obawy i niepewności. Dzięki swym umiejętnościom oraz dzięki coraz nowocześniejszej aparaturze może uwolnić pacjenta od ciężącego na nim cierpienia. A jeżeli nie uda mu się ten akt wyzwalania, jest w stanie choć na parę godzin oddalić ból i cierpienie.

Leczenie jest podobne do pisania. Lekarz niczym pisarz wypełnia życiem białą kartkę. Leczenie to sztuka. Lekarz podobnie jak pisarz tworzy inną rzeczywistość, w najlepszym przypadku rzeczywistość bez cierpienia. Nie wiem, czy istnieje jakikolwiek autor, który może o sobie powiedzieć, że napisał „książkę swojego życia”, że stworzył dzieło kompletne i doskonałe. Chcąc wyptoszyć grymas bólu z twarzy chorego, chcąc zwalczyć cierpienie w codzienności pacjenta, chcąc ożywić nadzieję smutnego serca, lekarz skazany jest na ciągłą frustrację i poczucie bezsilności. Do końca swych dni lekarz wciąż poszukuje „dzieła swego życia”.

Dłonie lekarza są podobne do dłoni pisarza, ponieważ dotyczą życia z podobną delikatnością i miłością.

Page de garde

Zawsze delectuję się chwilą, kiedy otwieram książkę. Przez moment trzymam się na pierwszej białej stronie, która wydaje się zazdrośnie strzec bogactw treści książki. Francuzi nazywają ją, może z tego powodu, „page de garde” – kartka trzymająca strażę. Tańczę po niej spojrzeniem, dotykam muskam jej nieskazitelną, napawam się chwilą oczekiwania. Wystarczy przewrócić stronę, by zacząć podróż w głąb historii, którą książka w sobie kryje. Szary grzbiet, twarda, plastikowa okładka. Zauważyłem, że podobne uczucia towarzyszą mi, kiedy biorę w dłonie kartotekę nowego pacjenta. Kartoteki są niczym żołnierze – równo poukładane w wózku, będące oczkiem w głowie każdej siostry przełożonej. Gdyby nie różna ich objętość, każda kartoteka wydawałaby się podobna do drugiej. A jednak wystarczy otworzyć jedną z nich, by uzyskać dostęp do wyjątkowej historii, jedynej w swoim rodzaju... historii życia drugiego człowieka. Tyle podobnych, plastikowych akt... tyle różnych historii, różnych ludzi.

Jest taki moment w życiu oddziały, kiedy zapada noc i na korytarzu pozornie panuje spokój. Nieco rzadziej odzywa się telefon, nieco więcej czasu pozostaje na uporządkowanie w myślach zdarzeń minionego dnia. Wtedy siadam przy wózku z kartotekami pacjentów, wyciągam zeń jedną po drugiej. Niektóre z tych kartotek znam już prawie na pamięć, z treścią innych zapoznaje się z nigdy niesłabnącą ciekawością. Zachowuję przy tym pewien rytuał. Stopniowo, począwszy od zapozna-

nia się z nazwiskiem chorego, próbuję rozszyfrować enigmę jego cierpienia. Nie skupiam się wyłącznie na objawach jego choroby, próbuję odgadnąć jaka jest dana osoba, w jakim otoczeniu żyje, jaka historia się za nią kryje. Jedną z dyscyplin medycznych jest tzw. medycyna środowiskowa. Adepti tej sztuki lekarskiej są przekonani, że źródło chorób często kryje się w naszym bezpośrednim środowisku. Wystarczy na przykład zmienić wykładzinę podłogową, udoskonalić izolację domu, aby objawy złagodniały, a nawet ustąpiły. Każdy chory jest swoistym wszechświatem, z tylko sobie znanymi, działającymi wewnątrz mechanizmami. Rzadko postrzega się pacjenta w ten sposób. Oczywiście takie podejście do chorego jest trudne, wymaga wiele czasu i umiejętności wyzwolenia obustronnej empatii. W dużych szpitalach często jest to niemożliwe, kliniczna codzienność przybiera zawrotne tempo, obowiązuje tam tzw. prawo Suttona: „najpierw dojść do celu”. A celem jest w tym przypadku jak najszybsze rozpoznanie i leczenie. Tylko czy efekt takiego leczenia będzie trwały?

Wydaje mi się, że na każdego człowieka trzeba spoglądać „całościowo”, krok po kroku towarzyszyć mu na ścieżce jego życiowych wspomnień, niekiedy docierając aż do jego dzieciństwa. Ten wysiłek bywa często wynagradzany poprzez celne rozpoznanie i trwałe rezultaty leczenia.

Kartoteka pacjenta jest niczym strona stojąca na straży książki życia, której czytanie nigdy nie przestanie mnie pasjonować.

Dr n. med. Jacek Cichoń jest absolwentem Śląskiej Akademii Medycznej, kardiologiem pracującym od kilkunastu lat w Szwajcarii.



Wspomnień czar

Magdalena Koziorowska, Wanda Man-Widerska

W dniach 7 i 8 października 2011 r. we Wrocławiu odbył się Zjazd Absolwentów z okazji 40-lecia ukończenia Akademii Medycznej. W piątkowy wieczór (7 października) w Sali Cesarskiej Opery Wrocławskiej lampką szampana powitaliśmy zaproszonych gości. Z przyjemnością obejrzelśmy także przedstawienie operowe zatytułowane „Opowieści Hoffmanna” J. Offenbacha.

Następnego dnia spotkaliśmy się w Audytorium Jana Pawła II usytuowanym w Nowej Akademii Medycznej przy ul. Borowskiej. Zjazd zaigrowała msza św. w intencji zmarłych Kolegów, która odprawiona została w kaplicy Akademickiego Szpitala Klinicznego. Po śniadaniu studenckim uroczystość powitaliśmy 106. absolwentów przybyłych z kraju i z zagranicy. Starosta roku dr Krzysztof Bąk odczytał listę 33. zmarłych Kolegów. Minutą ciszy uczciliśmy Ich pamięć. Następnie dyrektor szpitala dr Piotr Pobrotyn przybliżył nam historię związaną z budową Akademickiego Szpitala Klinicznego, obecną działalnością i perspektywami dalszego rozwoju



Zdjęcie Maciej Szwed

placówki. Później Kolega prof. Piotr Szyber wygłosił piękny wykład na temat nowych osiągnięć w chirurgii naczyniowej dotyczących procedur endowaskularnych. Dr hab. Jan Wnukiewicz z sentymentem wspominał lata studenckie i podkreślał znaczenie wartości etycznych, które przekazali nam nasi Profesorowie.

Wieczorem spotkaliśmy się na bankiecie w restauracji hotelu „Monopol”. To właśnie tu przed 40 laty odbył się bal z okazji ukończenia studiów. Przy muzyce i biesiadnych stołach bawiliśmy się do późnych godzin nocnych, wspominaliśmy dawne czasy, uzgadnialiśmy termin kolejnego spotkania...

Spotkanie absolwentów Oddziału Stomatologii 1971-1976

Anna Malepszy, Ewa Gwiazda-Chojak

W dniach 10-12 czerwca 2011 r. odbyło się spotkanie absolwentów Oddziału Stomatologii Wydziału Lekarskiego Akademii Medycznej we Wrocławiu, w 35 rocznicę ukończenia studiów. Na miejsce spotkania wybrano willę „Sielanka” w Łądku Zdroju, położoną wśród zieleni, pod lasem, nad przepływającym nieopodal potokiem. Nasze trzydniowe spotkanie rozpoczęliśmy uroczystą kolacją oraz zabawą przy muzyce do późnych godzin nocnych, a rozmowy przeciągnęły się jeszcze dłużej. W sobotę, po śniadaniu, przy kawie wspominaliśmy czasy studenckie, naszych wykładowców, uczelnię i Kolegów. Koleżanki pracujące na Wydziale Lekarsko-Stomatologicznym (obecnie) opowiedziały o zmianach, jakie zaszły w kształceniu, a także w wyposażeniu i zmianach personalnych w poszczególnych katedrach. Te opowieści kontynuowaliśmy także podczas spaceru po uzdrowisku – zwiedziliśmy przepiękną pijalnię w Wojciechu, ponadto zajadaliśmy się pysznymi ciastami serwowanymi w wiedeńskiej kawiarni „Albrechthaale”.

Sobotni wieczór spędziliśmy przy ognisku. Atmosferę umilała nam Zosia, która tym razem przyjechała z akordeonem. Okazało się, że talenty wokalne i taneczne to drugie nasze oblicze.

Był to już trzeci nasz zjazd, który zgromadził niestety tylko 1/3 absolwentów naszego roku. Poza osobami z różnych miast



Zdjęcie z archiwum Anny Malepszy

Polski nie zabrakło także koleżanek z Niemiec, USA i Kanady. Nasze spotkanie uważamy za bardzo udane, upłynęło w bardzo miłej, przyjaznej atmosferze. Mieliśmy dużo czasu nie tylko na wspomnienia, ale także na rozmowy o nas, o naszej pracy, rodzinie i zainteresowaniach. Dopisała pogoda, humory i atmosfera miejsca, w którym spędziliśmy wspólnie czas.



ZJAZD ABSOLWENTÓW AKADEMII MEDYCZNEJ WE WROCŁAWIU ROCZNIK 1967

Droga Koleżanko! Drogi Kolego!
Zapraszamy na kolejne już spotkanie koleżeńskie, tym razem z okazji 45-lecia ukończenia studiów, które odbędzie się w dniach 1-2 czerwca 2012 r. we Wrocławiu.

Program zjazdu

1 czerwca 2012 r. (piątek)

godz. 16.00 Rejs statkiem „Driada” po Odrze
godz. 18.30 Zakończenie rejsu
Rozpoczęcie i zakończenie rejsu – Przystań koło Hali Targowej, bulwar Dunikowskiego, Wrocław

2 czerwca 2012 r. (sobota)

godz. 10.00 Msza święta (kaplica Szpitala Akademickiego)
godz. 11.00 Śniadanie studenckie, Auditorium Jana Pawła II
godz. 12.00 Wykład okolicznościowy – prof. dr hab. Jan Miodek
godz. 13.00 Wspólne zdjęcia pamiątkowe
godz. 18.00 Uroczysta kolacja – hotel Jana Pawła II, ul. św. Idziego 2, Wrocław – Ostrów Tumski

Opłata za uczestnictwo w zjeździe wynosi od absolwenta/od osoby towarzyszącej:
całkowity koszt
(bankiet + rejs + część oficjalna) 350 zł
rejs statkiem + część oficjalna 250 zł (RO)
bankiet + część oficjalna (bez rejsu) 250 zł (BO)
osoba towarzysząca na bankiecie 150 zł (B)
tylko rejs statkiem (bez bankietu i części oficjalnej) 150 zł (R)
tylko część oficjalna (bez bankietu i rejsu) 100 zł

Wpłaty prosimy dokonywać na konto Dolnośląskiej Izby Lekarskiej we Wrocławiu:

17 1540 1030 2001 7753 6075 0001

do 31.01.2012 r. z dopiskiem „Zjazd 1967” oraz zaznaczeniem opcji podanych w nawiasie przy cenach (RO, BO, B lub R). Panie prosimy o podanie nazwiska obecnego oraz z okresu studiów. Wpłaty gotówkowych można dokonywać bezpośrednio w DIL (poziom -1).

Zapraszamy do udziału w zjeździe.
Do zobaczenia wkrótce!!!

Za Komitet Organizacyjny
Irma Grenik-Siekłucka, Dorota Ryszkowska,
January Sieklucki, Krystyna Stępniewska,
Ziemisław Stępniewski, Danuta Żytkiewicz-Jaruga

ZJAZD ABSOLWENTÓW WYDZIAŁU STOMATOLOGII AKADEMII MEDYCZNEJ WE WROCŁAWIU ROCZNIK 1972

Droga Koleżanko! Drogi Kolego!
Zapraszamy na kolejne spotkanie koleżeńskie naszego rocznika, które odbędzie się w dniach 25-26 maja 2012 r. we Wrocławiu.

Program zjazdu

25 maja 2012 r. (piątek)

godz. 16.00 Rejs statkiem „Driada” po Odrze z poczęstunkiem
godz. 18.30 Zakończenie rejsu
Rozpoczęcie i zakończenie rejsu – przystań koło Hali Targowej

26 maja 2012 r. (sobota)

Część oficjalna – Katedra i Zakład Anatomii Prawidłowej AM, ul. Chałubińskiego 6A, Wrocław

godz. 11.00 Śniadanie studenckie – Collegium Anatomicum
godz. 12.00 Wykłady okolicznościowe – dr n. med. Barbara Bruzewicz-Mikłaszewska, prof. dr hab. Marek Ziętek
godz. 13.00 Wspólne zdjęcia pamiątkowe po południu Czas wolny
godz. 19.00 Bankiet – hotel Jana Pawła II, Ostrów Tumski, ul. św. Idziego 2, Wrocław

Opłata za uczestnictwo w zjeździe wynosi od absolwenta/osoby towarzyszącej:
całkowity koszt (bankiet + rejs + część oficjalna) 350 zł
rejs statkiem + część oficjalna 250 zł
osoba towarzysząca na bankiecie 150 zł
tylko rejs statkiem (bez bankietu i części oficjalnej) 150 zł
tylko część oficjalna (bez bankietu i rejsu) 100 zł

Wpłaty prosimy dokonywać na konto Dolnośląskiej Izby Lekarskiej we Wrocławiu:

17 1540 1030 2001 7753 6075 0001

do 29.02.2012 r. z dopiskiem „Zjazd 1972” lub bezpośrednio w DIL we Wrocławiu (poziom -1). Panie prosimy o podanie nazwiska obecnego oraz z okresu studiów.

Bliższych informacji udzielają:
Elżbieta Wronecka (Appel), tel. 509 960 029, e-mail: ela.wronecka@wp.pl
Bożenna Kochan (Lipska), tel. 601 332 152, Patrycja Malec, Dolnośląska Izba Lekarska we Wrocławiu, tel. 71 798 8068, e-mail: patrycja.malec@dilnet.wroc.pl lub patka.malec@wp.pl

Zapraszamy do udziału w zjeździe.
Do zobaczenia wkrótce!!!

Za Komitet Organizacyjny
Bożenna Kochan, Jarosław Śmiałowski,
Elżbieta Wronecka

ZJAZD ABSOLWENTÓW AKADEMII MEDYCZNEJ WE WROCŁAWIU ROCZNIK 1982

Droga Koleżanko! Drogi Kolego!
Zapraszamy na kolejne już spotkanie koleżeńskie, tym razem z okazji 30-lecia ukończenia studiów, które odbędzie się 26 maja 2012 r. (sobota) we Wrocławiu.

Program zjazdu

26 maja 2012 r. (sobota)

Część oficjalna – Katedra i Zakład Farmakologii Klinicznej (Wrocław, Bujwida 44)
godz. 10.00 Śniadanie studenckie
godz. 11.00 Otwarcie zjazdu – Komitet Organizacyjny
godz. 11.20 Wykład okolicznościowy
godz. 12.00 Wspólne zdjęcia pamiątkowe
godz. 12.20 Wycieczka po „starej Akademii Medycznej”
godz. 19.00 Bankiet – restauracja „Pergola”, Wrocław, ul. Wystawowa 1 (Hala Ludowa)

Opłata za uczestnictwo w zjeździe wynosi od absolwenta/od osoby towarzyszącej:
całkowity koszt zjazdu 250 zł
osoba towarzysząca na bankiecie 150 zł
tylko część oficjalna (bez bankietu) 100 zł

Wpłaty prosimy dokonywać na konto Dolnośląskiej Izby Lekarskiej we Wrocławiu:

17 1540 1030 2001 7753 6075 0001

do 29.02.2012 r. z dopiskiem „Zjazd 1982”. Panie prosimy o podanie nazwiska obecnego oraz z okresu studiów. Wpłaty gotówkowych można

dokonywać bezpośrednio w DIL (poziom -1). Kochani, przypominamy, że w związku z zamiarem wydania pamiątkowego albumu, prosimy o nadsyłanie zdjęć, tych starych z okresu studenckiego – najlepiej w formie elektronicznej. Zakwaterowanie (hotel) we własnym zakresie, nie jest wliczone w cenę opłaty zjazdowej.

Bliższych informacji udzielają:
Jolanta Zaleska, tel. 605 642 101, e-mail: jolzal@poczta.onet.pl,
Krystyna Lechka-Florjańska, tel. 604 912 310,
Patrycja Malec, Dolnośląska Izba Lekarska we Wrocławiu, tel. 71 798 8068, e-mail: patrycja.malec@dilnet.wroc.pl lub patka.malec@wp.pl

Serdecznie zapraszamy do udziału w zjeździe.
Do zobaczenia wkrótce!!!

Za Komitet Organizacyjny
Krystyna Lechka-Florjańska, Jolanta Zaleska

ZJAZD ABSOLWENTÓW WYDZIAŁU LEKARSKIEGO AKADEMII MEDYCZNEJ WE WROCŁAWIU ROCZNIK 1987

Droga Koleżanko! Drogi Kolego!
Zapraszamy na kolejne spotkanie koleżeńskie, tym razem z okazji 25-lecia ukończenia Wydziału Lekarskiego Akademii Medycznej we Wrocławiu, które odbędzie się w dniach 28-30 września 2012 r. Miejscem spotkania będzie pensjonat „Beata” w Polanicy Zdroju (ul. Rybna 9).

Program zjazdu

28 września 2012 r. (piątek)

od godz. 14.00 Zakwaterowanie w pensjonacie „Beata”
godz. 19.00 Grill przy biesiadnej muzyce

29 września 2012 r. (sobota)

godz. 9.00-10.00 Śniadanie
godz. 12.00 Msza święta
godz. 14.30 Wspólne zdjęcia pamiątkowe
godz. 15.00 Obiad po południu Czas wolny, zwiedzanie Polanicy Zdroju
godz. 20.00 Bankiet

30 września 2012 r. (niedziela)

godz. 9.00-10.00 Śniadanie i pożegnania

Opłata za uczestnictwo w zjeździe wynosi od absolwenta/osoby towarzyszącej:
piątek-niedziela z noclegami 400 zł
sobota-niedziela z noclegiem 300 zł
piątek-niedziela bez noclegów 250 zł
piątek-sobota z noclegiem 200 zł

Wpłaty prosimy dokonywać na konto Dolnośląskiej Izby Lekarskiej we Wrocławiu:

17 1540 1030 2001 7753 6075 0001

do 31.01.2012 r. z dopiskiem „Zjazd 1987” lub bezpośrednio w DIL we Wrocławiu (poziom -1). Panie prosimy o podanie nazwiska obecnego oraz z okresu studiów.

W związku z zamiarem wydania pamiątkowego albumu, proszę o nadsyłanie zdjęć, tych starych z okresu studenckiego, jak i nowych legitymacyjnych – najlepiej w formie elektronicznej.

Serdecznie zapraszamy do udziału w zjeździe.
Do zobaczenia wkrótce!!!

Za Komitet Organizacyjny
Katarzyna Bojarowska, Dorota Lorenz-Worobiec



Katedra i Klinika Urologii i Onkologii Urologicznej AM we Wrocławiu zapraszają lekarzy specjalizujących się w urologii na kurs specjalizacyjny z listy CMKP:

ONKOLOGIA UROLOGICZNA

Kierownik naukowy kursu:

prof. dr hab. Romuald Zdrojowy

Miejsce kursu: Katedra i Klinika Urologii i Onkologii Urologicznej AM we Wrocławiu, ul. Borowska 213

Termin kursu: 6-18.01.2012 r.

Liczba uczestników: 10 osób

Zgłoszenia na kurs do 31 grudnia 2011 r.

Katedra i Klinika Angiologii, Nadciśnienia Tętniczego i Diabetologii AM zapraszają lekarzy specjalizujących się w dziedzinie hipertensjologii na kurs specjalizacyjny z listy CMKP:

DIAGNOSTYKA LABORATORYJNA I OBRAZOWA W HIPERTENSJOLOGII

Kierownik naukowy kursu:

prof. dr hab. med. Rajmund Adamiec

Miejsce kursu: Katedra i Klinika Angiologii, Nadciśnienia Tętniczego i Diabetologii AM we Wrocławiu, ul. Borowska 213

Termin kursu: 12-14.01.2012 r. godz. 8.30

Liczba uczestników: 10 osób

Zgłoszenia na kurs do 29 grudnia 2011 r.

Katedra Medycyny Sądowej i Zakład Techniki Molekularnych zapraszają lekarzy specjalizujących się w medycynie sądowej do wzięcia udziału w kursie specjalizacyjnym z listy CMKP:

PODSTAWY GENETYKI SĄDOWEJ

Kierownik naukowy kursu:

prof. dr hab. Tadeusz Dobosz

Miejsce kursu: Zakład Techniki Molekularnych, 50-368 Wrocław, ul. Chałubińskiego 2a

Termin kursu: 02-03.02.2012 r.

Liczba uczestników: 12 osób

Zgłoszenia na kurs do 15 stycznia 2012 r.

Katedra i Klinika Urologii i Onkologii Urologicznej AM zaprasza lekarzy specjalizujących się w urologii do wzięcia udziału w kursie specjalizacyjnym z listy CMKP:

ENDOUROLOGIA

Kierownik naukowy kursu:

prof. dr hab. Romuald Zdrojowy

Miejsce kursu: Katedra i Klinika Urologii i Onkologii Urologicznej AM we Wrocławiu, ul. Borowska 213

Terminy kursów: 20-22.02.2012 r.

Liczba miejsc: 10 osób

Kurs bezpłatny.

Zgłoszenia na kurs do 15 stycznia 2012 r.

Katedra i Klinika Ginekologii, Położnictwa i Neonatologii AM zapraszają lekarzy specjalizujących się w neonatologii do wzięcia udziału w kursie specjalizacyjnym z listy CMKP:

PROMOCJA ZDROWIA W PERINATOLOGII

Kierownik naukowy kursu:

dr hab. n. med. Barbara Królak-Olejnik

Miejsce kursu: II Katedra i Klinika Ginekologii, Położnictwa i Neonatologii AM, ul. Borowska 213, Wrocław

Termin kursu: 22-24.02.2012 r.

Liczba miejsc: 10 osób

Kurs bezpłatny.

Zgłoszenia na kurs do 15 stycznia 2012 r.

Katedra i Klinika Chirurgii i Urologii Dziecięcej zapraszają lekarzy specjalizujących się w chirurgii dziecięcej do wzięcia udziału w kursie specjalizacyjnym z listy CMKP:

CHIRURGIA NOWORODKA

Kierownik naukowy kursu:

dr hab. Dariusz Patkowski prof. nadzw.

Miejsce kursu: Klinika Chirurgii i Urologii Dziecięcej, 50-369 Wrocław, ul. Skłodowskiej-Curie 52,

Termin kursu: 27.02-03.03.2012 r.

Liczba uczestników: 20 osób

Kurs bezpłatny.

Zgłoszenia na kurs do 15 stycznia 2012 r.

Katedra i Klinika Chorób Zakaźnych, Chorób Wątroby i Nabytych Niedoborów Odpornościowych AM zapraszają lekarzy specjalizujących się w dziedzinie chorób zakaźnych, chorób wewnętrznych, pediatrii, gastroenterologii na kurs specjalizacyjny w dziedzinie chorób zakaźnych z listy CMKP:

HEPATOLOGIA

Kierownik naukowy kursu:

prof. dr hab. Krzysztof Simon

Miejsce kursu: Katedra i Klinika Chorób Zakaźnych, Chorób Wątroby i Nabytych Niedoborów Odpornościowych AM we Wrocławiu, ul. Koszarowa 5

Termin kursu: 29.02-02.03.2012 r.

Liczba miejsc: 20 osób

Zgłoszenia na kurs do 15 stycznia 2012 r.

II Katedra i Klinika Pediatrii, Gastroenterologii i Żywienia AM zaprasza lekarzy specjalizujących się w pediatrii do wzięcia udziału w kursie zalecanym z listy CMKP:

GASROENTEROLOGIA PRAKTYCZNA

Kierownik naukowy kursu: prof. dr hab. Barbara Iwańczak

Miejsce kursu: II Katedra i Klinika Pediatrii, Gastroenterologii i Żywienia AM we Wrocławiu, ul. M. Skłodowskiej-Curie 50/52

Terminy kursów: 16-17.02.2012 r.

Liczba miejsc: 8 osób

Kurs płatny.

Zgłoszenia na kurs do 15 stycznia 2012 r.

Program kursów oraz zapisy elektroniczne na stronie: www.zapisy.am.wroc.pl
Szczegółowych informacji udziela mgr Anna Zawłódzka, tel. 71 784 11 60 oraz e-mail: anna.zawlodzka@am.wroc.pl

Dziekan Wydziału Lekarskiego Kształcenia Podyplomowego prof. dr hab. n. med. Grażyna Bednarek-Tupikowska oraz Komisja Kształcenia Dolnośląskiej Rady Lekarskiej

I Katedra i Klinika Ginekologii i Położnictwa AM zaprasza lekarzy specjalizujących się w ginekologii i położnictwie na kursy specjalizacyjne z listy CMKP:

ULTRASONOGRAFIA W GINEKOLOGII I POŁOŻNICTWIE - KURS PRAKTYCZNY INDYWIDUALNY

Kierownik naukowy kursu:

dr hab. Marian Gryboś prof. nadzw.

Miejsce kursu: I Katedra i Klinika Ginekologii i Położnictwa AM we Wrocławiu, ul. Chałubińskiego 3

Terminy kursów: 9-13.01.2012 r., 5-9.03.2012 r., 16-20.04.2012 r., 14-18.05.2012 r.

Liczba uczestników na każdym kursie: 3-4

Kurs bezpłatny.

Zgłoszenia na kurs styczniowy do 15.12.2011 r.

Program oraz zapisy elektroniczne na wszystkie kursy na stronie www.zapisy.am.wroc.pl

am.wroc.pl Szczegółowych informacji udziela mgr Elżbieta Adamczyk, tel. 71 784 11 57; e-mail: ksztpod@dwl.am.wroc.pl oraz dr Rafał Sozański, tel. 71 784 23 47.

II Katedra i Klinika Ginekologii, Położnictwa i Neonatologii AM zaprasza lekarzy specjalizujących się w ginekologii i położnictwie na kursy specjalizacyjne z listy CMKP:

ENDOSKOPIA W GINEKOLOGII I POŁOŻNICTWIE - KURS PRAKTYCZNY INDYWIDUALNY

Kierownik naukowy kursu:

dr hab. Mariusz Zimmer prof. nadzw.

Miejsce kursu: II Katedra i Klinika Ginekologii, Położnictwa i Neonatologii AM we Wrocławiu, ul. Borowska 213

Terminy kursów: 9-13.01.2012 r., 16-20.01.2012 r., 6-10.02.2012 r., 13-17.02.2012 r.

Liczba uczestników na każdym kursie: 6

Kurs bezpłatny.

Zgłoszenia na kursy styczniowe do 27 grudnia 2011 r.

Program oraz zapisy elektroniczne na wszystkie kursy na stronie www.zapisy.am.wroc.pl Szczegółowych informacji udziela mgr Elżbieta Adamczyk, tel. 71 784 11 57; e-mail: ksztpod@dwl.am.wroc.pl

Katedra i Zakład Medycyny Społecznej AM zaprasza do wzięcia udziału w kursie:

ZDROWIE PUBLICZNE

Kierownik naukowy kursu:

prof. dr hab. Ludmiła Waszkiewicz

Termin kursu: 19-23 i 26-27.03.2012 r. (poniedziałek-piątek oraz poniedziałek-wtorek)

Liczba miejsc: 100

Program kursu przewiduje 60 godz. wykładów.

Kurs bezpłatny.

Zgłoszenia na kurs do 15 stycznia 2012 r.



Program oraz zapisy elektroniczne na wszystkie kursy na stronie www.zapisy.am.wroc.pl Szczegółowych informacji udziela mgr Elżbieta Adamczyk, tel. 71 784 11 57; e-mail: ksztpod@dwl.am.wroc.pl

Katedra Radiologii AM zaprasza radiologów, pediatrów, lekarzy medycyny rodzinnej, chirurgów do wzięcia udziału w kursie:

POSTĘPY W DIAGNOSTYCE OBRAZOWEJ W PEDIATRII

Kierownik naukowy kursu:
dr hab. Urszula Zaleska-Dorobisz prof. nadzw.
Miejsce kursu: Katedra Radiologii AM, ul. M. Skłodowskiej-Curie 68 we Wrocławiu
Termin kursu: 19-20.03.2012 r. w godz. 8.30-13.30
Liczba uczestników: 15-25
10 punktów edukacyjnych.

Cena: 250,00 zł (wpłaty na konto uczelni po otrzymaniu pisemnego potwierdzenia z dziekanatu)

Zgłoszenia na kurs do 30.01.2012 r.

Program oraz zapisy elektroniczne na wszystkie kursy na stronie www.zapisy.am.wroc.pl Szczegółowych informacji udziela mgr Elżbieta Adamczyk, tel. 71 784 11 57; e-mail: ksztpod@dwl.am.wroc.pl

Kierownik Studium Szkolenia Podyplomowego Wydziału Lekarsko-Stomatologicznego prof. zw. dr hab. Urszula Kaczmarek oraz Komisja Kształcenia Dolnośląskiej Rady Lekarskiej

Studium Szkolenia Podyplomowego Wydziału Lekarsko-Stomatologicznego Akademii Medycznej im. Piastów Śląskich we Wrocławiu zaprasza na kurs specjalizacyjny z listy CMKP:

Kurs specjalizacyjny 16/2011
– ortodoncja

ZARYS ORTODONCJI – ZASADY I POSTĘPOWANIE KLINICZNE. WPROWADZENIE DO LECZENIA WAD TWARZOWO-SZCZĘKOWO-ZGRZYZOWYCH. CZĘŚĆ B

14.11.-2.12.2011 r.

Kierownik naukowy:
dr hab. prof. nadzw. Beata Kawala
Odpłatność: kurs bezpłatny – lekarze specjalizujący się
Miejsce: Katedra i Zakład Ortopedii Szczękowej i Ortodoncji, 50-425 Wrocław, ul. Krakowska 26
Liczba punktów edukacyjnych: 88
Zgłoszenia: tel./fax 71 784 02 99, e-mail: ws-3@stom.am.wroc.pl

Program

Część teoretyczna
Szczegóły na stronie www.stom.am.wroc.pl

Część praktyczna – 22 godz.

1. Badanie oraz asystowanie podczas wykonywania czynności zabiegów u pacjentów z wadami rozwojowym w obrębie twarzoczaszki, leczonych w Samodzielnej Pracowni Wad Rozwojowych Twarzy; badanie oraz asystowanie podczas wykonywania zabiegów u pacjentów Zakładu Ortopedii Szczękowej i Ortodoncji AM we Wrocławiu; ćwiczenia laboratoryjne, projektowanie utrzymywaczy i odzyskiwaczy przestrzeni; ćwiczenia laboratoryjne, projektowanie aparatów profilaktycznych, wykonanie równi pochyłej; badanie oraz asystowanie podczas wykonywania czynności stomatologicznych u pacjentów w wieku przed-szkolnym Zakładu Ortopedii Szczękowej i Ortodoncji AM we Wrocławiu – dr n. med. Janina Szelań
2. Przykłady i zadania statystyczne. Ćwiczenia praktyczne – dr n. med. Joanna Antoszevska
3. Współpraca lekarz-asysta. Praca na 2- 4- i 6 rąk. Ćwiczenia praktyczne – dr n. med. Janina Szelań

Informacje są też dostępne na stronie www.stom.am.wroc.pl

Kurs specjalizacyjny 17/2011
– chirurgia plastyczna

CHIRURGIA PLASTYCZNA I REKONSTRUKCYJNA ORAZ PODSTAWY MIKROCHIRURGII

21-25.11.2011 r. (5 dni)

Kierownik naukowy:
dr hab. prof. nadzw. Piotr Wójcicki
Odpłatność: kurs bezpłatny – lekarze specjalizujący się
Miejsce: Klinika Chirurgii Plastycznej Specjalistyczne Centrum Medyczne, 57-320 Polanica Zdrój, ul. Jana Pawła II 2
Liczba punktów edukacyjnych: 30
Zgłoszenia: tel. 74 862 11 01, fax 74 862 11 58, e-mail: sekretariat@scm.pl

Kurs specjalizacyjny dla lekarzy medycyny specjalizujących się w chirurgii plastycznej.

Program

Część teoretyczna

1. Historia i zakres działania chirurgii plastycznej – prof. dr hab. dr h.c. Kazimierz Kobus
2. Operacje plastyczne w chirurgii ręki – dr n. med. Ireneusz Łątkowski
3. Wyspowa i wolne płaty skórne, skórno-tłuszczowe, powięziowe i mięśniowe przenoszone na połączeniach mikronaczyniowych – dr hab. prof. nadzw. Piotr Wójcicki
4. Zabiegi odtwórcze w zniekształceniach pourazowych i ponowotworowych głowy i szyi – dr n. med. Ireneusz Łątkowski
5. Chirurgia wad rozwojowych – dr hab. prof. nadzw. Piotr Wójcicki

Część praktyczna

1. Zapoznanie się z organizacją pracy szpitala – dr hab. prof. nadzw. Piotr Wójcicki, lek. med. Karolina Wójcicka
2. Sala operacyjna. Udział w zabiegach operacyjnych – dr hab. prof. nadzw. Piotr Wójcicki, lek. med. Mateusz Zachara
3. Ambulatorium I i II. Kwalifikowanie chorych do zabiegów operacyjnych, badanie kontrolne, przyjęcia, opatrunki – dr hab. prof. nadzw. Piotr Wójcicki, lek. med. Karolina Wójcicka
4. Sala operacyjna. Udział w zabiegach operacyjnych – dr hab. prof. nadzw. Piotr Wójcicki, lek. med. Mateusz Zachara
5. Sala operacyjna. Udział w zabiegach operacyjnych – dr hab. prof. nadzw. Piotr Wójcicki, lek. med. Karolina Wójcicka

Studium Szkolenia Podyplomowego Wydziału Lekarsko-Stomatologicznego Akademii Medycznej im. Piastów Śląskich we Wrocławiu zaprasza na kurs doskonalący:

Kurs doskonalący D/2011
– chirurgia plastyczna

LECZENIE CHIRURGICZNE ROZSZCZEPÓW WARGI I PODNIEBIENIA. ZABIEGI DYS-TRAKCYJNE KOŚCI TWARZOCZASZKI

28.11.-02.12.2011 r. (5 dni)

Kierownik naukowy:
dr hab. prof. nadzw. Piotr Wójcicki
Odpłatność: kurs bezpłatny – lekarze specjalizujący się
Miejsce: Klinika Chirurgii Plastycznej Specjalistyczne Centrum Medyczne, 57-320 Polanica Zdrój, ul. Jana Pawła II 2
Liczba punktów edukacyjnych: 30
Zgłoszenia: tel. 74 862 11 01, fax 74 862 11 58, e-mail: sekretariat@scm.pl

Kurs specjalizacyjny dla lekarzy medycyny specjalizujących się w chirurgii plastycznej.

Program

Część teoretyczna

1. Etiologia, embriologia i patogeneza rozszczepów wargi i podniebienia – dr hab. prof. nadzw. Piotr Wójcicki
2. Leczenie chirurgiczne rozszczepów wargi i podniebienia – prof. dr hab. dr h.c. Kazimierz Kobus, dr hab. prof. nadzw. Piotr Wójcicki
3. Leczenie niewydolności podniebienio-gardłowej. Korekcje zniekształceń poroszczepowych – dr hab. prof. nadzw. Piotr Wójcicki
4. Rządkie wady wrodzone twarzoczaszki – dr n. med. Ireneusz Łątkowski
5. Operacje dystrykcyjne kości twarzoczaszki – prof. dr hab. dr h.c. Kazimierz Kobus, dr n. med. Ireneusz Łątkowski

Część praktyczna

1. Zapoznanie się z organizacją oddziału i pracy szpitala – dr hab. prof. nadzw. Piotr Wójcicki, lek. med. Mateusz Zachara
2. Sala operacyjna. Udział w zabiegach operacyjnych – dr hab. prof. nadzw. Piotr Wójcicki, lek. med. Karolina Wójcicka
3. Ambulatorium I i II. Kwalifikowanie chorych do zabiegów operacyjnych, badanie kontrolne, przyjęcia, opatrunki – dr hab. prof. nadzw. Piotr Wójcicki, lek. med. Mateusz Zachara
4. Sala operacyjna. Udział w zabiegach operacyjnych – dr hab. prof. nadzw. Piotr Wójcicki, lek. med. Mateusz Zachara
5. Sala operacyjna. Udział w zabiegach operacyjnych – dr hab. prof. nadzw. Piotr Wójcicki, lek. med. Karolina Wójcicka



Uchwały Prezydium Dolnośląskiej Rady Lekarskiej z dnia 6 października 2011 roku

NR 268/2011

w sprawie zobowiązania lekarza do odbycia przeszkolenia w związku
ze stwierdzeniem przerwy w wykonywaniu zawodu

Na podstawie art. 11 ust. 5 w zw. z art. 10 ust. 3 ustawy z dnia 5 grudnia 1996 r. o zawodach lekarza i lekarza dentysty (Dz.U. z 2008 r. nr 136, poz. 857, z 2009 r. nr 6, poz. 33, nr 22, poz. 120, nr 40, poz. 323, nr 76, poz. 641 i nr 219, poz. 1706 i 1708 oraz z 2010 r. nr 81, poz. 531 i nr 107, poz. 679) i §4 ust. 1 pkt 6, §17 ust. 3-6 uchwały nr 30/10/VI Naczelnej Rady Lekarskiej z dnia 3 września 2010 r. w sprawie szczegółowego trybu postępowania w sprawach przyznawania prawa wykonywania zawodu lekarza i lekarza dentysty oraz prowadzenia rejestru lekarzy i lekarzy dentystów (Biuletyn NRL z 2010 r., nr 7) oraz art. 26 ust. 4 ustawy z dnia 2 grudnia 2009 r. o izbach lekarskich i uchwały nr 29/2010 Dolnośląskiej Rady Lekarskiej we Wrocławiu z dnia 21.01.2010 r. (w sprawie upoważnienia Prezydium DRL do podejmowania uchwał), w związku ze złożeniem oświadczenia o zamiarze podjęcia wykonywania zawodu przez lekarza (...) oraz w związku ze stwierdzeniem przez komisję ds. rejestracji lekarzy i ds. stażu podyplomowego Dolnośląskiej Rady Lekarskiej we Wrocławiu przerwy w wykonywaniu zawodu od dnia 01.02.2005 r., przez lekarza (...), który zamierza wykonywać zawód, posiadającego prawo wykonywania zawodu lekarza oznaczone numerem (...), wpisanego do okręgowego rejestru lekarzy i lekarzy dentystów Dolnośląskiej Rady Lekarskiej we Wrocławiu pod numerem (...), uwzględniając stanowisko komisji ds. kształcenia i wniosek komisji ds. rejestracji i ds. stażu podyplomowego Dolnośląskiej Rady Lekarskiej we Wrocławiu o zobowiązanie lekarza do odbycia przeszkolenia, uchwała się, co następuje:

§ 1

1. Stwierdza się niewykonywanie zawodu lekarza przez lekarza (...) przez okres dłuższy niż 5 lat.
2. Zobowiązuje się lekarza (...) do odbycia przeszkolenia przez okres 5 miesięcy w (...) 1 zgodnie z następującym programem: choroby wewnętrzne – miesiąc, intensywna terapia i medycyna ratunkowa – miesiąc, laryngologia – 3 miesiące.
3. Dokonuje się wpisu urzędowego do dokumentu „Prawo wykonywania zawodu lekarza” i do okręgowego rejestru lekarzy i lekarzy dentystów Dolnośląskiej Rady Lekarskiej we Wrocławiu o następującej treści: „Na podstawie uchwały nr 268/2011 Prezydium Dolnośląskiej Rady Lekarskiej we Wrocławiu z dnia 06.10.2011 r., prawo wykonywania zawodu lekarza oznaczone nr (...) uprawnia Panią (...) do wykonywania zawodu lekarza na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej w celu odbycia przeszkolenia ustalonego ww. uchwałą Prezydium Dolnośląskiej Rady Lekarskiej we Wrocławiu od dnia 01.10.2011 r. w (...).

Uchwały Prezydium Dolnośląskiej Rady Lekarskiej z dnia 13 października 2011 roku

Na podstawie art. 26 ustawy z dnia 2 grudnia 2009 r. o izbach lekarskich (Dz.U. nr 219, poz. 1708 ze zmianami), uchwała się, co następuje:

NR 271/2011

w sprawie rekomendacji Dolnośląskiej Radzie Lekarskiej
terminu XXX Zjazdu Delegatów DIL

Na podstawie art. 26 ustawy z dnia 2 grudnia 2009 r. o izbach lekarskich (Dz.U. nr 219, poz. 1708 ze zmianami), uchwała się, co następuje:

§ 1

Prezydium Dolnośląskiej Rady Lekarskiej rekomenduje Dolnośląskiej Radzie Lekarskiej zorganizowanie XXX Zjazdu Delegatów DIL w dniach 24-25 marca 2012 r., na terenie Delegatury Jeleniogórskiej.

NR 272/2011

w sprawie wyrażenia opinii o kandydacie na konsultanta krajowego
w dziedzinie immunologii klinicznej

§ 1

Prezydium Dolnośląskiej Rady Lekarskiej we Wrocławiu pozytywnie opiniuje kandydaturę dr Aleksandry Lewandowicz-Uszyńskiej na konsultanta krajowego w dziedzinie immunologii klinicznej.

NR 274/2011

w sprawie wystąpienia o dotację do prezydenta Wrocławia, za pośrednictwem
miejskiego konserwatora zabytków we Wrocławiu Dolnośląskiej Izby Lekarskiej
dla nieruchomości położonej we Wrocławiu przy ul. Kazimierza Wielkiego 45,
na sfinansowanie kosztu remontu budynku przy ul. Kazimierza Wielkiego 45

§ 1

Prezydium Dolnośląskiej Rady Lekarskiej we Wrocławiu postanawia wystąpić o dotację na sfinansowanie kosztu remontu budynku przy ul. Kazimierza Wielkiego 45 do prezydenta Wrocławia za pośrednictwem miejskiego konserwatora zabytków we Wrocławiu na podstawie uchwały nr LIV/3242/06 Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 6 lipca 2006 r. w sprawie przyjęcia zasad i trybu udzielania dotacji celowej na prace konserwatorskie, restauratorskie i roboty

budowlane przy zabytku wpisanym do Rejestru Zabytków położonym na terenie gminy Wrocław w zakresie określonym w § 1 pkt. 3 uchwały Rady Miejskiej.

§ 2

Prezydium Dolnośląskiej Rady Lekarskiej upoważnia: dr. n. med. Igora Chęcińskiego – prezesa Dolnośląskiej Rady Lekarskiej, dr Małgorzatę Niemiec – skarbniką Dolnośląskiej Rady Lekarskiej do: złożenia wniosku o dofinansowanie remontu zabytkowej kamienicy położonej we Wrocławiu przy ul. Kazimierza Wielkiego 45 w zakresie określonym w § 1 pkt. 3 ww. uchwały, podpisania umowy dotacyjnej na wykonanie prac remontowych.

§ 3

Planowany zakres remontu obejmuje: remont elewacji frontowej, bocznej. Szacunkowa wartość robót – uszczegółowiona kosztorysem inwestorskim wyniesie brutto: 1 086.376 tys. zł.

Uchwały Dolnośląskiej Rady Lekarskiej z dnia 3 listopada 2011 roku

Na podstawie art. 25 ustawy z dnia 2 grudnia 2009 r. o izbach lekarskich (Dz.U. nr 219, poz. 1708 ze zmianami) uchwała się, co następuje:

NR 309/2011

w sprawie wyrażenia opinii o kandydacie
na konsultanta krajowego w dziedzinie urologii

§ 1

Dolnośląska Rada Lekarska we Wrocławiu pozytywnie opiniuje kandydaturę prof. dr. hab. Romualda Zdrojowego na konsultanta krajowego w dziedzinie urologii.

NR 310/2011

w sprawie przeniesienia siedziby Dolnośląskiej Izby Lekarskiej we Wrocławiu

§ 1

Dolnośląska Rada Lekarska we Wrocławiu wyraża wolę przeniesienia siedziby Dolnośląskiej Izby Lekarskiej we Wrocławiu do budynku przy ul. Kazimierza Wielkiego 45 we Wrocławiu, po zakończeniu prowadzonych w nim prac remontowo-modernizacyjnych.

NR 311/2011

w sprawie udziału lekarza w konsylium lekarskim

§ 1

Dolnośląska Rada Lekarska we Wrocławiu wyraża zgodę na udział (...) w dniach (...) w konsylium lekarskim i wykonywania zabiegów operacyjnych, których potrzeba wynika z tego konsylium w (...) we Wrocławiu, na zaproszenie kierownika NZO (...).

NR 313/2011

w sprawie terminu i miejsca XXX Zjazdu Delegatów DIL

§ 1

Dolnośląska Rada Lekarska we Wrocławiu wyraża wolę zorganizowania XXX Zjazdu Delegatów DIL w dniach 24-25 marca 2012 r., na terenie Delegatury Jeleniogórskiej, pod warunkiem zbilansowania wydatków na zjazd w budżecie na 2012 rok i uzyskania częściowego sponsoringu.

§ 2

Dolnośląska Rada Lekarska we Wrocławiu powołuje następujące zespoły, które opracują propozycje na Zjazd Delegatów DIL, dotyczące strategii Izby:

- zespół ds. wizerunku: Józef Lula, Igor Chęciński, Jakub Trnka, Magdalena Łachut,
- zespół ds. kształcenia ustawicznego: Alicja Marczyk-Felba, Andrzej Wojnar, Krystyna Kochman, Bożena Kaniak,
- zespół ds. sądownictwa lekarskiego: Jan Spodzieja, Ryszard Kępa, Aleksandra Stebel,
- zespół ds. funkcjonowania Biura OROZ: Henryk Lisiak, Anna Orońska, Piotr Piszko;
- zespół ds. oceny polityki zdrowotnej państwa oraz współpracy z DOW NFZ: Jacek Chodorski, Małgorzata Nakraszewicz, Paweł Wróblewski, Piotr Knast, Zbigniew Markiewicz.

NR 314/2011

w sprawie Balu Lekarza

§ 1

Dolnośląska Rada Lekarska we Wrocławiu wyraża zgodę na zorganizowanie III Balu Lekarza 4 lutego 2012 r., pod warunkiem pokrycia przez uczestników kosztów udziału w balu oraz uzyskania środków od sponsorów na sfinansowanie uczestnictwa VIP-ów.

NR 315/2011

w sprawie upoważnienia do negocjowania warunków wynajmowania
pomieszczeń przy al. Matejki 6 we Wrocławiu

§ 1

Dolnośląska Rada Lekarska we Wrocławiu upoważnia do negocjowania warunków wynajmowania pomieszczeń przy al. Matejki 6 we Wrocławiu z Dolnośląskim Zarządem Melioracji i Urządzeń Wodnych we Wrocławiu Zespół w składzie: dr n. med. Paweł Wróblewski, dr n. med. Piotr Knast, mgr Maria Danuta Jarosz.

SILVA RERUM MEDICARUM VETERUM



Ilu stuletnich jest na świecie? W lipcowym zeszytacie czasopisma „Deut. Rundschau f. Geographie u. Statistik” zamieszczono następujące ciekawe wiadomości co do liczby stuletnich. W Niemczech z 56 milionów mieszkańców żyje 778 stuletnich; w Francji (39 milionów) 213, w Anglii tylko 146, w Szkocji 46, w Szwecji 10, w Norwegii 23, w Belgii 5, w Danii 2, w Hiszpanii 401. W Szwajcarii podobno niema ani jednego mieszkańca stuletniego; w Serbii, liczącej tylko 2½ miliona mieszkańców (a więc o ½ mil. mniej od Szwajcarii) żyje ich aż 575.

Najstarszą obecnie żyjącą osobą ma być pewien brazylijczyk Bruno Cotrin (w Rio de Janeiro), liczący 150 lat.

„Zdrowie” 1903, XIX, 110

* Jeden z lekarzy wiedeńskich zaskarżył pacjentkę swoją o zapłacenie honorarium lekarskiego. Zastępca pozwanej powołując się na rozstrzygnięcie najwyższego trybunału, mocą którego do ponoszenia kosztów leczenia kobiety zamężnej obowiązany jest małżonek, żądał oddalenia skargi. Sąd nie przychylił się do tych wywodów adwokata i skazał pozwaną na zapłacenie honorarium. W motywach wyroku podniósł sędzia, że wprawdzie kobieta zamężna,

która z własnych środków opęda koszt leczenia, ma prawo żądania zwrotu tych kosztów od swego małżonka, jednakże wobec trzeciego wierzyciela tj. lekarza, odpowiedzialną także jest i osoba, która się u niego leczyla. W wyroku czytamy jeszcze i tę uwagę, że ustawa zabrania lekarzowi przed objęciem leczenia omawiać szczegółowo sprawę honorarium, a nadto jest zupełnie wykluczone, aby lekarz przed rozpoczęciem leczenia informował się o stosunkach rodzinnych chorego.

„Lwowski Tygodnik Lekarski” 1906, I, 222

– Gazettehebd. podaje myśl dr. MOSE-RA by upowszechnić noszenie przy sobie rodzaju ołówka łatwo palnego który po zapaleniu stanowi żegadło odpowiednie do kauteryzacji ran z ukąszenia i t. p. Przepis jest następujący: 1 uncja sproszkowanego węgla, 1 drachma saletry, 4 skrupuły żelaza.

„Medycyna” 1883, XI, 48

excerpta selegit
Andrzej Kierzek

Pani jeszcze żyje?

Przychodzi PT Pacjentka – na oko korpułentna paniusia lat ok. 65. Na głowie farbowany kok w kolorze blond – wczesne lata sześćdziesiąte. Co Pani dolega, pytam z wrozoną, przedwojenną (która wojna?) galanterią. Kochany Panie Doktoru, otóż boli mnie dosłownie wszystko! Od głowy po stopy, nie omijając piersi i brzucha. Skierowanie jest? Rzucam standardowe pytanie. Oczywiście, z dumą wyjmuję z torebki.

Zaczynam badać wyjątkowo starannie, narząd po narządzie, kończy na końcu, wszystko po kolei. Żadnych odchyłań od normy. Wygląda, że jest Pani na szczęście zdrowa. Panie doktorze mówi Ona oburzona, ale ja mam tu wszystkie moje papiery szpitalne – podaje mi cały skroszyt. Patrę, a tu kilkanaście wypisów z różnych szpitali i klinik, rozpoznania – to właściwie cała interna z przyległościami: RZS w początkowym stadium, polipy jelita grubego, nieżyt żołądka, zespół metaboliczny z hyperurikemią, zaburzeniami lipidowymi, cukrzyca t. 2., przewlekłe zapalenie dróg moczowych, incydentaloma nadnerczy, nadciśnienie tętnicze w obserwacji, niewydolność wieńcowa, dyskopatie w zakresie każdego poziomu kręgosłupa, zapalenie tarczycy t. Hashimoto. Tak, mam japońską chorobę potwierdza z dumą, z niedoczynnością! oczywiście osteoporoza.

Mimo chodem wymknęło mi się – to Pani jeszcze żyje? Czy mogę jeszcze w czymś pomóc? Proszę tylko o wypisanie skierowania do sanatorium.

dr Józef emeryt

POMRUK SALONÓW

Gabinet Wrocławskich Osobistości został otwarty pod koniec października w Salonie Śląskim na placu Uniwersyteckim. Gospodyni tego uroczego miejsca p. Maria Dorywała na niewielkiej, ale bardzo przytulnej przestrzeni wyeksponowała zdjęcia wybitnych naukowców powojennego Wrocławia. Mamy wśród nich też naszych nauczycieli profesorów: Tadeusza Baranowskiego, Bogusława Bobrańskiego, Wiktora Brossa, Antoniego Falkiewicza, Ludwika Hirszfelda, Andrzeja Klisiewskiego, Hugona Kowarzyka, Tadeusza Owińskiego, Edwarda Szczeklika. Miałem szczęście jako student słuchać wykładów wszystkich tych wymienionych luminarzy naszej nauki, z wyjątkiem prof. Hirszfelda, który zmarł już w roku 1954. Brakuje nam chyba dzisiaj takich właśnie osobowości, jakie mieliśmy na naszej Alma Mater przed laty. Salonowi patronują rektorzy wszystkich wrocławskich uczelni, a na otwarciu spotkałem naszego rektora prof. Ziętkę, a także prezydenta Dutkiewicza. Salon Śląski odgrywa ważną rolę kulturotwórczą i z jego inicjatywy przyznano na Święcie Uniwersytetu Wrocławskiego nagrody księżnej Jadwigi Śląskiej prof. Oldze Krzyżanowskiej i byłemu przewodniczącemu Bundestagu Wolfgangowi Thierse. Uniwersytet obchodził w tym roku 200-lecie powstania uczelni państwowej we Wrocławiu. Z tej okazji w Auli Leopoldyńskiej gościli prezydenci Niemiec Christian Wulff i Polski Bronisław Komorowski. Dołączył do nich późnym popołudniem prezydent Ukrainy Wiktor Janukowycz, któremu mgła uniemożliwiła planowy przylot do Wrocławia.

Dzień wcześniej w ramach święta Uniwersytetu Przyrodniczego nasz kolega prof. Wojciech Witkiewicz otrzymał godność doktora honoro-

wego. Jest on drugim lekarzem po prof. Łazar-kiewicz, który znalazł się wśród 60. dotychczasowych wyróżnionych. Sam uniwersytet, tym uroczystym aktem, zakończył cykl obchodów swego 60-lecia. Z zazdrością patrzyłem na nową wspaniałą aulę na placu Grunwaldzkim, a także na odnowiony gmach główny. Powstały też nowe wydziały, a w Pawłowicach przed kilkunastu dniami odsłonięto wspaniałe centrum konferencyjne. Można tylko zazdrościć urzędującemu rektorowi Uniwersytetu Przyrodniczego Romanowi Kołaczowi rozmachu, z jakim budowana jest nowoczesna uczelnia.

9 listopada z okazji 73. rocznicy Nocy Kryształowej ponad 500 wrocławian przemarszowało z dziedzińca Synagogi pod Białym Bocianem na miejsce przy ul. Łąkowej. Tam w roku 1938 spalona została wspaniała Synagoga Oplera. Tego samego dnia naziści spalili w Niemczech 36 synagog, zniszczyli kilkadziesiąt sklepów żydowskich, zginęło kilkanaście osób. Od kilku lat biorę udział w tym marszu i z zadowoleniem obserwuję zwiększającą się liczbę uczestników. I są to przede wszystkim ludzie młodzi. Ambasador Izraela w Polsce Zvi Rav-Ner powiedział, że „Marsz Wzajemnego Szacunku” ważny jest dla wszystkich, którym prawa człowieka i wartości demokratyczne nie są obojętne. Myślę, że w tej dziedzinie Wrocław od dawna zdaje egzamin.

W Hali Stulecia zobaczyliśmy już 29. mega-produkcję prof. Ewy Michnik. Tym razem na afisz trafiła opera Aleksandra Borodina „Książę Igor”. Przedstawienie reżyserował Laco Adamik, który na tle potężnych dekoracji pokazuje dwie kultury: prawosławia i stepowego ludu Połowców. Na scenie zobaczyliśmy ponad 300 wykonawców z Polski, Rosji i Ukrainy. W spek-

taklu wzięły też udział konie, które powiozły drużynę kniazia Igora na wyprawę wojenną w dalekie stępy. Wspaniałe tańce połowieckie przygotowała Irina Mazur z Ukrainy. Kolorowe kostiumy opracowała Barbara Kędzierska. Borodin, który z wykształcenia był chemikiem, pisał swoją jedyną operę przez 18 lat i zmarł przed jej ostatecznym zakończeniem. Mimo tego operę ogląda się z prawdziwą przyjemnością, a melodia tańców połowieckich zapada w ucho i pozostaje w sercu. Sama Hala Stulecia po zakończonym remoncie ma powiększony amfiteatr, zmienioną akustykę i niewygodne siedzenia. Przedstawienie wpisuje się w przygotowywane w przyszłym roku wspólnie z Ukrainą mistrzostwa Europy w piłce nożnej. Prof. Ewa Michnik chce „ściągnąć” do Wrocławia melomanów z Ukrainy.

Już po raz szósty Instytut Historyczny zorganizował sesję popularno-naukową „Wybitni wrocławianie z wielokulturowej historii miasta”. Wśród wielu znanych mieszkańców stolicy Dolnego Śląska przedstawiona została sylwetka prof. Rudolfa Heidenhaina, który był chyba najmłodszym profesorem fizjologii we Wrocławiu i następcą słynnego Jana Ewangelisty Purkyniego. Biogram profesora opracowała córka naszego kolegi dr. Andrzeja Szmidy – Magda Półbratka, która jest pracownikiem Muzeum Miejskiego we Wrocławiu. Marmurowe popiersia Rudolfa Heidenhaina i Jana Ewangelisty Purkyniego stoją w naszym Zakładzie Fizjologii, upamiętniając w ten sposób długą tradycję tej dziedziny nauki w naszym mieście. Do poznawania życiorysów tych i innych wrocławskich medyków zachęca Was...

Wasz Bywalec



JAN LENARTOWICZ

1877-1959. Doktor medycyny, profesor, specjalista dermatolog i wenerolog.

Zebrał i opracował Jerzy Bogdan Kos

Urodził się 22 stycznia 1877 r. w Warszawie. Do szkoły powszechnej i gimnazjum uczęszczał w Krakowie. W 1896 r. rozpoczął studia na Wydziale Lekarskim UJ w Krakowie. Ukończył je, uzyskując dyplom doktora wszech nauk lekarskich, w 1902 r. Jako student był demonstratorem przy Katedrze Dermatologii (kierownik: prof. Henryk Jan Reiss). W latach 1903-1904 odbył dwuletni staż stypendialny w wiedeńskich i paryskich klinikach.

W 1906 r., po powrocie do kraju, objął kierownictwo Oddziału Skórno-Wenerologicznego Szpitala Powszechnego w Przemyślu, sprawował nad nim pieczę do 1910 r. Następnie, w latach 1910-1920, był prymariuszem Oddziału Wenerologiczno-Skórnego Kobiet Krajowego Szpitala Powszechnego we Lwowie. Zainteresowania naukowe dr. Jana Lenartowicza koncentrowały się w tych latach głównie wokół chorób wenerycznych – poświęcił im ponad 20 prac naukowych. Ich zwieńczeniem było uzyskanie w 1920 r. habilitacji na UJK we Lwowie i objęcie kierownictwa Katedry Dermatologii UJ w Krakowie. W 1925 r. został profesorem zwyczajnym i kierownikiem Kliniki Dermatologicznej UJK we Lwowie. Lata pracy we lwowskiej Klinice Dermatologicznej poszerzyły obszar zainteresowań naukowych Profesora o nowe zagadnienia. Prowadził badania nad sarkoidozą, nadwrażliwością na leki, opisał swoje obserwacje nad wpływem zakażenia kiłowego na doświadczałne nowotwory, badał możliwość przeniesienia pęcherzycy na zwierzęta laboratoryjne. Pierwszoplanowym problemem badawczym nadal była kiła – przenoszenie zakażeń kiłowych ze zmian pierwotnych



Zdjęcie: Historia Wydziału Lekarskiego... W. Kozuszek

i drugorzędowych oraz z płynu mózgowo-rdzeniowego na króliki, wprowadzenie własnych metod barwienia krętka bladego, a także prace podjęte wspólnie z prof. Rudolfem Weiglem dotyczące przeniesienia zakażenia kiłowego na myszy umożliwiające podjęcie badań nad kiłą doświadczałną. Rezultaty prowadzonych badań przedstawiono w ponad 200 pracach naukowych opublikowanych w piśmiech polskich i zagranicznych. Profesor został członkiem Polskiej Akademii Umiejętności oraz kilku zagranicznych towarzystw naukowych zrzeszających dermatologów i wenerologów.

Po wojnie, 1 czerwca 1946 r., przyjął propozycję objęcia kierownictwa Katedry i Kliniki Dermatologii i Chorób Wenerycznych we Wrocławiu i kierował nią do momentu przejścia w stan spoczynku w 1948 r. Lata pionierskie nałożyły na

Profesora zadania, w których niezwykle przydatne okazały się Jego wieloletnie doświadczenia związane z chorobami wenerycznymi. Służył radą i praktycznym doświadczeniem w organizowaniu „akcji W”, szkolił lekarzy w zakresie prowadzenia działań zapobiegawczych. Był założycielem i pierwszym przewodniczącym Oddziału Polskiego Towarzystwa Dermatologicznego we Wrocławiu, pozostawił następcom sprawnie działającą klinikę, a także 16 pierwszych prac naukowych napisanych w miejscu i w czasie, w których rozpoczął ostatni etap życia. W 1948 r. ukazał się, przygotowany do wydania we Wrocławiu, pierwszy powojenny podręcznik chorób skóry i monografia poświęcona chorobom wenerycznym.

Zmarł w 1959 r. w Krakowie.

Zainteresowania i osiągnięcia naukowe: sarkaidoza, nadwrażliwość na leki, wpływ zakażenia kiłowego na nowotwory doświadczałne, choroby zawodowe skóry, farmakologia dermatologiczna. Autor podręcznika „Zarys chorób skóry. Podręcznik dla studentów i lekarzy” (1936, 1939, 1948) i „Atlasu chorób skóry” (1939) oraz popularnej monografii „Czym są i czym grożą choroby weneryczne” (1947).

Bibliografia:

Zbigniew Domostawski: *Od studenta do profesora. Pół wieku bez mała*. Wrocław 2008, s. 64-67.

Józef Kubicz: *Jan Lenartowicz (w:) Uczni wrocławscy 1945-1979*. Wrocław 1980, T. 1, s. 221-223.

JAN LENARTOWICZ W ANEGDOTACH

POCZĄTKI KARIERY

Kariera prof. Lenartowicza była dość ciekawa. Był on początkowo pracownikiem Zakładu Anatomii Opisowej w Krakowie i jako wolontariusz uczęszczał do krakowskiej Kliniki Dermatologicznej, kierowanej wówczas przez prof. Henryka Jana Reissa.

Kiedy Lenartowicz zorientował się, że nie ma widoków na uzyskanie asystentury w Krakowie, wystarał się o posadę sekundariusza medycyny ogólnej w szpitalu państwowym w Przemyślu. A gdy zwolniła się posada prymariusza Żeńskiego Oddziału Skórnego (głównie prostytutki) we Lwowie – Lenartowicz, zbliżony wówczas

do stronnictwa PSL „Piast”, starał się o nią za pośrednictwem reprezentanta tego stronnictwa, dr. Bernadzikowskiego. Ten władał z ramienia Wydziału Krajowego Sejmu Galicyjskiego szpitalami galicyjskimi. Lenartowicz prymariat uzyskał, choć według powszechnej opinii stanowisko to powinien uzyskać dr Leszczyński.

Gdy wybuchła I wojna światowa Leszczyński wraz z gronem Polaków i cofającymi się wojskami rosyjskimi wyjechał do Kijowa. Lenartowicz zaś pozostał we Lwowie. Wśród armii austriackiej szerzyła się rzeżączka i wówczas zwrócono się do prof. Włodzimierza Łukasiewicza (kierownika Kliniki Dermatologicznej – JBK), by prowadził wykłady z zakresu tej choroby dla studentów i lekarzy armii. Prof. Łukasiewicz, który z niechęcią odnosił się jako dermatolog do rzeżączki, wybrnął z sytuacji w ten sposób, że habilitował Lenartowicza z rzeżączki i porучzył mu wykłady z zakresu tej choroby.

Po zakończeniu I wojny światowej Lenartowicz pozostał na terenie Polski jedynym habilitowanym docentem i stąd właśnie jemu porучono objęcie Katedry Dermatologii w Krakowie po prof. Krzyształowiczu. Do Lenartowicza – już jako kierownika katedry w Krakowie – zwrócił się Wydział Lekarski UJK z propozycją objęcia katedry, osieroconej po śmierci Łukasiewicza. Prof. Lenartowicz z ochotą wyraził zgodę na objęcie katedry we Lwowie. Doc. Leszczyński, który w międzyczasie objął prymariat Oddziału Żeńskiego Szpitala Powszechnego, boleśnie odczuł powołanie na katedrę lwowską Lenartowicza. Do końca życia nie mógł pogodzić się z tym, że pominięto jego kandydaturę [...].

Ciekawe było podejście prof. Lenartowicza do egzaminowanych studentów. Uczestniczyłem w tych egzaminach jako widz i słuchacz. Prof. Lenartowicz odpytywał głównie z histologii, której sam nie opanował. Odpowiedzi studentów były na ogół słabe, a Lenartowicz niemiłosiernie „ścinał” studentów po egzaminach. Po jednym z nich skarżył się, że studenci są zupełnie nieprzygotowani. Odpowiedziałem, że każdy profesor ma w swoim życiu trzy okresy. W pierwszym egzaminuje studentów w zakresie przekraczającym własne wiadomości – wówczas narzekają zarówno egzaminator jak i egzaminowani. W drugiej fazie, mając już pewne doświadczenie, profesor egzaminuje studentów w zakresie zgodnym z jego wiadomościami. Wtedy profesor jest zadowolony, ale studenci w dalszym ciągu narzekają. Trzeci okres to ten, gdy egzaminator żąda od studentów wiadomości w takim zakresie, jaki powinni opanować. Wówczas egzaminator i egzaminowani są zadowoleni. Prof. Lenartowicz zapytał,

w jakim moim zdaniem okresie się on znajduje? Oświadczyłem, że trudno mi się wypowiedzieć, gdyż dopiero co objął katedrę. Profesor poczuł się urażony, uznając moją wypowiedź za przytyk do jego egzaminów. Podobnych rozmówek egzaminacyjnych miałem więcej i dlatego zakazał mi, po pewnym czasie, uczestniczenia w egzaminach. Uznałem, że mój pobyt w klinice pod kierunkiem Lenartowicza nie potrwa zbyt długo i wreszcie zdecydowałem się ją opuścić.

Henryk Mierzecki: *Czasy i klimaty. Kwartalnik Historii Techniki i Nauki, R.26, 1981, nr 3-4, s. 503-532, <http://www.wiw.pl/wielcy/kwartalnik/Mierzecki/Henryk.asp>*

STALÓWKA

Profesor Jan Lenartowicz zanim został dermatologiem i znalazł się w gronie wybitnych w skali światowej uczonych syfidologów, był uczniem lwowskiego gimnazjum. Pewnego razu podczas lekcji języka polskiego profesor poprosił uczniów o wykonanie dość prozaicznego zadania – przygotowanie opisu jesiennych prac polowych czy coś w tym rodzaju. Nim zaskrzypiały pióra (stalówki) zwrócił się do Jana: – Twoje nazwisko zobowiązuje – noblesse oblige – wiadomo, „Lirnik Mazowiecki”. A więc może spróbujesz napisać zadanie wierszem... Jan był ambitny. Spróbował. Dawno takiego śmiechu w klasie nie było. Eksperyment profesorski się nie powiódł...

W Lenartowiczu tkwił jednak stylista uderzający w ton poważny i podniosły, być może gdzieś tam głęboko ukryty poeta. Duszę miał piękną, romantyczną, kochał młodzież, patronował harcerstwu. I on właśnie był moim nauczycielem. Nauczycielem niewyżytego polonisty, filologa, kandydatem na chudego literata... a zarazem lekarza. Literatura piękna, ta w odbiorze i ta, którą próbowałem (z wątpliwym skutkiem) tworzyć – towarzyszyła mi w istocie od lat chłopięcych. Apollo był wszak opiekunem obu tych sztuk – poezji-pieśni i medycyny (dosyć osobliwym zresztą, strzały jego były bowiem śmiercionośne, ale też zwano go Aleksikakos tzn. „obronca przed wszelkim złem”).

Jerzy Kolankowski: *Historia jednego życia. Szkic autobiograficzny*. Jelenia Góra 2001, s.19-20.

JASIU

Profesor Jan Lenartowicz – „Jasiu” sprawiał wrażenie człowieka nieprzystępnego i mało towarzyskiego. W rzeczywistości był wesołym, dowcipnym człowiekiem, szarmanckim wobec płci pięknej, o nieco staromodnej elegancji. Najlepszy przyjaciel Ojca (prof. Rudolfa Weigla – JBK), jego doradca w sprawach finansowych, pozostał przy nim do końca, nie opuszczając go w trudnych chwilach po wojnie.

Przede wszystkim jednak był towarzyszem wypraw wędkarskich. Posiadał wspaniały sprzęt sprowadzony z Anglii z firmy „Hardy”, którego mu Ojciec zawsze zazdrościł. Wraz z prof. Steusingiem byli pionierami wędkarstwa muchowego w Małopolsce, o czym niewielu ludzi dzisiaj pamięta. Później Ojciec wciągnął go również do łucznictwa. Osiągał nawet dobre rezultaty, ale przede wszystkim był rasowym wędkarzem.

Wiktor Weigl: *Wspomnienia o moim Ojcu (w): Zwyciężyć tyfus*. Instytut Rudolfa Weigla we Lwowie pod red. Zbigniewa Stuchly. Wrocław 2001, s. 107-108.

EGZAMIN WSTĘPNY

[...] Po zaliczonym egzaminie pisemnym na I rok Wydziału Lekarskiego czekał mnie jeszcze egzamin ustny przed komisją, w skład której wchodził właśnie prof. Lenartowicz (nazwisko profesora poznałem dopiero po wszystkim). Panował wówczas zwyczaj, by jedynie wybrany członek komisji zadawał pytania, inni już tego nie czynili. Czuć jednak było ich przesywający wzrok, jakby starali się „zglebić” kandydata, ażeby później zdecydować o jego przyszłych losach. W moim przypadku profesor skupił się przede wszystkim na fizyce, prowadził egzamin nadzwyczaj spokojnie, pozwalał się wypowiedzieć, a na zakończenie całość uzupełniał jakimś aforyzmem. Jakoś tak korzystnie oddziaływał swoją osobowością, że strach mnie opuścić, egzaminy wypadły pozytywnie (o stopnie nikt wtedy nie pytał), najważniejsze było przyjęcie na upragnione studia lekarskie.

Zbigniew Domostłowski: *Od studenta do profesora. Pół wieku bez mała*. Wrocław 2008, s. 64-67.



Ze smutkiem przyjęliśmy wiadomość o śmierci

30 października 2011 roku

lek. dent.

Janiny Wańko-Lubońskiej

*Wyrazy szczerego współczucia Rodzinie,
a w szczególności mężowi **Stanisławowi Lubońskiemu**
i synowi **dr. Jarosławowi Lubońskiemu**
składają koleżanki i koledzy
z Koła Lekarzy Dentystów DIL w Legnicy*

*Kolegom lekarzom **Krzysztofowi i Rafałowi Szymczakom***

i ich Rodzinom

wyrazy szczerego współczucia z powodu śmierci

Ojca

pplk. rez. lek. Andrzeja Szymczaka

anestezjologa

*składają koleżanki i koledzy z Oddziału Kardiologii
Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego w Legnicy*

Wyrazy głębokiego współczucia Panu Doktorowi

Andrzejowi Maciejowi Majewskiemu

z powodu śmierci

Taty

*składają koleżanki i koledzy
z Dolnośląskiego Centrum Chorób Płuc*

Z głębokim smutkiem przyjęliśmy wiadomość o śmierci

naszej Koleżanki, Pani Doktor Stomatolog

Danuty Łozowskiej

*Rodzinie i Bliskim składamy wyrazy współczucia
Koleżanki i koledzy stomatolodzy z Lubina*

*Panu Doktorowi **Rafałowi Szymczakowi**
szczerze wyrazy współczucia z powodu śmierci*

Ojca

*składają koleżanki i koledzy
z Kliniki Chorób Wewnętrznych
4. Wojskowego Szpitala Klinicznego
z Polikliniką we Wrocławiu*

*Naszej Koleżance dr n. med. **Barbarze Woźniak-Stolarskiej***

wyrazy szczerego współczucia z powodu śmierci

Mamy

*składają koleżanki i koledzy
z Katedry i Kliniki Gastroenterologii
Akademii Medycznej we Wrocławiu*

*8 listopada 2011 roku w wieku 71 lat zmarł
śp.*

pplk. rez. dr Andrzej Szymczak

anestezjolog

o czym zawiadamiają pogrążona w żalu Żona z Synami

*Pani dr **Małgorzacie Bańcherowskiej-Górskiej***

wyrazy szczerego współczucia z powodu śmierci

Ojca

*składają koleżanki i koledzy ze Szpitala
Ginekologiczno-Położniczego w Wałbrzychu*

30 października 2011 roku zmarła

Janina Wańko-Lubońska

lekarz stomatolog

o czym zawiadamia pogrążona w smutku Rodzina

*Pani Doktor **Iwonie Hanuli***

wyrazy szczerego współczucia z powodu śmierci

Ojca

składają lekarze z Delegatury w Jeleniej Górze

Z głębokim smutkiem zawiadamiamy o śmierci naszego kolegi

dr. Ryszarda Mazurka

*lekarza, specjalisty chirurgii ogólnej, byłego ordynatora
Oddziału Chirurgii Szpitala im. Batorego w Wałbrzychu*

*Wyrazy szczerego współczucia Rodzinie i Przyjaciółom
składają koledzy i koleżanki z Delegatury Wałbrzyskiej DIL*

Z żalem zawiadamiamy o śmierci

specjalisty chorób kobiecych i położnictwa

lek. med. Stefana Białęskiego

*Rodzinie i Przyjaciółom składamy wyrazy współczucia
koleżanki i koledzy z Delegatury Wałbrzyskiej DIL*



Z archiwum autora

„Nie umiera ten,
kto pozostaje w sercach i pamięci”

Dr n. med. Andrzej Rotter

1929-2011

internista i specjalista diagnostyki laboratoryjnej,
wieloletni kierownik Zakładu Diagnostyki Laboratoryjnej
Wojewódzkiego Szpitala Zespołonego,
od 1956 roku specjalista wojewódzki dla Dolnego Śląska,
członek honorowy PTDL

Wspomnienie pośmiertne

Urodził się 13 kwietnia 1929 r. w Stanisławowie. Ojciec Alojzy nauczał matematyki w gimnazjum. Matka Maria, z domu Stachewicz była nauczycielką języka polskiego w Prywatnym Gimnazjum Żeńskim. Po wybuchu II wojny światowej i zajęciu Stanisławowa przez Niemców Andrzej, wówczas kilkunastoletni chłopak, został zmuszony do pracy fizycznej w warsztatach kolejowych, gdzie pracował do końca wojny. W 1940 roku zaginął jego ojciec – prawdopodobnie został rozstrzelany z grupą inteligencji stanisławowskiej.

Po wojnie przyjechał z matką do Wrocławia. Tu ukończył Liceum Ogólnokształcące i zdał egzamin dojrzałości (w 1947 r.). Po maturze kontynuował naukę na Wydziale Przyrodniczym Uniwersytetu Wrocławskiego. Po roku studiowania nauk przyrodniczych przeniósł się na Wydział Lekarski Akademii Medycznej, który ukończył w 1953 r. Już w trakcie studiów pracował jako wolontariusz w II Klinice Chorób Wewnętrznych Akademii Medycznej we Wrocławiu pod kierunkiem profesora Antoniego Falkiewicza i docenta Aleksandra Kleczeńskiego.

Pracę w klinice kontynuował po uzyskaniu dyplomu. Od absolutorium dodatkowo prowadził zajęcia ze studentami z zakresu analityki lekarskiej.

W 1955 r. zakończył specjalizację z zakresu chorób wewnętrznych, a w niedługim czasie również specjalizację z analityki lekarskiej. Lata te były przełomowymi w jego karierze zawodowej. W drugiej połowie lat 50. został powołany na konsultanta wojewódzkiego ds. analityki medycznej. Razem z docentem Aleksandrem Kleczeńskim wizytowali szpitale Dolnego Śląska, organizując laboratoria analityczne oraz pracę w nich. W 1959 roku objął stanowisko kierownika Centralnego Laboratorium Wojewódzkiego Szpitala im. Józefa Babińskiego we Wrocławiu. W laboratorium tym, znanym później jako Zakład Diagnostyki Laboratoryjnej, pracował do emerytury, równocześnie sprawując przez wiele lat funkcję konsultanta wojewódzkiego. Promotorem jego pracy doktorskiej na temat doświadczalnego zatrucia benzenem, obronionej w 1968 roku, był profesor Antoni Falkiewicz.

Nieomal do emerytury był pracownikiem Akademii Medycznej zatrudnionym w Zakładzie Analityki. Wraz z zespołem organizował i prowadził liczne kursy oraz specjalizacje I i II stopnia. Praca zawodowa związała go z Polskim Towarzystwem Diagnostyki Laboratoryjnej na Dolnym Śląsku, którego był aktywnym działaczem, przez dwie kolejne kadencje jego przewodniczącym, a od 1992 r. członkiem honorowym.

Od 1960 roku przez wiele lat był Rzecznikiem Dobra Służby Zdrowia Okręgowej Komisji Kontroli Zawodowej. Wielokrotnie odznaczany m.in.: Srebrnym Krzyżem Zasługi (1964 r.) i Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski (1978 r.). Należał do korpusu osobowego oficerów służby zdrowia w grupie lekarzy, służąc w stopniu majora. Zmarł 4 czerwca 2011 r., po wieloletnich zmaganiach z ciężką chorobą.

Pamięć o Doktorze Andrzeju będzie zawsze łączyć się z szacunkiem i uznaniem dla Jego dokonań, szczególnie dla Dolnego Śląska.

Współpracownicy,
uczniowie i przyjaciele

Komunikat

Informacja dotycząca działalności Lekarskiej Kasy Pomocy Koleżeńskiej

Istniejąca od ponad 20 lat Lekarska Kasa Pomocy Koleżeńskiej przy Dolnośląskiej Izbie Lekarskiej liczy w chwili obecnej około 950 członków. Raz w miesiącu pięcioosobowy zarząd kasy rozpatruje wnioski pożyczkobiorców, ustala dogodnie warunki spłat, pożyczki dla specjalizujących się oraz zajmuje się bieżącą działalnością kasy. Odbywa się to przy nieocenionej pomocy p. Barbary Nuckowskiej.

Od września br., po walnym zebraniu członków kasy, została zwiększona kwota przyznawanych pożyczek do 17 tys. zł. Pożyczki te są nieoprocентовane z możliwością spłaty w dowolnych ratach (maksymalnie 24 raty), a czas oczekiwania maksymalnie jeden miesiąc.

Szczegółowe informacje na temat działalności Lekarskiej Kasy Pomocy Koleżeńskiej uzyskają Państwo na naszej stronie www.dilnet.wroc.pl Zapraszamy Koleżanki i Kolegów do współpracy.

wiceprzewodnicząca LKPK
lek. stom. Elżbieta Krysińska

Ogłoszenia

Doświadczona
psycholog podejmie
współpracę
z psychiatrą
lub inne propozycje,
tel. 502 550 006.

NZO zatrudni
doświadczonego lekarza
w zakresie oceny
ultrasonograficznej
wad płodu,
tel. 501 529 146.

BIURO DIL

pon. śr. pt. 8.00-15.30, wt. 8.00-16.30
czwartki w godz. 8.00-17.00
50-333 Wrocław, al. Matejki 6

Dyrektor

mgr Maria Danuta Jarosz, tel. 71 798 80 90

Sekretariat

mgr Katarzyna Nazaruk – specjalista
inż. Magdalena Tatuch – starszy referent
mgr Joanna Karońska – starszy referent
tel. 71 798 80 50/52/54, fax 71 798 80 51

Kadry, Komisja Stomatologiczna

mgr Agnieszka Jamrozak – starszy specjalista
tel. 71 798 80 88

Ewidencja

Krystyna Popiel – starszy specjalista
Irena Skrabka – specjalista
Ewa Galińska – specjalista
tel. 71 798 80 55, 56, 57, fax 71 798 80 64

Pośrednictwo pracy, konkursy

Patrycja Malec – specjalista – 71 798 80 68

Księgowość

Główna księgowa – mgr Halina Rybacka
mgr Joanna Mańturzyk – starsza księgowa

Maria Knichnicka – księgowa

Lekarska Kasa Pomocy Koleżeńskiej

Barbara Nuckowska – starsza księgowa

Konto Kasy Pomocy Koleżeńskiej

BGZ O/Wrocław

64 2030 0045 1110 0000 0035 5040

Kasa

Elżbieta Chmiel – starszy kasjer

poniedziałek, środa, piątek 8.00-14.30

wtorek 8.00-15.30, czwartek 8.00-16.00

Komisja Kształcenia Lekarzy

i Lekarzy Dentystów

Joanna Zak – referent

tel. 71 798 80 63, fax 71 798 80 81

e-mail: komisja.kształcenia@dilinet.wroc.pl

Patrycja Malec – specjalista – 71 798 80 68

Komisja Bioetyczna

mgr Aneta Walulik – specjalista, tel. 71 798 80 74

Rejestracja prywatnych praktyk lekarskich

Beata Kolodziejczyk – starszy specjalista,

tel. 71 798 80 60

inż. Magdalena Czaharyn – starszy specjalista

tel. 71 798 80 61

Zespół Radców Prawnych

koordynator zespołu:

mec. Beata Kozyra-Lukasiak

poniedziałek-środa 13.00-15.00

mec. Monika Huber-Lisowska

środa, piątek 9.30-13.00

wtorek, czwartek 10.30-14.00

Biuro Rzecznika

Odpowiedzialności Zawodowej

mgr Aleksandra Kolenda – specjalista,

tel. 71 798 80 75,

Ewa Bielońska – specjalista, tel. 71 798 80 77

Marzena Majcherkiewicz – starszy referent,

tel. 71 798 80 76

Biuro Okręgowego Sądu Lekarskiego

mgr Aleksandra Stebel – starszy specjalista

tel. 71 798 80 79

Referat ubezpieczeń

Agata Gajewska, tel. 71 798 80 65

Renata Czajka, tel. 71 798 80 66

Elżbieta Chmiel, tel. 71 798 80 67

Składki na rzecz Izby

Agata Gajewska – starszy specjalista

konto BGZ S.A. O/Wrocław

26 2030 0045 1110 0000 0035 6500

Informatyki

inż. Tomasz Palys, tel. 71 798 80 84

inż. Wiktor Wołodkiewicz, tel. 71 798 80 85

Filie biura w delegaturach

Wrocław

przewodnicząca ds. Delegatury Wrocławskiej

Krystyna Kochman, czwartek 14.00-16.00

tel. kom. 608 076 953

Jelenia Góra

wiceprezes DRL ds. Delegatury Jeleniogórskiej

Barbara Polek

wtorek 10.00-11.30

Wojewódzki Szpital w Jeleniej Górze

ul. Ogińskiego 6, I piętro, pokój 233

tel./fax 75 753 55 54

Eugenia Serba

poniedziałek, wtorek, piątek 10.00-13.00

środa, czwartek 11.00-15.00

Wałbrzych

wiceprezes DRL ds. Delegatury Wałbrzyskiej

Dorota Radziszewska

wtorek, środa 15.00-16.00

ul. Moniuszki 1/1, 58-300 Wałbrzych

tel. 74 665 61 62

Beata Czołowska

poniedziałek-środa 13.00-17.00

czwartek-piątek 9.00-13.00

Legnica

wiceprezes DRL ds. Delegatury Legnickiej

Ryszard Kępa

wtorek 15.00-16.00

pl. Słowiański 1, 59-220 Legnica,

tel. 76 862 85 76

Krystyna Krupa

poniedziałek-piątek 8-15, wtorek 8-16

Violetta Duży

pierwszy wtorek miesiąca 13.30-14.30

OGŁOSZENIA DROBNE

DAM PRACĘ

◆NZOZ SAN-MED w Bystrzycy Kłodzkiej nawiąże współpracę z lekarzem specjalistą medycyny rodzinnej lub internistą w zakresie POZ. Warunki do uzgodnienia, tel. 74 644 19 92, 606 742 385 lub sanmed@sisco.pl

◆Zatrudnimy lekarza stomatologa z praktyką w Centrum Stomatologicznym we Wrocławiu. Wymagana własna działalność gospodarcza. Bliższe informacje pod nr tel. 691 361 364.

◆Powiatowe Pogotowie Ratunkowe w Świdnicy, pl. Wojska Polskiego 2a zatrudni w zespołach specjalistycznych i ambulatorium lekarzy: anestezjologów, chirurgów, internistów, pediatrów, medycyn ratunkowej. Kontakt telefoniczny 74 850 09 98.

◆COR-MED NZOZ M&S Diallo Sp.j. w Przemkowie zatrudni na dobrych warunkach płacowych lekarza pediatrę i lekarza rodzinnego lub specjalizujących się w tych kierunkach. Tel. kontaktowe: 76 83 19 477 lub 505 990 481.

◆NZOZ w Bielawie zatrudni lekarza ginekologa (zatrudnienie w ramach kontraktu z NFZ), tel. 74 83 38 940 lub gkanu@wp.pl

◆NZOZ zatrudni asystentkę stomatologiczną na umowę o pracę oraz lekarza stomatologa we Wrocławiu. Praca – 8 godz., tel. 500 064 083 lub 501 785 090.

◆PZLA w Strzelinie, ul. Mickiewicza 20, pilnie zatrudni lekarza specjalistę w dziedzinie radiologii i diagnostyki obrazowej (ocena badań mammograficznych) oraz lekarza medycyny pracy na umowę zlecenie lub kontrakt. Warunki pracy i płacy do uzgodnienia. Tel. kontaktowy: 71 39 22 240 lub 71 39 22 985.

◆NZOZ Stomatologia Bez Bólu, Jelenia Góra, ul. Wojska Polskiego 30A zaprasza do współpracy ambitnych lekarzy, absolwentów studiów stomatologicznych i studentów chcących odbyć praktykę stomatologiczną. Zgłoszenia proszę kierować w formie CV na adres mailowy: sbb.jgora@wp.pl

◆NZOZ zatrudni lekarza stomatologa, tel. 71 31 64 027 do 29, e-mail: sekretariat@medcom.pl

◆NZOZ Wrocław zatrudni lekarza pediatrę do pracy w POZ na kontrakt 5 razy w tygodniu. Możliwość wynajęcia mieszkania nad przychodnią po preferencyjnej cenie, tel. 603 957 134.

◆ALMED – wyjazdowa pomoc lekarska poszukuje chętnych lekarzy: specjalistów pediatrów, internistów, laryngologów lub specjalizujących się po drugim roku ww. specjalizacji do współpracy polegającej na wykonywaniu wizyt domowych na zlecenie. Chętnych prosimy o kontakt: tel. 607 044 784, e-mail: przemyslaw.koninski@euromedic.pl

◆NZOZ w pobliżu Wrocławia pilnie poszukuje specjalisty ginekologa położnika do pracy w Poradni Ginekologicznej. Bardzo dobry dojazd i warunki finansowe, tel. 601 750 318, 601 984 210.

◆Publiczny Zespół Zakładów Lecznictwa Ambulatoryjnego w Żmigrodzie przy ul. Lipowej 4 zatrudni lekarza podstawowej opieki zdrowotnej. Dysponujemy mieszkaniem. Kontakt osobisty lub telefoniczny, tel. 795 421 399 lub 71 385 35 14.

◆Podejmę współpracę z młodym stomatologiem zainteresowanym ortodontią, Wałbrzych, tel. 600 262 020.

◆Nowo powstały NZOZ „Klinika Uśmiechu” w Brzegu Dolnym podejmie współpracę z młodym i ambitnym stomatologiem oraz chirurgiem stomatologicznym i ortodontą. Warunki współpracy do uzgodnienia. CV prosimy kierować na adres e-mail: klinika.usmiechu@gmail.com, tel. 796 590 933.

◆Kliniki Medyczne ZDROWIE w Spalicach k. Oleśnicy zatrudnią lekarza – specjalistę medycyny rodzinnej, lekarza internistę i pediatrę z uprawnieniami do pracy w POZ, neurochirurga, okulistę z II stopniem specjalizacji i neurologa, tel.: 664 755 806, 71 399 30 76.

◆Zapraszamy do współpracy lekarzy specjalistów we Wrocławiu. Zapewniamy zaplecze konsultacyjno-zabiegowe, pobytowe dla pacjenta oraz całodobowe dyżury lekarsko-pielęgniarskie, tel. 606 116 467.

◆SP ZOZ Gminny Ośrodek Zdrowia w Działdowie Kłodzie zatrudni lekarza pediatrę, lekarza internistę lub lekarza rodzinnego, tel. 62 785 17 12.

◆Przychodnia polska działająca za granicą pilnie poszukuje lekarza rodzinnego do pracy na etacie (język angielski). Chętnych prosimy o kontakt: redakcja „Medium”, tel. 71 798 80 80 lub 71 798 80 86.

◆Zapraszamy do współpracy w ramach całodobowej pomocy wyjazdowej na terenie Wrocławia i okolic lekarzy internistów, pediatrów, lekarzy medycyny rodzinnej lub w trakcie tych specjalizacji. Wymagania: zarejestrowana działalność gospodarcza, podpisana umowa z NFZ na refundację recept, możliwość wystawiania ZUS-ZLA w ramach działalności. Proponujemy atrakcyjne wynagrodzenie, samochód służbowy, telefon komórkowy, elastyczność godzin pracy, tel. 795 518 237.

◆Zatrudnimy do pracy w prywatnej przychodni na terenie Wrocławia: lekarza internistę, okulistę, dermatologa, lekarza medycyny pracy, neurologa, ortopedę, endokrynologa. Proponujemy elastyczność godzin pracy oraz atrakcyjne wynagrodzenie. Osoby zainteresowane prosimy o kontakt pod numerem telefonu: 795 518 237.

◆Stomatologiczny NZOZ w Dzierżoniowie podejmie współpracę z lekarzem stomatologiem oraz ortodontą. Kontakt: 601 731 565, 601 070 499, e-mail: herdent@vp.pl

◆Podejmę współpracę z lekarzem stomatologiem w bardzo dobrze prosperującym gabinecie w Legnicy. Forma współpracy do uzgodnienia, tel. 693 453 423.

SZUKAM PRACY

◆Lekarz stomatolog z doświadczeniem szuka pracy w gabinecie ortodontycznym, tel. 605 693 030.

◆Lekarz stomatolog z doświadczeniem podejmie pracę we Wrocławiu, tel. 792 345 043.

INNE

◆Wynajmiemy gabinety lekarskie w nowoczesnym Specjalistycznym Centrum Medycznym NZOZ MED-AZ w Świdnicy, tel. 74 853 15 50, 74 853 71 01, email:nzozmedaz@o2.pl

◆Kamieńskiego 225, Wrocław, NZOZ. Wynajmę gabinet, tel. 501 430 899.

◆Do wynajęcia wyposażony gabinet stomatologiczny w Świdnicy, tel. 74 853 04 92 lub 888 679 514.

◆Zapraszam na stronę taniego sprzętu medycznego z Berlina: www.uzywany-sprzet-medyczny.tk

◆Do wynajęcia wyposażone gabinety: internistyczny, ginekologiczny i stomatologiczny, tel. 71 357 77 31, 351 64 03 lub kom. 513 711 726.

◆Producent mebli firma WANZBIG oferuje: meble do gabinetów lekarskich i stomatologicznych, recepcje, meble socjalne, kartoteki, asystory, leżanki do EKG. Kontakt: tel./fax 71 311 71 02; kom. 605 061 286, e-mail: wanzbig@wp.pl; www.wanzbig.pl

◆Ortodonta z 10-letnim stażem podejmie współpracę z dobrze prosperującym gabinetem stomatologicznym, tel. 502 730 487.

◆Sprzedam gabinet lekarski, Legnica, ul. Grota Roweckiego, pow. 50 mkw., tel. DOMATOR 605 513 403.

◆Wynajmę gabinet stomatologiczny w Ostrzeszowie lekarzowi ortodontce, periodontologowi lub implantologowi stomatologicznemu, tel. 601 859 402.

◆Sprzedam tanio, mało używany kolposkop/PZO-W-wa, rok prod. 2008 wraz z wideoprinterem Mitsubishi (color), tel. 71 337 12 47.

◆NZOZ 24med przy ul. Krasieńskiego 29 we Wrocławiu wynajmie gabinety lekarskie wraz z dostępem do sal operacyjnych dla lekarzy zainteresowanych przeprowadzaniem zabiegów w formie procedur jednodniowych. Osoby zainteresowane prosimy o kontakt pod numerem telefonu: 795 518 237.

◆Sprzedam gabinet stomatologiczny w pełni wyposażony, ze wszystkimi mediami. Usytuowany w miejscowości Bukowice gmina Krośnice, 50 km od Wrocławia, tel. 603 68 10 46.

Konferencja:

Od estetyki do zdrowia

16-18 marca 2012 – Kraków

i

I Międzynarodowe Targi Kosmetyków – Kraków 2012

Patronat Honorowy: Prezydent miasta Krakowa

prof. Jacek Majchrowski

Patronat: Polskie Towarzystwo Medycyny Estetycznej i AA;
Krakowska Akademia im. A. Frycza Modrzewskiego

tematyka konferencji:

andropauza – fakty i mity,

otyłość a życie seksualne,

homeostaza hormonalna – jak ją rozumieć?

libido – współczesne spojrzenie

w aspekcie zdrowia i urody.

Gość honorowy konferencji

prof. Zygmunt Zdrojewicz

specjalista w zakresie endokrynologii i seksuologii

Informacje organizacyjne na stronie: www.DoCeKo.pl

Terminy dyżurów

Prezes DRL Igor Chęciński

przyjmuje codziennie poza dniami wyjazdów służbowych,
info sekretariat: 71 798 80 50.

Wiceprezes DRL Andrzej Wojnar, pon.-czw., 12.30-15.30

Wiceprezes DRL Paweł L. Wróblewski, wt., 14.00-15.00

Wiceprezes DRL Bożena Kaniak, czw., 15.15-16.00

Wiceprezes DRL Alicja Marczyk-Felba, czw., 12.05-13.40

Sekretarz DRL Jacek Chodorski, pon., wt., czw., pt., 14.00-15.00

Skarbnik Małgorzata Niemiec, wt., czw., 15.15-16.00

Przewodniczący Komisji Rewizyjnej

Piotr Laska, 3. czwartek miesiąca 12.00-13.00

Delegatura Wrocław:

przewodnicząca Krystyna Kochman, 3. środa miesiąca, 14.00-15.30 telefonicznie: 608 07 69 53

Delegatura Jelenia Góra:

wiceprezes Barbara Polek, wt., 10.00-11.00

Delegatura Legnica:

wiceprezes Ryszard Kępa wt., 15.00-16.00

Violetta Duży, z-ca prezesa ds. delegatury legnickiej

1. wtorek miesiąca, 14.00-15.00

Delegatura Wałbrzych:

wiceprezes Dorota Radziszewska, śr., 15.00-16.00

Przewodniczący Okręgowego Sądu Lekarskiego

Jan Spodzieja czw., 13.00-14.00

p.o. Okręgowy Rzecznik Odpowiedzialności Zawodowej

Henryk Lisiak, czw., 10.00-13.00

www.ultrasonografy.pl



i2 DEVELOPMENT Sp. z o.o., posiadająca własne finansowanie, wybuduje na zlecenie nowoczesną klinikę z parkingiem podziemnym o powierzchni użytkowej ok. 2000 m² na długoterminowy wynajem lub sprzedaż.



www.i2DEVELOPMENT.pl

Lokalizacja: Wrocław, ul. Grabiszyńska 231a, naprzeciw nowopowstającego Muzeum Powojennej Historii Wrocławia.

Zainteresowanych ofertą prosimy o kontakt: tel. 71 797 88 92/93, e-mail: biuro@i2development.pl

GLOBAL MEDICAL



DO KOŃCA ROKU
OFERUJEMY PAŃSTWU

10%
RABATU



GLOBAL CENTER



POWIERZCHNIE MEDYCZNE NA SPRZEDAŻ

Dostępne moduły od 100 do 600m² na jednej kondygnacji. Budynek spełnia wszelkie wymogi obiektu szpitalnego. Zaplanowany jest w nim blok operacyjny, oddział łóżkowy, pracownia diagnostyki obrazowej, laboratorium, apteka.

MAGDALENA GŁOWACKA *Manager Projektu* mobile 667-677-679
Global Nieruchomości sp. z o.o. Biuro sprzedaży Wrocław, ul. Jagiello 3/5

www.globalcenter.pl